CENA 2,50 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

16 WRZEŚNIA 2020 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231–904 X

NUMER 38 (1547) ROK XXX ISTNIEJE OD 1990 ROKU

OBYCZAJE

Nie ma na nich siły

CZYTAJ NA STR. 4

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

7. Memoriał im. Stanisława Szozdy

kolarskie kryterium uliczne w Prudniku

JUŻ W NIEDZIELĘ 20 WRZEŚNIA

PROGRAM – STR. 6

DEMOGRAFIA

Ilu mieszkańców liczy Twoja miejscowość?

O tym, że powiat prudnicki, podobnie jak całe województwo opolskie, wyludnia się, nie trzeba nikogo przekonywać. Sytuacja nie jest jednak taka sama w poszczególnych miejscowościach. W gminie Prudnik są wsie, gdzie liczba mieszkańców w ciągu ostatnich kilku lat wzrosła.

CZYTAJ NA STR. 11

Na dyżurze ratuje ludzkie życie. Na drodze stwarza śmiertelne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Jeden z lekarzy prudnickiego szpitala znów „przeholował".

PROBLEM

Chirurg w tarapatach

Nie po raz pierwszy

CZYTAJ NA STR. 5

ISSN 1231-904X
9 771231 904016 38

Znajdź nas na Facebooku
http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki

Tygodnik Prudnicki
TWÓJ PARTNER W BIZNESIE
BIURO REKLAMY
48-200 Prudnik ul. Kościuszki 13a
tel. 77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl

NOWOCZESNE NIEZAWODNE KASY FISKALNE
Prudnik, ul. Damrota 17
tel. 77 436 6000
biuro@mercury.pc.pl

AAD SUSZCZYŃSCY s. c.
TWÓJ DOM CENTRUM BUDOWLANE
MAPEI SYSTEM OCIEPLEŃ
TYNKI OCIEPLENIA W KONKURENCYJNYCH CENACH
Prudnik, ul. Prężyńska 17 | pn-pt 7-17, sob 8-13 | 77 436 22 33 | twojdom@interia.pl

Hurtownia Budowlana
Zbigniew Kęsek
· PŁYTKI CERAMICZNE · ŁAZIENKI · C.O.
· OCIEPLENIA · TYNKI · FARBY · PANELE
PRUDNIK ALEJA MIŁA 6 TEL: 77 / 406 71 34

NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI, OKIEN I PANELI
MERKURY MATERIAŁY BUDOWLANE
Panel podłogowy
DĄB RILLINGTON CIEMNY
8 mm, AC 4
49 zł/m²
Deska barlinecka
DĄB MOUNT SPUUR 3-LAM
2200x207x14mm, lakier mat
99 zł/m²
Salon Podłogi i Drzwi Merkury
Prudnik, ul. Powstańców Śl. 2-4
tel. 77 436 52 07
502 357 256

SZKOŁA JAZDY
Radosław Jagielski
kurs prawa jazdy kat. B
2 godz. jazdy GRATIS
Wykłady: poniedziałki, godz. 16.00
I LO w Prudniku, sala nr 12
tel. 77 436 36 71 || 509 656 682

REKLAMA

eprasa.pl 1b883fa2fd

POWIAT

Pół miliona na karetkę

Powiat przekaże pół miliona złotych na zakup nowej karetki dla prudnickiego szpitala. Środki pochodzą z Funduszu Inwestycji Lokalnych. W sumie budżet samorządu zasiliło ponad 3,2 mln zł.

Blisko dwie trzecie tej kwoty (1,9 mln) pochłonie modernizacja drogi Mochów – Racławice Śląskie. Opracowana też zostanie dokumentacja na przebudowę mostu w Trzebinie. 651 tys. zł zapisano z kolei na realizację dwóch zadań w Zespole Szkół Rolniczych: budowę miejsc parkingowych i przebudowę instalacji ciepłowniczej.

ANDRZEJ DEREŃ

PCM stara się o zakup nowego pojazdu

Nowy ambulans wzmocni flotę wysłużonych, ponad 10-letnich pojazdów, które są na stanie Prudnickiego Centrum Medycznego. Zakupiona w ubiegłym roku (z ministerialnym dofinansowaniem) karetka uległa wypadkowi. Udało się ją jednak wyremontować i wkrótce wróci do systemu.

Wszystkie uchwały dotyczące zmian w budżecie Rada Powiatu przyjęła jednogłośnie. (w) ■

FILM: HISTORIA ZIEMI PRUDNICKIEJ

Filip Robota – portret bez retuszu

Filip Robota jest postacią historyczną dobrze znaną na ziemi prudnickiej. W okresie PRL-u wpisany został do panteonu polskich działaczy na Śląsku. Jaki naprawdę był Filip Robota? Czy na spiżowym posągu są rysy? Filip, a może Philip? Na te pytania odpowiada film przygotowany przez Muzeum Ziemi Prudnickiej, którego internetowa premiera odbyła się w sobotę 12 września.

Więcej o filmie napiszemy za tydzień. Produkcję można obejrzeć w serwisie YouTube, wpisując w wyszukiwarce: Filip Robota. Film zrealizowany został w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa, które w 2020 r. odbywają się pod hasłem „Moja droga". (d) ■

POCZĄTEK ROKU SZKOLNEGO

Wszystko wraca do normalności

Tak przynajmniej było w drugim tygodniu nauki w szkołach powiatu prudnickiego.

Marek KARP

Przykładowo w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Szybowicach - jak mówi dyrektor, Franciszek Dendewicz - jest spokojnie, wszyscy zdrowi, rodzice rozsądni - nie ma protestów, lekcje prowadzone są w systemie stacjonarnym, komplet 102 uczniów uczestniczy w lekcjach, a także częściowo w zajęciach świetlicowych. Także 26 najmłodszych dzieci korzysta z zajęć w przedszkolu. Oczywiście wszystko z zachowaniem wymaganych zabezpieczeń, higieny i zgodnie z wymaganymi przepisami z lekką tolerancją, jeśli chodzi o stosowanie maseczek w klasach w czasie lekcji. Podobnie w szkole partnerskiej w czeskiej Trzemesznej, ale kontakty na razie obie placówki utrzymują głównie mailowo, z utęsknieniem czekając na czas, gdy będą możliwe wzajemne odwiedziny.

Podobnie pozytywnie charakteryzują sytuację przedstawiciele władz oświatowych we wszystkich gminach powiatu prudnickiego. W niektórych placówkach były już kontrole Sanepidu, odbywają się też (na przykład w Dytmarowie) spotkania z policją. W Głogówku zwołana już była pierwsza w tym roku szkolnym informacyjna narada dyrektorów szkół. W ubiegłym tygodniu nie było żadnych niepokojących sygnałów o chorobach wśród nauczycieli czy dzieci i w ogóle o żadnych zakłóceniach w funkcjonowaniu stacjonarnego systemu nauczania. W każdej gminie powtarzało się życzenie: odpukać i oby tak dalej. ■

KAZIMIERZ

Gmina znów jest właścicielem pałacu

Przez ostatnie lata sytuacja własnościowa pałacu w Kazimierzu była niejasna ze względu na niezgodność między księgami wieczystymi, a pozornym stanem prawnym, według którego lokalny samorząd traktował obiekt jako swoją własność.

TYGODNIK PRUDNICKI

Pałac w Kazimierzu

Również dzięki temu i przy wsparciu finansowym urzędu konserwatorskiego w 2014 r. gmina zabezpieczyła budowlę przed dalszą destrukcją, nakładając nowy dach. W końcu w sierpniu tego roku sytuacja została ostatecznie wyjaśniona i samorząd stał się pełnoprawnym właścicielem zabytku.

Szacunkowa wartości obiektu to 757,8 tys. zł. Jego przyszłość stoi na razie pod znakiem zapytania. Obecnie gmina koncentruje się na pracach na zamku w Głogówku, a te potrwają jeszcze długo. Kazimierzowskiej rezydencji sprzyja relatywnie niewielka kubatura oraz szczupłość zachowanych detali architektonicznych, co obniża koszty ewentualnej renowacji.

Pałac w Kazimierzu zawdzięcza swój obecny wygląd XIX-wiecznej przebudowie rodziny Prittwitzów. Wcześniej, przed kasacją zakonów w Prusach, był tu majątek cystersów. W zaniedbanym parku znajdują się ruiny kaplicy – rodowego grobowca. Po II wojnie światowej pałac był częścią gospodarstwa rolnego, powoli popadając w ruinę. W 1990 r. budowlę otrzymała od państwa, jako mienie zabużańskie, osoba prywatna, która nie przeprowadziła jednak żadnych prac ratunkowych. (d) ■

SONDA TYGODNIKA

Czy zamierza Pani/Pan zaszczepić się przeciwko grypie?

Damian WICHER

Pani Kasia:
- Nie wiem, jeszcze się zastanawiam, decyzję uzależniam od rozwoju epidemii koronawirusa. Szczepiłam się jako dziecko, nastolatka, także w zeszłym roku. Na szczęście nie zachorowałam. Uważam, że szczepionka nie daje stuprocentowej ochrony przed grypą, kto ma zachorować, zachoruje, natomiast ewentualne powikłania człowiek „łapie" z własnej winy. Szczepieniu powinni być poddani przede wszystkim ludzie starsi oraz dzieci, ze względu na niższą odporność. Ważne jest też odpowiedzialne zachowanie rodziców - żeby nie posyłali chorych maluchów - chociażby z katarem – do żłobka czy przedszkola.

Pan Kazimierz:
- Tak. Pierwszy raz w życiu, z powodu tej pandemii. W opinii fachowców, szczepionka pozwoli lekarzowi łatwiej odróżnić koronawirusa od zwykłej grypy. I ten argument do mnie przemawia.

Pani Barbara:
- Nie. Już raz byłam szczepiona i później chorowałam na grypę jak nigdy. Być może za szybko przyjęłam szczepionkę po leczeniu szpitalnym. Jednak tak bardzo źle to wspominam, że nawet nie myślę o ponownym szczepieniu.

Rysunkowy komentarz

Rysował: Grzegorz Weigt

eprasa.pl 1b883fa2fd

DECYZJĄ MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Prudniczanin w renomowanej uczelni

Pułkownik Grzegorz Kaliciak został wyznaczony na stanowisko prorektora ds. wojskowych Wojskowej Akademii Technicznej

Damian WICHER

MON

Decyzję o nominacji płk. Kaliciakowi wręczył wiceminister obrony narodowej Wojciech Skurkiewicz

Pochodzący z Prudnika żołnierz przez ostatnie dwa i pół roku był dowódcą 14. Zachodniopomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej. W przeszłości zasłynął obroną ratusza w Karbali (Irak, 2003 r.), obleganego przez rebeliantów. Te wydarzenia zostały nazwane „Największą bitwą Polaków po II wojnie światowej" i stały się kanwą filmu „Karbala. Raport z obrony City Hall".

- Kwalifikacje pana pułkownika i zdobyte doświadczenie bardzo dobrze współgrają z zadaniami, które będzie realizował w naszej uczelni. Przede wszystkim zależy nam na podniesieniu poziomu kształcenia kadr wojskowych. Jest to zadanie priorytetowe dla Wojskowej Akademii Technicznej i Ministerstwa Obrony Narodowej – podkreślił podczas uroczystej zbiórki rektor-komendant WAT płk Przemysław Wachulak.

Kaliciak jest też autorem kilku książek o tematyce wojennej, w tym najnowszej (premiera 23 września) „Bez taryfy ulgowej", poświeconej obecności kobiet w armii, która - wbrew stereotypom - okazała się idealnym miejscem również dla płci pięknej.

- Grzegorz Kaliciak oddaje głos jedenastu kobietom związanym z wojskiem. Spadochroniarka, pilotka śmigłowca, kontrolerka ruchu lotniczego sił zbrojnych, ochotniczka Wojsk Obrony Terytorialnej, psycholożka, żołnierka sanitariuszka nagrodzona medalem Florence Nightingale, oficer łącznikowa, absolwentka US Navy Academy i ich koleżanki po fachu opowiadają o tym, dlaczego zdecydowały się na pracę w wojsku i z czym przyszło im się mierzyć, a także co dzięki nim zmieniło się we współczesnej wojskowości. Bo przecież – cytując autora – nie ma wojska bez kobiet, ponieważ nie ma państwa bez kobiet i nie ma wojen, które by ich nie dotyczyły. Bez kobiet nie ma świata – czytamy w zapowiedzi wydawnictwa „Czarne". ■

WYDAWNICTWO CZARNE

Okładka najnowszej książki Grzegorza Kaliciaka

DROGI W GMINIE BIAŁA

Wspólnie z powiatem

Drogi powiatowe są tematem ciągłej krytyki ze strony radnych gminnych. Coraz częściej dochodzi do sytuacji, kiedy samorząd powiatowy przystępuje do remontów na drogach powiatowych wspólnie z zainteresowanymi gminami.

Kolejne takie dwa przykłady pochodzą z gminy Biała. 12 sierpnia, podczas XIV sesji Rady Miejskiej w Białej radni jednomyślnie przegłosowali uchwały zakładające udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Prudnickiemu na realizację inwestycji drogowych. Jak informowała radnych skarbnik gminy Klaudia Kopczyk, takie rozwiązanie zostało ustalone podczas spotkania ze starostą prudnickim.

Pierwsza uchwała mówi o przebudowie drogi powiatowej nr 1252 O relacji Biała-Grabina na odcinku 450 metrów w miejscowości Grabina. Pomoc gminy Biała wyniesie 50 tys. zł, co stanowi połowę wartości prac. Druga uchwała dotyczy przebudowy drogi powiatowej nr 1268 O relacji Łącznik-Radostynia-Ligota Bialska na odcinku 250 metrów w miejscowości Radostynia. To zadanie finansowane również w połowie przez gminę i powiat. Gmina Biała dołoży 25 tys. zł.

Podczas sesji radny Alfred Krupa akceptując takie rozwiązanie stwierdził jednak, mówiąc o powiatowym zarządcy dróg: - Nie wywiązują się z utrzymania dróg powiatowych.

Radny dodał, żeby zwrócić powiatowi szczególnie uwagę na wykaszanie poboczy. ■

GMINA WALCE

Inwestycja w Dobieszowicach

GMINA WALCE

Podpisanie umowy dotyczącej przebudowy świetlicy w Dobieszowicach

28 sierpnia wójt gminy Walce Marek Śmiech podpisał umowę z wykonawcą prac w ramach zadania „Przebudowa budynku świetlicy wiejskiej w miejscowości Dobieszowice". Wykonawcą jest Zakład Remontowo-Budowlany s.c. A&S Janusz M. Adamów – Renata Adamów. Przewidziany koszt remontu wyniesie ponad 550 tys. zł. Zadanie dofinansowane jest z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Prace mają zostać wykonane do 30 września 2021 roku. ■

www.omegaoptyk.com.pl
OMEGA OPTYK
MACIEJ LISZKA
PRUDNIK ul.Sobieskiego 7 , ul.Piastowska 28
77 436 87 77

REKLAMA / OGŁOSZENIE

eprasa.pl 1b883fa2fd

PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA
BADAMY KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Wykonujemy testy psychologiczne dla: kierowców podlegających ustawie o transporcie drogowym • kierowców prowadzących pojazdy służbowe • kierowców pojazdów uprzywilejowanych • kierowców uprawnionych do przewozu pieniędzy • instruktorów i egzaminatorów nauki jazdy • kierowców taksówek
Badanie odbywa się przy jednym stanowisku, jest miłe, przyjemne i adekwatne do dzisiejszych czasów.
Oferujemy możliwość przeprowadzenia badania w języku obcym (ukraińskim, rosyjskim, angielskim i hiszpańskim) codziennie po godz. 17 oraz w soboty i niedziele w terminie wskazanym przez Klienta.
Anna Leszczyńska-Ulman tel. 792 670 793
Prudnik, ul. Wąska 5 (obok baru U LESZCZA)

PUCUŚ-GLANCUŚ
NOWOŚĆ OZONOWANIE
DEZYNFEKUJEMY KAŻDE POMIESZCZENIE
- placówki edukacyjne - 30% taniej
- szpitale, przychodnie, prywatne gabinety
- lokale gastronomiczne
- zakłady pracy
- domy opieki społecznej
- domy, mieszkania
- samochody osobowe i klimatyzacje
99,9% skuteczności odkażania
tel. 695 261 072

REKLAMA
GroomSpaLubrza
GROOM SPA
PROFESJONALNE STRZYŻENIE PSÓW
+48 732 662 208
ul. Dożynkowa 2E, Lubrza
· KĄPIEL · STRZYŻENIE · TRYMOWANIE · PIELĘGNACJA · OBCINANIE PAZURKÓW ·

ŚWIATOWY LIDER
W MAKIJAŻU PERMANENTNYM
SZWEDO group
zaprasza na zabiegi:
- makijaż permanentny brwi, usta, kreski
- laserowe usuwanie tatuażu i makijażu permanentnego
- henna pudrowa brwi, lifting rzęs, laminacja, henna rzęs
- zabiegi silnie odmładzające przy pomocy urządzeń
bezpłatna konsultacja
atrakcyjne cenny zabiegów
www.klinikaurody.net.pl
Klinika Urody, ul. Armii Krajowej 16, tel. +48 531 793 595

PRUDNIK

Nie ma na nich siły

Prowadzący działalność gastronomiczną przy ulicy Piastowskiej w Prudniku Azjaci mają problem z mężczyzną, który permanentnie zaspakaja potrzebę snu na… parapecie witryny sklepowej.

DAMIAN WICHER

Takie sceny na ul. Piastowskiej nie są rzadkością

CZYTELNIK

Oburzeni powtarzającą się sytuacją są także właściciele lokalu. Prudniczanin ma być też agresywny i pod groźbą zniszczenia mienia żądać wydania posiłku. Piątkowa interwencja straży miejskiej zakończyła się „przegonieniem” mężczyzny.
– Skakał do nich, wyzywał od najgorszych – opowiadają świadkowie.

Na miejsce wezwano także policję, ale ta – jak twierdzą nasi rozmówcy – „umywa ręce”.
– Funkcjonariusze uznali, że nic nie mogą zrobić. Co innego – jak tłumaczyli – gdyby ten człowiek posiadał przy sobie alkohol lub miał opuszczone spodnie.

Oficer prasowy KPP asp. Andrzej Spyrka wyjaśnia, że taką osobę można pociągnąć do odpowiedzialności karnej pod warunkiem, że znajduje się w stanie nietrzeźwości i swoim zachowaniem wywołuje zgorszenie. Zgłaszający musi jednak złożyć zawiadomienie o wykroczeniu.

Mężczyzna z ul. Piastowskiej przeniósł się na Plac Wolności, gdzie m.in. oddawał mocz na trawnik.

Dzień wcześniej, także na Piastowskiej inna „osobistość” Prudnika załatwiła swoją potrzebę fizjologiczną pod drzwiami szkoły! Koczujące pod budynkiem „Medyka” towarzystwo, znane z żebractwa i pijaństwa, rozeszło się na wezwanie strażnika. Cuchnące nieczystości uprzątnął pracownik placówki oświatowej. (w) ■

NORDIC WALKING

Mistrzostwa Polski i Rajd Górski w Prudniku

Miały być 21 marca, będą 26 września. Przełożone z powodu ogłoszonej pandemii, II Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Półmaratonie Górskim Nordic Walking oraz II Rajd Górski Nordic Walking o Puchar Burmistrza Prudnika, to jedne z nielicznych tego typu zawodów, które odbędą się w tym roku.

Każdego dnia przybywa osób na listach startowych, a swój udział zapowiedzieli już czołowi zawodnicy nordic walking. Jedni przyjeżdżają ponownie zmierzyć się ze słynną już Świętą Górą, inni po raz pierwszy chcą spróbować swoich sił na tej wymagającej trasie. Organizatorzy – Stowarzyszenie Wesoły Borsuk Team uprzedzają, że zawody będą inne niż wszystkie.
- Wszyscy musimy dostosować się do obecnie panujących wymogów. Dezynfekcja rąk, zachowanie dystansu społecznego minimum 1,5m oraz obowiązek zasłaniania ust i nosa na terenie zawodów, to podstawa” - mówi prezes Stowarzyszenia Marcin Ślusarczyk.

Burmistrz Prudnika – Grzegorz Zawiślak objął zawody honorowym patronatem, a cały projekt dofinansowany został ze środków budżetu Gminy Prudnik w ramach zadania publicznego pod tytułem: „Organizacja imprez upowszechniających kulturę fizyczną w nordic walking.” ■

ANDRZEJ DEREŃ

Trasa półmaratonu będzie wiodła stokiem Świętej Góry

+ALL -MED SKLEP MEDYCZNY
Prudnik, plac Wolności 6 (byłe kino Wyzwolenie)
tel. 77 887 05 01, kom. 730 018 501, pon.-pt. 9:00-16:00
materace przeciwodleżynowe
pieluchomajtki
krzesła toaletowe
inhalatory, ciśnieniomierze
przedmioty ortopedyczne
wózki inwalidzkie
REFUNDACJA NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
www.allmed-prudnik.pl

DREWBOR HURTOWNIA PŁYT
Moszczanka 268
tel. 77 436 07 49 | 603 512 490
drewbor.eu | drewbor2@wp.pl
Płyty budowlane OSB, Durelis
Sklejki szalunkowe, antypoślizgowe
Płyty wiórowe, laminowane
Łaty, kontrłaty impregnowane
Deska tarasowa
świerk skandynawski
cena 83 zł/m²

eprasa.pl 1b883fa2fd

POD PARAGRAFEM

Chirurg w tarapatach. Nie po raz pierwszy

Na dyżurze ratuje ludzkie życie. Na drodze stwarza śmiertelne zagrożenie dla Bogu ducha winnych uczestników ruchu. Jeden z lekarzy Prudnickiego Centrum Medycznego znów „przeholował". - Skończył mi się alkohol, jechałem dokupić kolejne butelki – miał tłumaczyć stróżom prawa.

Kto wie, jaki byłby finał tej historii, gdyby nie czujność i refleks będącego po służbie policjanta drogówki. Rzecz działa się na stacji benzynowej.
- Mężczyzna – relacjonuje zdarzenie st. sierż. Monika Łyko z KPP – chwiejnym krokiem wyszedł z mercedesa. Funkcjonariusz widząc jego zachowanie zaczął z nim rozmawiać. Wtedy też wyczuł silną woń alkoholu. Reakcja policjanta była natychmiastowa. Odebrał kierowcy kluczyki, uniemożliwiając mu dalszą jazdę i wezwał patrol.

65-letni mieszkaniec Prudnika wydmuchał blisko 2 promile.
- Jak sam przyznał, gdy skończył mu się alkohol wsiadł za kierownicę i pojechał dokupić kolejne butelki – dodaje sierżant Łyko.

Podejrzanemu zatrzymano prawo jazdy, które... dopiero co odzyskał. Poprzednio – jak przekazał „TP" mł. asp. Andrzej Spyrka z prudnickiej komendy – uprawnienia stracił w 2018 roku, za... kierowanie po alkoholu. Chirurg już wcześniej miał problemy z wymiarem sprawiedliwości. W 2001 roku został skazany na półtora roku więzienia w zawieszeniu za wystawienie prawie ćwierć tysiąca fikcyjnych recept na testosteron (zakupiony w aptece specyfik był sprzedawany w siłowniach po znacznie wyższej cenie) i działanie na szkodę kasy chorych. Rok później prokuratura w Kędzierzynie-Koźlu oskarżyła go o to, że w mając we krwi 1,25 promila alkoholu, potrącił samochodem pieszego, który – jak się później okazało - był jeszcze bardziej pijany. Medyk próbował ratować ofiarę wypadku, ale bez skutku. Szerokim echem odbiła się także sprawa, w której przedsiębiorczy lekarz sporządzał fałszywą dokumentację medyczną o wypadkach, jakim rzekomo ulegały podstawione osoby. Jego wspólnik - orzecznik PZU - wszystko zatwierdzał. W ten sposób dochodziło do wyłudzeń odszkodowań za fikcyjne urazy. Sąd wymierzył oskarżonym po 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem kary na dwa lata, oraz grzywny.

DAMIAN WICHER

Prudnicki lekarz znów ma kłopoty

- Prowadzimy postępowanie z art. 178 Kodeksu karnego wobec Zdzisława W., który w stanie nietrzeźwości, mając w organizmie 0,83 mg/l alkoholu (przeszło 1,7 promila – przyp. red.) kierował samochodem – informuje naszą redakcję prokurator rejonowy w Prudniku Klaudiusz Juchniewicz.

Za prowadzenie po pijanemu grozi do 2 lat więzienia.
- Nie ma miejsca dla potencjalnych morderców na szosie. Dla mnie człowiek, który leczy – mówiąc o jakimkolwiek lekarzu - i kieruje po alkoholu... To naganne, niedopuszczalne, niezależnie zresztą od wykonywanego zawodu i zajmowanego stanowiska – komentuje prezes Prudnickiego Centrum Medycznego Witold Rygorowicz. – Póki co nie mogę podjąć żadnej decyzji formalnej. Nie mając oficjalnej wiedzy w tej sprawie, nie wolno mi jej wiązać z konkretnym nazwiskiem. Jeżeli będę miał pewność o kogo chodzi, przeprowadzę z tą osobą rozmowę. To trudny temat w naszym stanie prawnym. Sprawca nie musi bowiem przyznać się przestępstwa popełnionego poza godzinami pracy i nie w związku z pracą. A prokuratura nie zawiadamia pracodawcy o takich sytuacjach.

Chirurg przebywa na urlopie.
- To nie ja jechałem. A co się stało? – uciął rozmowę z „TP".

Do sprawy wrócimy. (w) ■

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

„To bezzasadne pomówienia"

Prudniczanka, która w lipcu straciła psa, wniosła do sądu pozew o odszkodowanie i zadośćuczynienie

Damian WICHER

Rozwścieczona suka skoczyła na grzbiet mojego psa, zaczęła go dusić, gryźć. W pierwszej chwili nie wiedziałam, co robić. Jakimś cudem jednak zdobyłam się na odwagę i zaczęłam odciągać mojego psa. Wtedy i ja zostałam pogryziona. Po jakimś czasie z budynku wyszedł właściciel sprawcy. Nie spieszyło mu się. Zapewniał, że jego pupil posiada aktualne szczepienia – opowiadała „TP".

Rzekomo zaatakowane zwierzę zdechło kilka dni później. Kobieta twierdzi, że w wyniku stresu po przebytym zdarzeniu.
- Pozwany na niezabezpieczonej posesji wypuścił psa bez smyczy, kagańca, który wybiegł na chodnik przy drodze publicznej i zaatakował mojej psa i mnie – czytamy w pozwie.

Wniesienie sprawy do sądu poprzedziło wezwanie do dobrowolnego naprawienia szkody. Pani Bogusława zażądała blisko 4,4 tys. zł, w tym 1.378 zł – tytułem odszkodowania (koszt utylizacji psa i zakup innego zwierzęcia) oraz 3 tys. zł na rzecz niepełnoprawnej (o znacznym stopniu) córki.
- Pies ten był potrzebny córce do jej rehabilitacji. Ograniczał jej lęki, stres, agresję.

- Nie mam wobec pani żadnych zobowiązań, ani nie doznała pani żadnej szkody z mojej winy – informuje w odpowiedzi na pismo właściciel owczarka. – Nie rozumiem, co mam wspólnego z pani psem, który jak mniemam zdechł. Wnioskuję to stąd, że załączyła pani jakąś fakturę z utylizacji psa oraz z artykułu w prasie. Nie wiem z jakiej przyczyny zdechł pani pies. Nie rozumiem również jaką szkodę mogłem wyrządzić pani niepełnosprawnej córce, której w ogóle nie znam. Podkreślam, że pani również nie znam. To, że czasem widywałem panią na spacerze z psem nie oznacza, że może pani bezkarnie wyłudzać pieniądze ode mnie, pomawiać mnie za pośrednictwem prasy, mieszając do tego moją żonę. Pani psa widziałem żywego. Ostatnio przechodziła pani koło naszej posesji i owszem psy jak zwykle szczekały na siebie, mój pies podbiegł do pani psa, ale nie wyrządził mu żadnej krzywdy, gdyż byłem przy tym i od razu odwołałem pas. Pies jest karny i szkolony. Pani psa oglądałem, dotykałem w pani obecności, nic mu nie było, odszedł spokojnie z panią do domu. Pani również nie zgłaszała żadnych pretensji.

Mężczyzna podkreśla też, że gdy sprawa trafiła na policję, również nie stwierdzono jakoby pies zdechł przez jego czworonoga.
- Owszem przyjąłem mandat za niedopilnowanie swojego psa, gdyż byłem na podwórku z psem bez smyczy. Nie chciałem więc robić problemu i zdecydowałem się przyjąć za to mandat. Pies w sumie mógł być bez smyczy. Nie ma to jednak żadnego związku z tym o co pani mnie pomawia. Mój pies mimo, iż był bez smyczy nie wyrządził pani psu żadnej krzywdy. Pani również nie zachowała należytej ostrożności przy trzymaniu psa – szła pani chodnikiem w miejscu publicznym, a pies był na długiej smyczy bez kagańca. Jednak ja w przeciwieństwie do pani nie zgłaszałem tego faktu na policję, choć zawsze pani w ten sposób prowadziła psa. Obecnie, kiedy zdechł pani pies, próbuje pani wyłudzić pieniądze i pomawia pani mnie zupełnie bezpodstawnie. Buduje pani od samego początku jakąś zupełnie nieprawdziwą narrację, wymyśla niestworzone historie i opowiada je prasie, wśród znajomych i sąsiadów. Zaznaczam, że wyciągnę w tym względzie kroki prawne, jeżeli nie zaprzestanie pani takich działań.

Pani Bogusława zinterpretowała odpowiedź jako próbę zastraszenia. W złożonym pozwie zawnioskowała o wyłączenie sędziów Sądu Rejonowego w Prudniku.
- Uzasadniam to tym, że żona pozwanego oraz dalsza rodzina są pracownikami tutejszego sądu, co może mieć wpływ na bezstronność sądu.

Pozwany zapewnia, że gdyby rzeczywiście jego pies wyrządził komukolwiek szkodę, nie miałaby obiekcji co do wypłaty odszkodowania.
- W tym przypadku jednak nie ma związku przyczyno-skutkowego w relacjach naszych psów a śmiercią pani psa, która nastąpiła kilka dni po tym, jak ostatnio psy się widziały i jak mniemam z przyczyn naturalnych. Jeżeli mimo wszystko chce pani udowodnić swoje wyimaginowane twierdzenie, proszę się zgłosić do mojego ubezpieczyciela (nazwa firmy, numer polisy – przyp. red.). ■

REKLAMA

eprasa.pl 1b883fa2fd

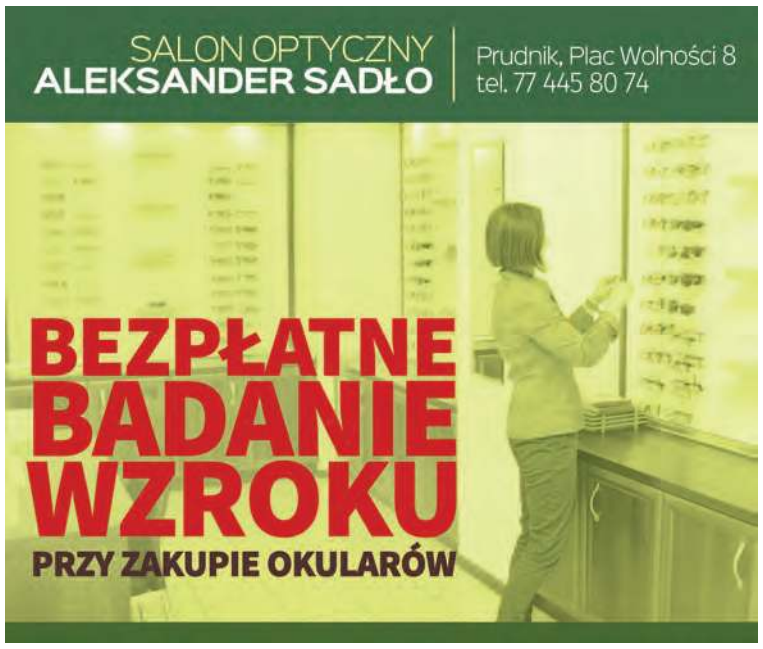

RĄCZKA

Domowy arsenał

Nawet 8 lat więzienia grozi mieszkańcowi wsi Rączka (gmina Korfantów), który nielegalnie przechowywał kilkadziesiąt sztuk broni, amunicji i materiałów wybuchowych. Arsenał – jak ustaliła „NTO – podobno przywiózł jakiś amator poszukiwań z wykrywaczem metali. Składowisko znajdowało się w domu 61-letniego mężczyzny. Na czas działań służb ewakuowano mieszkańców pobliskich budynków. Przez dobę zamknięta też była lokalna droga (Prudnik-Korfantów). Władze gminy zorganizowały objazd przez Puszynę i Śmicz. Część ruchu puszczono też polną drogą. Podejrzany trafił do policyjnego aresztu. Śledztwo w sprawie prowadzone jest pod nadzorem prokuratora. (w) ■

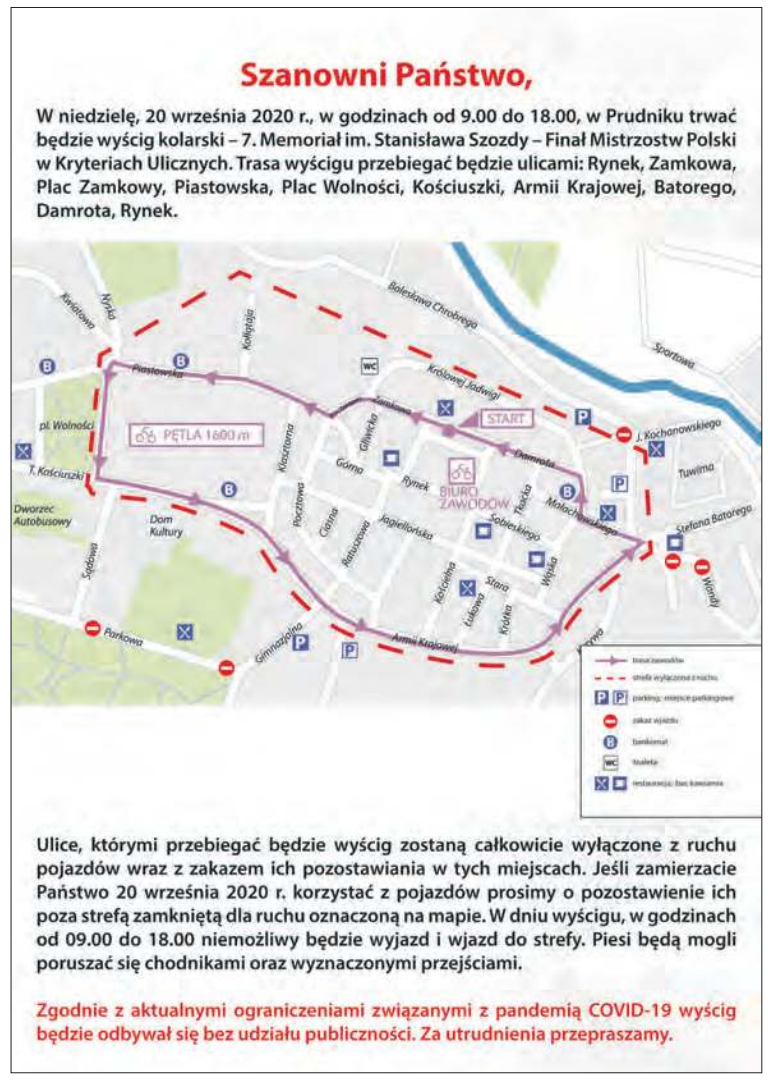

REKLAMA

eprasa.pl 1b883fa2fd

PRUDNICKI MARATON PIESZY

Nigdy więcej i… do zobaczenia!

Trudno opisać wrażenia, jakie towarzyszą wędrowcy, który kończy długi marsz. Pokiereszowanie stopy, skamieniałe mięśnie ud i łydek, obolałe od dźwigania plecaka ramiona, obtarte pachwiny, skóra pokąsana przez muszki i komary, wielowarstwowy, nieprzyjemny pot, który pokrywa całe ciało, włosy i ubranie. I stan umysłu, który, przywołując instynkt człowieka – łowcy, mówi, by zachować życie i nie narażać się ponownie. Nigdy więcej!

ANDRZEJ DEREŃ

Wśród uczestników PMP był pochodzący z Serbii Drago Boroja (po prawej)

Andrzej DEREŃ

Wędrowiec siada, czy też zwala się na ławkę. Odpoczywa. Ściąga buty i z zaskoczeniem stwierdza, że paznokieć na niemiłosiernie bolącym palcu lewej stopy jednak nie odpadł, choć zabarwiony na fioletowo dziwnie się wyróżnia. Mijają kolejne minuty. Piwo zaczyna działać, lekko znieczula. Po kwadransie podniesienie rąk na wysokość głowy jest prawie możliwe. Czy wstać? Nie! Po co!? Jest przecież kolega obok, który przyniesie chusteczkę, plasterek, ciasteczko i sudocrem. Po pół godzinie można wstać i zrobić pierwsze kroki. Tak, tak właśnie czuł się człowiek stawiając pierwsze kroki na Księżycu. Ale tu jest gorzej, bo grawitacja jakby dwa razy większa, niż na Ziemi! Jednak patrzący obok wcale nie widzą w nas Niela Amstronga, tylko wstrętne zombie, umarlaka, który ledwie powłóczy nogami. Raz w życiu widziałem Armię Zombie. Nawet więcej, byłem jej żołnierzem. To było kilka lat temu. Po zakończeniu rajdu o wiele mówiącej nazwie Twardziel Świętokrzyski (100 km w 24 godziny), wsiedliśmy do autobusu, by dojechać do schroniska. Jazda trwała ponad pół godziny. Wyobraźcie sobie teraz kilkadziesiąt osób z niemiłosiernie obolałymi nogami i zasiedziałymi na ciasnych siedzeniach, które wychodzą z pojazdu. To był śmiech przez łzy.

Podobne wrażenia towarzyszyły wielu uczestnikom XVIII Prudnickiego Maratonu Pieszego, zwłaszcza tym, którzy szli trasą 50-kilometrową. Choć zmęczenie po długim wysiłku jest rzeczą naturalną, to dla części osób męki były ponad przeciętną. Z różnych powodów: braku kondycyjnego przygotowania, złego doboru obuwia, czy urazu, którego rehabilitacja jeszcze się nie zakończyła. Wędrowcy długodystansowi to jednak twarde sztuki, mało kto narzekał. Na twarzach rysowało się zgoła coś innego. SATYSFAKCJA. Największe emocje należą do tych, którzy po raz pierwszy przechodzą tak długi dystans. Dla starych wyjadaczy, to kolejny, wspaniale spędzony dzień w gronie przyjaciół i znajomych.

Przygoda towarzyszyła również uczestnikom krótszych tras PMP: 10, 19 i 24 km. Dla dzieci najkrótsza trasa, to wyzwanie i często po raz pierwszy przebyta tak długa wędrówka. To kolejny etap turystycznego wtajemniczenia po Rajdzie Maluchów.

MIROSŁAW BARTYZEL

Wiceburmistrz Jarosław Szóstka wręcza puchar dla przedstawicielki Szkoły Podstawowej nr 3 w Prudniku

Po raz pierwszy Maraton Pieszy PTTK Prudnik zorganizowany został w 1987 roku. Pomysłodawcą i wieloletnim komandorem był Józef Michalczewski. Trasa główna liczyła dokładnie 42 km i prowadziła trasą w polskich Górach Opawskich. Był też półmaraton – czerwonym szlakiem z Prudnika do Pokrzywnej i pętlą niebieskiego Pokrzywna – Jarnołtówek – Pokrzywna. Meta znajdowała się przy Domu Wycieczkowym PTTK. Zorganizowano tylko trzy edycje imprezy. Nadszedł 1989 r. i kryzys działalności społecznej, również w PTTK. W 2006 r. rajd reaktywowano i już bez przerwy odbywa się do dziś. Od 2009 r. organizowane są trasy 50-kilometrowe, których starty co roku są w innych miejscach (uczestnicy dojeżdżają wynajętymi autobusami). Wędrowcy wyruszali już z: Karniowa, Osobłogi, Červenohorskiego Sedla, Žulovej, Jeseníka, Sławniowic, Głuchołaz, Rejvizu, Karlovic i Prudnika (pętla).

Trasy krótsze prowadzą szlakami wschodnich Gór Opawskich oraz w okolicach Jindřichova.

Tegoroczny maraton należał do wyjątkowych. Przede wszystkim ze względu na epidemiczne obostrzenia i pytanie, które towarzyszyło organizatorom od wiosny – czy impreza w ogóle się odbędzie? PMP został zrealizowany, a frekwencja pokazała, że turyści byli spragnieni uczestnictwa w tego typu wydarzeniach. Padł rekord pod względem liczby uczestników – blisko 450 osób na wszystkich trasach, w tym 205 na trasie 10km, 44 – 19 km, 52 – 24km i 129 – 50km (plus działacze PTTK). Organizatorzy rozdzielili czasowo starty poszczególnych tras, zrezygnowali z mety w lokalu gastronomicznym i oficjalnych części imprezy, wszystko z myślą o tym, aby nie tworzyć dużych zgromadzeń. Sama impreza ma charakter indywidualnych wędrówek w terenie, więc kontakty międzyludzkie są mniejsze, niż codzienna egzystencja w mieście.

Trasę najdłuższą najszybciej pokonał Kamil Przybyła z Dąbrowy Górniczej, któremu zajęło to zaledwie 6 godz. i 25 min. Kamil otrzymał puchar starosty prudnickiego Radosława Roszkowskiego z rąk obecnego na imprezie wiceburmistrza Prudnika Jarosława Szóstki. Drugi czas uzyskał duet Wioletty Kościelniak z Rudziczki i Piotra Peruckiego z Prudnika – 6 godz. 51 min. Ostatnie osoby dotarły na metę pod Kozią Górą o godz. 21.36, po 15 godz. i 11 minutach marszu. W tym roku nagrody finansowe na zakup sprzętu sportowego (oraz puchary) – też ufundowane przez burmistrza i starostę - trafiły do reprezentacji szkół: Szkoły Podstawowej nr 3 w Prudniku, Szkoły Podstawowej w Szybowicach, Szkoły Podstawowej w Dobrej i Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Prudniku. Wyjątkowym uczestnikiem imprezy był pochodzący z Serbii – Drago Boroja. Był też gość z Niemiec – Rafał Pokutta i z Republiki Czeskiej Tomaš Svoboda.

Impreza mogła się odbyć dzięki finansowemu wsparciu Gminy Prudnik i Powiatu Prudnickiego. Organizacyjne wsparcie udziela imprezie od lat redakcja „Tygodnika Prudnickiego". Patronat medialny sprawowali: „Tygodnik Prudnicki", Portal Informacyjny TerazPrudnik.pl oraz portale: goryopawskie.pl, prudnicka.pl, gorskiewyrypy.pl. Imprezie patronował honorowo burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak. Specjalne podziękowania należą się wszystkim osobom i działaczom PTTK zaangażowanym w organizację wydarzenia. Komandorem imprezy był prezes PTTK Prudnik Grzegorz Polak, a sprawnym realizatorem większości działań organizacyjnych Barbara Drożdżowicz. Kolejne podziękowania są dla Krzysztofa Lenartowicza, dzięki któremu w ostatniej chwili udało się postawić kładkę na Zameckim Potoku na trasie PMP (50 km).

Do XVIII PMP wrócimy w najbliższym wydaniu dodatku turystycznego „Wędrowiec" (ostatni numer wrześniowy).■

REKLAMA

eprasa.pl 1b883fa2fd

Czy Przychodnia Optima jest otwarta?

Tak, Przychodnia Optima Medycyna SA jest otwarta, ale na warunkach obowiązujących w okresie epidemii wynikających z wytycznych Ministerstwa Zdrowia i GIS.

Dla wielu osób wydaje się to dziwne, bo choć jesteśmy otwarci - to drzwi do przychodni są zamknięte, a pacjenci wpuszczani są pojedynczo. Ale po kolei:

• na pierwszym miejscu nadal obowiązują porady telefoniczne. Do przychodni trzeba zadzwonić. Jeżeli sprawa dotyczy rejestracji do lekarza, a stan zdrowia na to pozwala - zostaje ustalony termin porady telefonicznej;

• jeśli lekarz lub pielęgniarka w trakcie porady telefonicznej uzna, że taka porada to za mało, to poprosi pacjenta o przyjście do przychodni, a rejestracja ustali konkretny termin. Nie trzeba przychodzić szybciej, bo na pewno zrobi się kolejka i będzie trzeba czekać. Zasada taka dotyczy to nie tylko lekarzy rodzinnych, ale również lekarzy specjalistów czy Poradni Medycyny Pracy;

• jeżeli pacjenci zgłaszali potrzebę kontynuacji leków, które im się kończą, wówczas pielęgniarka posiadająca odpowiednie kwalifikacje lub lekarz wypisuje leki, a e-recepta natychmiast pojawi się na Internetowym Koncie Pacjenta (IKP);

• punkt pobrań materiału do badań laboratoryjnych działa normalnie i jest czynny od poniedziałku do piątku od 7.00 do 10.00. Jak przed godziną 7 przyjdzie 10 osób to momentalnie robi się kolejka. Nikt nie będzie odesłany, ale będą musiały te osoby poczekać.

Taki sposób organizacji pracy przychodni jest o wiele trudniejszy niż po prostu otwarte drzwi. Ten sam personel musi obsługiwać telefony, domofon, zbierać dodatkowy wywiad od pacjentów oraz otwierać drzwi. Wszystko po to, ponieważ nie chcemy, aby nasze przychodnie zostały zamknięte na stałe - z powodu kwarantanny personelu, a nasi pacjenci pozbawieni całkowicie naszej opieki. Musimy zdawać sobie sprawę z powagi sytuacji i traktować zagrożenie na serio.

Niezależnie od kłopotów jaki przynosi taki sposób pracy przychodni pojawiają się korzyści dla pacjentów, m.in.:

• możliwość zamawiania kontynuacji leczenia przez wystawienie e-recepty,

Działamy na warunkach obowiązujących w okresie epidemii

• brak konieczności przychodzenia do przychodni z każdą, nawet błahą sprawą,

• lekarz do nas oddzwoni (tego nigdy nie było) i udzieli nam konsultacji, może wystawić receptę, skierowanie do laboratorium, czy do specjalisty. Jak już będą Państwo mieli IKP to wszystko będzie jeszcze prostsze.

• osoby cierpiące na schorzenia przewlekłe nie są narażone na kontakt z osobami z infekcjami.

Staramy się udoskonalić system łączności z nami, pracujemy nad nowymi rozwiązaniami. Na pewno usprawnią one kontakt na linii pacjent – rejestracja – lekarz. Pamiętajmy, że porada telefoniczna to nie jest zwykła rozmowa. Po takiej poradzie lekarz sporządza dokumentację medyczną pacjenta po zebranym wywiadzie, omówieniu wyników badań czy zaordynowanych lekach. Jeżeli macie państwo umówioną wizytę telefoniczną, to bardzo prosimy o przygotowanie się do niej: bycie w pobliżu telefonu, przygotowaniu sobie nazw leków, które bierzecie, przypomnienia sobie numeru PESEL. To może być bardzo przydatne. Niestety coraz częściej mimo trzykrotnych prób lekarze nie dodzwaniają się do pacjentów. Po trzech próbach dzwonią do kolejnych osób z listy.

Dążymy do tego, aby można było składać zapotrzebowanie na leki drogą mailową. To rozwiązanie oraz posiadanie Internetowego Konta Pacjenta sprawi, że aby otrzymać receptę na stale przyjmowane leki, będzie można z takiej formy łączności skorzystać.

Jeśli masz problem ze zdrowiem, zadzwoń do przychodni przed osobistym przyjściem, na pewno pomożemy. To samo dotyczy dyżurów lekarskich podczas Nocnej i Świątecznej Opieki Medycznej. Pomoc od godziny 18.00 i w weekendy dotyczy pacjentów z nagłym zachorowaniem lub pogorszeniem stanu zdrowia. ■

Przychodnia Optima Medycyna SA w Prudniku
ul. Nyska 1, ul. Ogrodowa 2a
tel. 77 547 01 40

Przychodnia Optima Medycyna SA w Racławicach Śląskich
ul. Zwycięstwa 60
tel. 77 437 65 88

Przychodnia Optima Medycyna SA w Dytmarowie
Dytmarów 2a
tel. 77 436 19 02

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

OPINIE

Co jest skandaliczne?

Moja skandaliczna wypowiedź, jak to powiedział Starosta na jednej z sesji Rady Powiatu, bardzo się włodarzowi powiatu nie spodobała. No cóż, nie mówię tego, aby to się Staroście podobało.

Miało to miejsce na sesji, gdzie na moje wydaje się zbyt natrętne pytania i mocne opinie, co do przedstawionej informacji z pracy Zarządu i Starosty między sesjami, Starosta powiedział, że wcale nie musi przedstawiać sprawozdań. Jakby to było łaską z jego strony, że takowe informacje przedstawi. Choć w Statucie Powiatu wyraźnie jest zapisane, że w porządku obrad sesji jest punkt, w którym Starosta przedstawia sprawozdanie z pracy Zarządu i swojej pracy. Nie ma co prawda zapisu, że te sprawozdania powinny znaleźć się w protokole z sesji. Rządzący w poprzedniej kadencji tak pozmieniali zapisy w Statucie, żeby jak to tylko możliwe utrudnić działalność opozycji. Jednak zapisu dotyczącego przedstawiania tych sprawozdań nie usunęli.

Dodam tylko, że te zmiany dokonano na krótko przed końcem poprzedniej kadencji. Zmiany te po części zostały narzucone przez ustawodawcę, ale nie wszystkie. Inny powód tych zmian to uświadomienie sobie, że niestety opozycja będzie o wiele mocniejsza i już nie będzie tak lekko, jak było do tej pory, m.in. usunięto punkt, w którym radni mogli zadawać pytania na sesji i na niej jeszcze otrzymywali odpowiedzi oraz protokół z sesji jest bardzo okrojony, ograniczający się do podania osoby zabierającej głos na sesji i podania czasu tej wypowiedzi, w którym ten głos zabrała. Jest to protokół bardzo ubogi w wypowiedzi i nie odzwierciedla atmosfery sesji. Choć po naszych interwencjach nieco się ta sytuacja zmieniła. Tłumaczono to tym, że zadawać pytania można między sesjami i na nie otrzymuje się odpowiedź, która jest przedstawiana na stronie internetowej Starostwa, a także tym, że z sesji jest transmisja na żywo, którą można oglądać czy odsłuchać. W innych powiatach protokoły z sesji są bardzo rozbudowane z dosłownymi wypowiedziami, mimo że relacje z sesji są transmitowane na żywo i można je odtworzyć. Co do jakości transmisji z naszych sesji, a szczególnie dźwięku, można mieć wiele zastrzeżeń, choć ponoć na nasz wniosek ma to się zmienić.

Przewidywania rządzących powiatem okazały się słuszne, opozycja bardzo się wzmocniła. I mimo tego że społeczeństwo dało im czerwoną kartkę i tak się dogadali, aby dalej być przy władzy. Ale wracając do naszego Statutu, jest w nim zapis, że w porządku obrad sesji w art II § 12 w pkt 2 ma być przedstawiona informacja na temat działalności Zarządu, a w pkt 3 informacja o pracy Starosty w okresie międzysesyjnym. Niestety chyba zapomnieli rządzący powiatem, aby i ten punkt wykreślić i Starotę pozbawić tego jeszcze jednego obowiązku w jakże ciężkiej pracy. Na ostatniej sesji Radny Józef Meleszko złożył wniosek w imieniu kilku radnych, aby ten punkt obrad sesji był dołączany do protokołu z sesji w formie pisemnej. Jakież to wywołało oburzenie ze strony Starosty, który nie zgodził się na to, twierdząc, że to dla niego dodatkowa praca, bo to, co on przedstawia, jest pisane dla niego, w takiej formie, że nie może być dostarczone do protokołu. Ale powiedział, że jeżeli wyrazimy zgodę na zatrudnienie mu asystenta albo podwyższona zostanie pensja starosty, to jest to wtedy możliwe. A przecież przebieg sesji jest protokołowany i wystarczy umieścić tam informacje przekazywane przez starostę, więc chyba nie jest to problem. Ja zresztą poszedłem dalej i wniosłem o umieszczanie w protokole z sesji wszystkich projektów uchwał, informacji i innych dokumentów, które ujrzały światło dzienne na sesji. Niestety widać, że większość radnych prawdopodobnie nie przychyli się do tych propozycji.

Jeszcze jedno chciałbym poruszyć, o czym Starosta nie wie albo zapomniał. Choć uważam, że wiedział, ale miał nadzieję, że nikt na to nie zwróci uwagi. Okazuje się, że Starosta nie wiedział o tym, że klasztor OO. Franciszkanów w Prudniku-Lesie leży w Prudniku. W czasie kontroli komisji rewizyjnej okazało się, że Starosta wypisywał sobie delegacje na wyjazdy do tegoż miejsca. A przecież w ramach ryczałtu otrzymywał pieniądze na przemieszczanie się po Prudniku. Warto wiedzieć, że te delegacje to kwota kilku złotych, która widać nie była mu obojętna. I tutaj warto się zastanowić, czy starosta mógł nie wiedzieć, co znajduje się w obrębie granic Prudnika czy raczej to inny powód? Ale na szczęście Prudnik-Las leży w Prudniku, bez obaw. To jeszcze nie wszystko, Starosta, udając się do Białej na posiedzenia w Radzie Społecznej przy ZOZ-ie Biała, też pobierał delegacje, mimo że inni członkowie tej komisji ich nie pobierali. A przecież nie brał w nich udziału jako starosta, tylko jako członek tej rady. Na szczęście, choć być może nie dla niego, zwrócił te marne „grosze", bo były one naprawdę niewielkie. Tylko czy tutaj chodzi o pieniądze czy o fakt i zasady? Czy każdemu uszłoby to na sucho? Oczywiście te pieniądze nie zaważą na budżecie powiatu i nie kupi się za nie karetki. No i jeszcze jedno pytanie się nasuwa, a może ten Starosta ma tu tak źle i za mało zarabia? ■

Dariusz KOLBEK

KSERO
WYDRUKI
A3
A4
Redakcja „Tygodnika Prudnickiego"
ul. Kościuszki 13a (parking obok PKS)
pon-pt 8:00-16:00

OGŁOSZENIE

eprasa.pl 1b883fa2fd

SZTUKA

Bakuła po raz drugi na czeskiej ziemi

Polska artystka Hanna Bakuła po raz drugi zaprezentowała swoje prace w Republice Czeskiej i po raz drugi stało się to dzięki pośrednictwu Muzeum Ziemi Prudnickiej, które posiada kolekcję kilkudziesięciu prac malarki.

Andrzej DEREŃ

Wernisaż wystawy odbył się 10 września na zamku w Bruntalu, który pełni funkcję tamtejszego muzeum regionalnego. Ekspozycja była możliwa dzięki współpracy czeskiej placówki z Muzeum Ziemi Prudnickiej i realizacji wspólnego, polsko-czeskiego projektu.

Artystka, burmistrzowie i dyrektorzy muzeów w Bruntalu i Prudniku

W Bruntalu pokazano kilkadziesiąt prac Hanny Bakuły

W kolejce po autograf

- Kiedy przed rokiem rozpoczęliśmy wspólne rozmowy z panią dyrektor muzeum w Bruntalu (Jitka Koščáková – przyp. red.), to od razu wiedziemy, że projekt, który będziemy realizować, będzie z dużym rozmachem – mówi dyrektor prudnickiego muzeum dr Wojciech Dominiak. - Wiedziemy też, że projekt będzie wyjątkowy również z tego względu, że wystawa, którą za chwilę otworzymy, będzie drugą w Czechach pani Hanny Bakuły. To bardzo ważna informacja i bardzo ważne wydarzenie.

Poprzednio Bakuła wystawiała swoje prace – także na zamku – w Hradcu nad Morawicą w 2017 r.
- Bardzo się cieszę, że jest współpraca – mówił wiceburmistrz Bruntala Martin Henč, który przyznał, że co prawda Prudnik i Bruntal nie są miastami partnerskimi, ale łączy je przyjaźń.

W wernisażu wzięła udział spora grupa prudniczan, która od rana uczestniczyła w polsko-czeskiej wymianie studyjnej oraz burmistrz Grzegorz Zawiślak, który mógł przekazać informację o czynionych staraniach zmierzających do utworzenia galerii prac Hanny Bakuły w Prudniku: - Mam nadzieję, że już niebawem będziemy mogli zaprosić państwa na stałą wystawę prac Hanny Bakuły w galerii, którą planujemy otworzyć.

Chodzi o pomieszczenia po byłej galerii „Ars" w przyrynkowej kamienicy Weidingerów (wejście od ul. Kościelnej).

- To są prace, które podarowałam muzeum w Prudniku – mówiła podczas wernisażu w Bruntalu Hanna Bakuła. - Są to obrazy nie najnowsze i nie najstarsze. Jestem bardzo szczęśliwa, że mam swoje miejsce w muzeum w Prudniku, to rzadkość. Tu jest trochę oleju, pasteli i akwareli. Skończyłam Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie, na Wydziale Malarstwa, zajmuję się malowaniem i pisaniem książek, mam ich 25. Przez 17 lat byłam felietonistką „Playboya", mieszkam w Warszawie, jestem singielką i softfeministką – przedstawiła się.

Integralną częścią wystaw jest przygotowany ze smakiem, stustronicowy, dwujęzyczny katalog prac artystki – „Hanna Bakuła. Portret prawdziwy, pejzaż bez sztafażu – dzieła Hanny Bakuły w zbiorach Muzeum Ziemi Prudnickiej" autorstwa Sabiny Rostowskiej – Śpiewak. Warto po niego sięgnąć, tym bardziej, że kolekcja prac Bakuły na stałe związała artystkę z ziemią prudnicką.

Okładka katalogu

Katalog daje możliwość kontemplowania prac malarki w domowym zaciszu. To przednia lektura, którą doskonale uzupełniają interpretacyjne i miejscami wyjaśniające metaforykę dzieł teksty Rostowskiej – Śpiewak.

Wystawa w Bruntalu dostępna będzie do końca stycznia przyszłego roku. ■

Hanna Bakuła przy „Korze"

ANDRZEJ DEREŃ (4)

NIEPUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA W DYTMAROWIE

Witaj szkoło!

Violetta ZADROŻNY

To właśnie 1 września nadszedł ten dzień, w którym uczniowie klas I - VIII spotkali się ze swoimi wychowawcami w nowym roku szkolnym 2020/2021. Tak długo wyczekiwana data była inna niż zawsze. Chociaż w tak nietypowych okolicznościach, to jednak rozpoczęcie roku szkolnego odbyło się według ustalonego harmonogramu, poprzez ścisłe przestrzeganie reżimu sanitarnego. Warto również dodać, iż do grona uczniów Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Dytmarowie dołączyła spora liczba pierwszoklasistów, którym należy życzyć powodzenia na nowej drodze szkolnych przygód. ■

NSP DYTMARÓW

Uczniowie znów w szkolnych ławach

REKLAMA / OGŁOSZENIE

eprasa.pl 1b883fa2fd

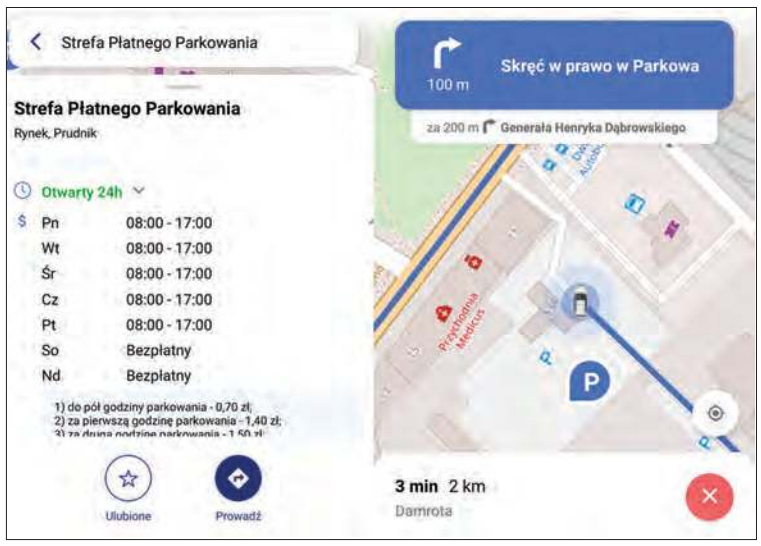

TECHNOLOGIE

Łatwiej zaparkujesz

Aplikacja Sparkee wskazuje kierowcom miejsca parkingowe w Prudniku.

Andrzej DEREŃ

Prudnik metropolią nie jest, niemniej dla kierowców spoza miasta, znalezienie wolnych miejsc w godzinach szczytu może stanowić nie lada problem. Aplikacja na telefon wskaże obszary, gdzie są miejsca do zaparkowania. Chodzi zarówno o duże parkingi, jak i mniejsze miejsca do zaparkowania przy ulicach, płatne – wchodzące w skład Strefy Płatnego Parkowania i bezpłatne. To rozróżnienie jest istotne, bo w centrum miasta są miejsca poza strefą i przyjezdni kierowcy nie mają pewności, czy muszą je opłacić w parkometrze.

Aplikacja podaje również informacje na temat dni i godzin obowiązywania opłat w SPP oraz kary za nieuiszczenie opłaty. Ma również funkcję nawigowania do wybranego miejsca parkingowego. Istotnym wzbogaceniem aplikacji byłoby wskazanie lokalizacji parkometrów oraz podanie liczby miejsc parkingowych w poszczególnych lokalizacjach. Twórcy aplikacji oferują opcję wskazywania miejsc wolnych i zajętych przez samochody, na podstawie automatycznej analizy obrazu z kamer, ale ta wersja w Prudniku nie jest dostępna.

Aplikacja jest nowa (dotąd ponad 100 pobrań) i na razie nie wspiera kierowców chcących zaparkować w większości polskich miast. Jej przydatność sprawdzi się z chwilą upowszechnienia i objęcia zasięgiem dużej liczby miejscowości, niekoniecznie tylko w Polsce.

Sparkee można pobrać z Google Play i App Store. Jest również dostępna z poziomu przeglądarki internetowej. ■

MENU terazprudnik.pl/smacznie/bueno

MENU terazprudnik.pl/smacznie/coco

MENU WKRÓTCE

MENU terazprudnik.pl/smacznie/pierogi

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

eprasa.pl 1b883fa2fd

DEMOGRAFIA GMINY PRUDNIK

Ilu mieszkańców liczy Twoja miejscowość?

ANDRZEJ DEREŃ

Nowe osiedle domów jednorodzinnych w Łące Prudnickiej wciąż się rozbudowuje

O tym, że powiat prudnicki, podobnie jak całe województwo opolskie, wyludnia się, nie trzeba nikogo przekonywać. Sytuacja nie jest jednak taka sama w poszczególnych miejscowościach. W gminie Prudnik są wsie, gdzie liczba mieszkańców w ciągu ostatnich kilku lat wzrosła.

Andrzej DEREŃ

Porównaliśmy dane z Raportu o stanie gminy Prudnik 2020 podsumowującego dane demograficzne za 2019 r. oraz z Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 2011 r. Dodaliśmy też liczby z 1910 r., czyli okresu, kiedy ziemia prudnicka osiągnęła szczyt demograficznego rozwoju, częściowo cierpiąc na... przeludnienie, w co trudno dziś uwierzyć. W czasie I wojny światowej i w okresie międzywojennej stabilizacji potencjał demograficzny regionu prudnickiego powoli zaczynał się kurczyć.

Łąka nowym liderem

O tym, że w okresie III RP Łąka Prudnicka pod względem liczby mieszkańców zdetronizowała Szybowice wiadomo już od dawna. Jednak te ostatnie ustąpiły również Moszczance, która tym samym awansowała na drugą pozycję wśród miejscowości wiejskich gminy. W ciągu ostatniej dekady (niecałej) tylko Łąka w tym gronie powiększyła liczbę mieszkańców. Powodów jest kilka. Wsie nad Złotym Potokiem od kadencji Zenona Kowalczyka są skanalizowane, co dziś przynosi swoje owoce. Miejscowości są atrakcyjnie położone i mają bardzo dobre połączenie z Prudnikiem. Nic dziwnego, że w bezpośrednim sąsiedztwie granic Prudnika w Łące powstaje w tej chwili coraz większe osiedle domów jednorodzinnych. To jeszcze wieś, ale właściwie już miasto. Z chwilą „ucywilizowania" ul. Działkowej, która połączy Łąkę z Prudnikiem, zatrze się granica między miastem a wsią. Zastrzykiem demograficznym Łąki było zasiedlenie byłego biurowca „Ruchu", gdzie utworzono blisko 50 mieszkań socjalnych.

Czy Szybowice na stałe pożegnały się z fotelem lidera? Zapewne tak, ale też nie powinno być dramatu. Atutem wsi jest jej rozległość, co oznacza, że zawsze będzie tu wiele domów do zamieszkania, remontu lub wyburzenia i postawienia nowego. Obecnie Szybowice nadrabiają infrastrukturalną zaległość w postać budowy kanalizacji.

Niemysłowickie przedmieście

Pewnym zaskoczeniem jest relatywnie duży ubytek mieszkańców Niemysłowic, wsi, która po wybudowaniu północnej obwodnicy Prudnika wizualnie stała się przedmieściem Prudnika. Najwyraźniej efekt bliskości miasta tutaj nie zadziałał.

MIEJSCOWOŚĆ	LICZBA MIESZKAŃCÓW			
	1910	2011	2019	różnica 2011/2019
Łąka Prudnicka (z Chocimiem)	**2442**	**1269**	**1292**	**+23**
Moszczanka	1943	1114	1084	-30
Szybowice	2273	1041	1021	-20
Rudziczka	1609	911	850	-66
Niemysłowice	1222	665	598	-67
Mieszkowice	961	451	419	-32
Czyżowice	**585**	**283**	**293**	**+10**
Piorunkowice	**319**	**206**	**209**	**+3**
Wierzbiec	383	219	189	-30
Dębowiec (z Wieszczyną)	**134***	**78**	**96**	**+18**

** - dane z 1939 r.*

Zapewne również z tego powodu, że na terenie sołectwa nie wytyczono nowych działek budowlanych, a skanalizowanie miejscowości zakończono niedawno, bo w 2015 r. W dłuższej perspektywie czasowej Niemysłowice mogą jednak wyjść z tej sytuacji obronną ręką, bo miejscowość jest korzystnie położona. Zaskakujące jest to, że od czasu zbudowania obwodnicy nie udało się wytyczyć krótkiej ścieżki pieszo-rowerowej, która połączyłaby wieś ze ślepą obecnie starą drogą do Nysy od strony Prudnika (niekoniecznie w sąsiedztwie drogi krajowej). Zaskakujące i wstydliwe, bo przecież niedawno Prudnik połączyła taka ścieżka z Lubrzą w sąsiedniej gminie.

Kolejną niespodzianką jest utrzymanie demograficznego potencjału przez Piorunkowice, wsi najdalej położonej od miasta. Miejscowość nie ma własnej szkoły, ani przedszkola i nie jest skanalizowana. Plusem jest położenie w sąsiedztwie drogi krajowej i – pisząc przewrotnie – bliska, bo równa odległość zarówno do Prudnika, jak i Nysy.

Do grona miejscowości „na plus" dołączamy położone na uboczu Czyżowice. Tu też przybyło mieszkańców.

Nowy Dębowiec

Zaskoczeniem nie będzie informacja, że największy wzrost liczby mieszkańców, w stosunku do dotychczasowego potencjału, odnotowało górskie sołectwo Dębowiec z Wieszczyną. Tu nawet nie trzeba liczyć mieszkańców, wystarczy zobaczyć, ile powstało tu nowych domów. Wydaje się, że problemem dla tych dwóch miejscowości jest wyczerpywanie miejsca pod nowe działki budowlane. Czy to źle? Oczywiście, że nie. Urok tych miejscowości polega na ich kameralności w krajobrazie wzgórz i lasów. ■

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
OPOLSKIE
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Projekt nr RPOP.07.04.00-16-0013/17-00
pt. „Województwo Opolskie stawia czoła rakowi! Opolski Program Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania wirusa human papilloma - virus (HPV)"

OGŁOSZENIE

eprasa.pl 1b883fa2fd

Krętą drogą na Śląsk. Przesiedlenia z Kresów Wschodnich na Ziemię Prudnicką we wspomnieniach

W maju 1945 r. zakończyła się druga wojna światowa. Data ta symbolicznie oznacza koniec największego w historii ludzkości dramatu, jaki wydarzył się w dwudziestym wieku. Dla wielu ludzi, którzy przeżyli piekło drugiej wojny światowej, kończy się jego pierwszy akt. Wnet po nim nastąpiła druga odsłona tej tragedii w postaci niepewnych losów co do przyszłości tych, którzy przeżyli. Bo o losach zwykłych ludzi decydowali politycy wielkich mocarstw, czyli tak zwana „Wielka Trójka" (ZSRR, USA i Wielka Brytania), którzy już od 1943 r. dzielili Europę i świat pomiędzy nową strefę wpływów.

dr Wojciech DOMINIAK (dyrektor Muzeum Ziemi Prudnickiej)

W wymiarze tragedii ludzkich maj 1945 r. niewiele zmienił w świadomości zwykłych obywateli. Szczególnie dotyczyło to ludności, która zamieszkiwała tereny objęte tak zwaną korektą granic, ustaloną na konferencjach pokojowych w Teheranie (28.11-01.12.1943 r.) i w Jałcie (4-11.02.1945 r.). W wyniku tych ustaleń Polska utraciła na rzecz Związku Radzieckiego tzw. Kresy Wschodnie, otrzymując w zamian rekompensatę w postaci ziem należących przed drugą wojną światową do III Rzeszy, tj.: Pomorza Zachodniego, Prus Wschodnich, Wolnego Miasta Gdańsk, Ziemi Lubuskiej oraz Śląska Dolnego i Opolskiego. Łącznie z obszarów Kresów Wschodnich, tj. terenów obejmujących ukraińską, litewską i białoruską powojenną republikę radziecką, wysiedlono około 1250 000 Polaków.

Pierwsze transporty ludności polskiej na Ziemię Prudnicką przybyły w czerwcu 1945 roku, głównie z rejonów Tarnopola, Lwowa i Stanisławowa. Polaków osiedlano – tam, gdzie było to możliwe – w systemie grupowym, czyli w ten sposób, aby nie rozpraszać mieszkańców jednej wioski kresowej na nowo zasiedlonym obszarze.

Muzeum Ziemi Prudnickiej w 2015 roku rozpoczęło badania terenowe polegające na gromadzeniu wspomnień osób zamieszkujących Ziemię Prudnicką w latach 1945-1947. W przeważającej większości była to ludność napływowa, tzw. Kresowiacy. Z wielu opowiedzianych wówczas historii ukazują się losy ludzi, dla których przesiedlenia były drogą w nieznane, pociągającą za sobą długofalowe następstwa w postaci bezpowrotnego zerwania więzi z dotychczasową rzeczywistością – małą ojczyzną, w której żyli i funkcjonowali „z dziada pradziada" przez wiele pokoleń. W wyniku tych badań zgromadzono prawie 40 wywiadów, przeprowadzonych z osobami głównie pochodzącymi z Kresów Wschodnich. Poza tą grupą są wypowiedzi autochtonów, którzy po 1945 roku zdecydowali się pozostać na wspomnianych terenach oraz wypowiedzi osób, które zostały zmuszone do opuszczenia Prudnika i Ziemi Prudnickiej w 1945 roku.

Aby dojść do przesiedleń Polaków z Kresów Wschodnich na Śląsk musimy sobie uświadomić, że nie był to jedyny kierunek ruchów migracyjnych, wymuszonych następstwami II wojny światowej. Korekta granic oznaczała uruchomienie procesów przemieszczania się ludności nie tylko na Śląsk, ale i ze Śląska. Niemieckojęzyczną ludność autochtoniczną, zamieszkującą Ziemię Prudnicką, zmuszono do opuszczenia swoich domów. Ludność niemiecką, zamieszkującą Prudnik skoszarowano w getcie, natomiast w okolicznych wioskach zakwaterowano Kresowiaków w gospodarstwach zamieszkiwanych przez dotychczasowych mieszkańców, w dużej mierze osób niemieckojęzycznych. Mieszkali oni wspólnie aż do czasów wysiedlenia Niemców, tj. do połowy 1946 roku.

W opracowywanym tekście przytoczone zostaną fragmenty wspomnianych wywiadów, ukazujące losy Kresowian, którzy po II wojnie światowej osiedlili się na Ziemi Prudnickiej. Nie były to łatwe podróże, często nie prowadziły bezpośrednio na te ziemie. Czasami o stacji końcowej decydował zwykły zbieg okoliczności, a czasem… zupełnie inne czynniki.

Z.G.

Przyjechali my do Prudnika, odczepili lokomotywy i kazali wyładowywać się. Nikt się nie wyładuje, bo to miasto, a tam sami rolnicy. Co będą w mieście robić? Jeszcze bieda. No to zaczepili lokomotywy, przywieźli nas do Lubrzy. Lubrza, piękna wieś, pusta. Ślązacy tu mieszkali, Niemcy, ale Polaków jeszcze nie było. Górali też. No to dwa dni my w Lubrzy stali, nie wyładują się. Dlaczego nie? Bo jest główna droga, bita (…) Czołgi będą szły, front. A ludzie już się tak bali tego. Taka główna trasa. No to zawieźli nas do Białej. I w Białej (…) tam na dworcu przyszło trzech panów z biało-czerwonymi opaskami (PUR) „Tu się musicie rozładować, już dalej nie pojedziecie! Bo Rosjanie czekają na wagony, muszą ładować towar".

I na siłę wyrzucili wszystkich na peron. „Gdzie wam się podoba, tam zajmować miejscowość". I trzech czy czterech śmiałków się wybrało, na Prężynkę, przez las. W Prężynce był duży majątek, folwark (…) Tam osiedlili 48 rodzin. Pędzili wszystkich i po dziesięciu w jednym pokoju było. Pałace były puste w Prężynce. Był bardzo piękny pałac. Coś pięknego. Ale nie było kuchni, nie było na czym gotować. Ale że Polak wszystko potrafi, szczególnie tacy ze Wschodu, to przynieśli dużą blachę, gdzieś z dachu, kamienie, cegły, ogień palili (…) No i ci ludzie tam gotowali, tak żyli przez parę dni na folwarku, jak partyzantka. I to się doniosło tu do władz, do PUR-u, że Ci się rozładowali w Białej, ale wszyscy przyszli do Prężynki, gdzie przyjechali z PUR-u i mówili, aby zajmować niemieckie gospodarstwa (…)

S.P.

Wyjechaliśmy pociągiem, jak słońce jeszcze świeciło, ale już miało się ku zachodowi i jak nasz pociąg tak pomału jechał, tośmy się bali tych band [ukraińskich]. Ale jakoś to przeszło spokojnie. Już na polskiej stronie, od granicy, przed Sandomierzem… była taka stacja, niepokaźna, marna, w górach, gdzie pociąg się zatrzymał. I ludzie, co mieli bydło, szli do studni po wodę. A tam inni ludzie z motykami, z siekierami: „Nie darmo was Ukraińce rżnęli!". Czy to byli Ukraińcy, czy to byli Polacy, tego nie wiem. Tylko pamiętam dokładnie, że zaraz się zbiegło tych ludzi sporo, studnię zamknęli i wody nam nie dali. I my wtedy mówimy: „Boże kochany, gdzie my jedziemy, do kogo? Jak tu wody nie można dostać. Przecież my jesteśmy spragnieni, to nas powinni witać tu i wodą częstować, a nie taka rzecz". Potem ktoś przyleciał i uspokoił tych ludzi, bo do bitki by doszło. Była jeszcze jedna taka sprawa. Jechaliśmy i przed stacją nie wpuścił nas semafor. Na polu stały koszone trawy, było zielono, ładnie, bo był to początek lata. Jechał z nami ruski wojskowy jako pasażer. Zobaczył, że ludzie się rzucili za tą trawą, ci co mieli bydło. I znowu pojawiła się milicja już z opaskami, nowa władza chyba, trudno mi powiedzieć, i zaczęła się mieszanka. A ruski wyskoczył, ten oficer i: „A wasza mać! Strelyać budu, sukinsynu! Po prostu swołoczi, pomogite luydyam".

Przyjechaliśmy do Prudnika po raz pierwszy pod wieczór, a ja wyszedłem na dworzec. Przed dworcem widać było miasto, jego panoramę. Takie zaniedbane, brudne, czarne. Jak na Niemców, to nie pasowało w żadnym wypadku. Dom w dom ciemny, ohyda… Rano wyszedłem jeszcze raz, zobaczyłem, że nic się nie zmieniło, jest takie same jak było: „Nie wysiadamy, niech nas zawiozą gdzie indziej". No i trzymaliśmy się tam dzień czy dwa. Wreszcie przyjechała lokomotywa i nasz wagon zabrali, dołączyli i powieźli. Dokąd wiozą? Nie wiem. Do Racławic. Jak zobaczyłem Racławice – ładna wioska, nie powiem, ale co ja będę robił w Racławicach? Wiedziałem, że ja będę potrzebował w przyszłości klientów. Miasto, to miasto… Zawieźli nas do tych Racławic i trzymają nas. Nie wysiadamy. Przyjechała lokomotywa i zabrała nas do Prudnika, z powrotem. A ja myślałem, żeby gdzieś do jakiegoś miasta porządniejszego: Nysa, Wrocław, bo ja lubię duże miasta. A tu nie, nijak. Zostałem. (…) Potem zaczęło się to miasto zmieniać, bo zaczęło nabierać kolorów, już zaczęły się budować domy. I tak zostaliśmy. A mówię wtedy: „jak nie będzie dobrze, to wyemigruję stąd". I emigruję cały czas po tym Prudniku….

E.Z.

I… zaczęło się w ten sposób, że …poszła niby taka pogłoska, albo też się rozniosło, że będą wysiedlać Polaków. No to rodzice… mama była na tyle zapobiegliwa, że zaczęła się szykować do tego wyjazdu, bo to coraz większy ruch w mieście. Myśmy mieszkali na przedmieściu. Coraz większy ruch. Pamiętam, że ojciec kładł płot, nowy płot, ostatnie sztachety przybijał do płotu. Przyjechał taki niski, skośnooki, z komunikatem, że z rozkazu jego wielkiego wodza musi ten dom zająć i że mamy się natychmiast usunąć.

Matka nasuszyła chyba trzy albo cztery worki sucharów. Ostatnie uderzenie w sztachety i …wszystko zostawić, spakować się i wyjeżdżać. Znaczy trudno tu było mówić o wyjeździe. (…) Wiem tylko tyle, że to trwało błyskawicznie. To, to co można było załadować na jakiś wózek czy jakąś furmankę; tych parę worków sucharów, żywicielkę kozę, która nas żywiła przez cały okres wojenny. I tak żeśmy wylądowali na stacji w Czortkowie. Pamiętam… piękny, piękny wieczór… czekamy na transport… a ja … jeszcze nieświadomy tego, co się wydarzy. Położyła mnie matka na pierzynę, na bruku i tak leżałem. Już nie pamiętam momentu załadowania, ale wiem, że po jakimś czasie obudziłem się w wagonie bydlęcym. To były wagony towarowe, przedzielone na cztery części. I w takiej klitce, która nie była większa jak ten pokoik … z tym całym dobytkiem, jedna rodzina na górze, później druga, trzecia, czwarta… Suchary ratowały pozostałych i ta koza ratowała pozostałych, bo niektórzy nie byli aż tak zapobiegliwi i nie wiedzieli, na co idą. A ja się obudziłem nad ranem w Krakowie. Transport dotarł do Krakowa i w Krakowie usłyszałem czysty polski język. Choć w Czortkowie też się rozmawiało po polsku, to w Krakowie to było dla mnie takie uderzenie… I to jest tylko taka moja migawka z Krakowa i później jest już Prudnik. Też nie pamiętam, kiedy się znalazłem w Prudniku, chyba musiałem spać. Natomiast warunki w tych „przedziałach luksusowych" w postaci klitek, były straszne… I Prudnik też pamiętam…. O tyle pamiętam, że to już był cały transport, i że nie będą wysiedlać w Prudniku, tylko nas pchnęli na boczny tor. To jest na ten tor, jak do Białej. Reszta transportu nie wiem, gdzie pojechała, chyba w kierunku Nysy. Wylądowaliśmy na bocznym torze, dlatego, że jeszcze w Prudniku było niespokojnie… to było gdzieś około 15 maja… [1945 roku] … jeszcze słychać było strzelaninę, wojsko, ruchy wojsk i w kierunku Lubrzy, czyli ta strona była tak jakby miała być broniona. A myśmy stali tutaj na wysokości ulicy Polnej. A później nas zawieźli do Białej, chyba było dwa wagony… Na tym żeśmy stali, na tej bocznicy. I jako mały chłopak, jeszcze z bratem i tam jeszcze z pozostałymi, trudno nas było utrzymać, wszystko takie wystraszone, wymarłe [mieszkańcy Białej]. A myśmy zaczęli się rozłazić i penetrować. Raz, że nas głód do tego zmuszał, a drugie – ta dziecięca, ja bym powiedział, taka szczenięca ciekawość. Tak żeśmy zabłądzili do cukrowni, która już była w stanie rozebrania. I tam żeśmy natrafili na melasę i tą melasę odbijali, ponieważ to było słodkie. Pamiętam, że przyniosłem ją i nagotowali rodzice kawy zbożowej i wszyscy zaczęli słodzić tą melasą kawę … no i to było dla nas… raj. To był rarytas.

W Białej żeśmy stali chyba dwa dni … I przyjechali po nas… dwie albo trzy furmanki ruskich, wesele jak trzeba, humory im dopisywały. I za chwilę… załadowali nas. I powieźli w nieznanym kierunku… Nas zawieźli do Browieńca, myśmy wylądowali w Browieńcu, zaraz pierwszy dom, po prawej stronie. A po drodze strzelali na wiwat, że hej. Nadmiar amunicji mieli. Zostawili nas jako jedną z trzech rodzin w Browieńcu. Myśmy byli u rodziny Janusów, inni byli u Menclera, a trzecia - już nie pamiętam… Byli to bardzo dobrzy ludzie. U nich był student z Krakowa, był tutaj na przymusowych robotach i nie pozwolił sobie na nią złego słowa powiedzieć. Mówił, że mu bardzo dobrze było i tu właśnie u niej przetrwał, że nie wylądował, gdzie indziej. Myśmy tam mieszkali prawie do listopada. Tam zacząłem chodzić, jak otworzyli pierwszą szkołę…

Wybrane i zaprezentowane w niniejszym artykule wspomnienia nie pokazują całej złożoności problematyki wędrówki Polaków z Kresów Wschodnich na Śląsk, a konkretniej na Ziemię Prudnicką. Mają na celu jedynie zasygnalizować zindywidualizowany charakter exodusu – mocno zmieniającego krajobraz społeczny, językowy i kulturowy Europy w XX wieku.

Ile krętych dróg musi przejść każdy z nas, aby dotrzeć do celu? I co jest naszym celem? Czasami odpowiedź na to pytanie przychodzi dopiero po czasie… ■

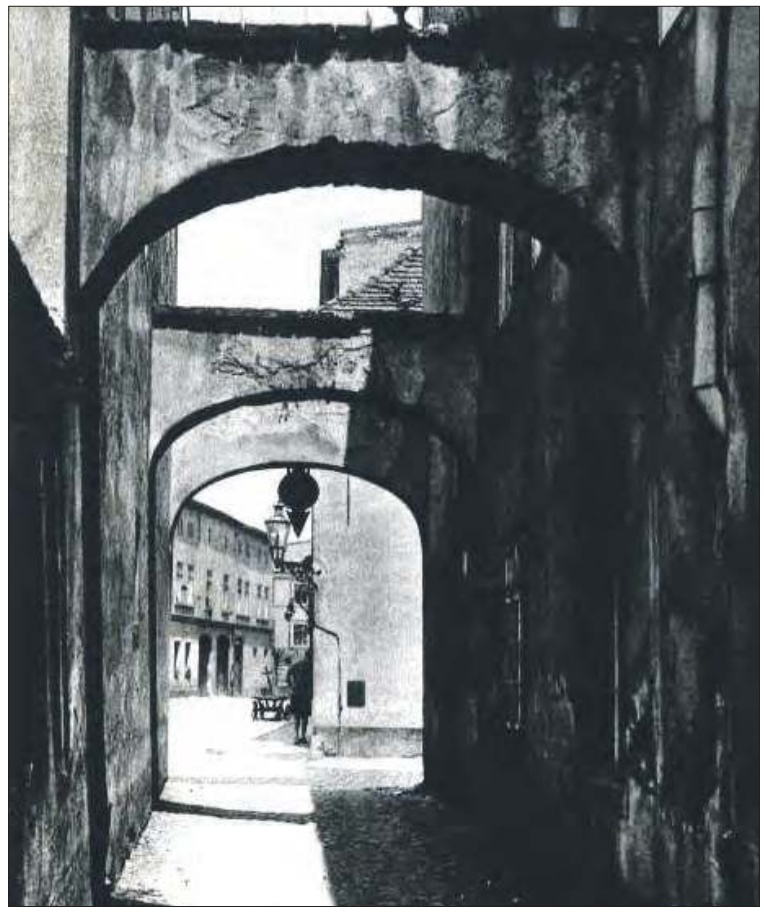

DAS GESICHT SCHLESIENS - 1935, FOT. HANNS SEMM

Prudnik, ul. Ciasna

eprasa.pl 1b883fa2fd

Krajobrazy

MAGAZYN WIEŚCI GMINNYCH

GMINA BIAŁA

Sołtysi Wilkowa i Grabiny

Podczas XIV sesji Rady Miejskiej w Białej, 12 sierpnia, burmistrz Białej Edward Plicko poinformował radnych o rezygnacji z funkcji sołtysów w Grabinie i Wilkowie. Odbyły się już wówczas zebrania wiejskie w tych miejscowościach, jednak w przypadku Grabiny bez powodzenia, tzn. nie udało się wyłonić nowej osoby na to stanowisko. W Wilkowie natomiast jest nowa sołtys Alicja Spiller.(z) ■

GMINA BIAŁA

Środowisko w Białej

Podczas XIV sesji Rady Miejskiej w Białej, 12 sierpnia przyjęty został „Program Ochrony Środowiska dla Gminy Biała na lata 2020-2024 z perspektywą do roku 2028".

Na sierpniowej sesji w Białej wystąpili przedstawiciele firmy Albeko z Opola, która opracowała program dla Białej. Przedstawili oni poszczególne elementy programu radnym. Ten program to aktualizacja poprzedniego, co wynika z ustaw dotyczących samorządów w Polsce. Opracowanie zawiera szczegółowy opis sytuacji środowiskowej gminy Biała.

Przedstawiciele Albeko mówili też, jakie niezbędne inwestycje w gminie wiążą się z programem. Są to m.in.: termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej i placówek oświatowych, remonty i modernizacje dróg na terenie gminy, budowa ścieżek rowerowych i pieszo-rowerowych, modernizacje energetyczne budynków, instalacje paneli słonecznych i fotowoltaicznych, budowa miejsc postojowych z infrastrukturą techniczną, szereg inwestycji z wykorzystaniem zielonej i niebieskiej

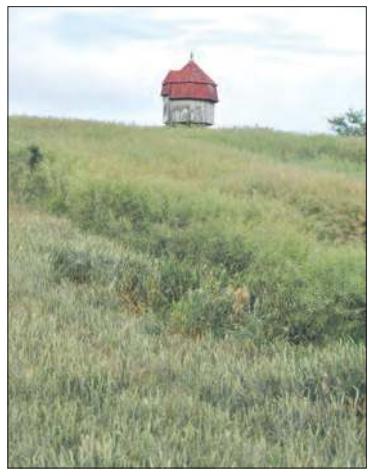

W Białej

infrastruktury na terenie gminy, wymiana części oświetlenia ulicznego na technologię LED, budowa kotłowni kogeneracyjnych, zadania związane z prowadzeniem edukacji ekologicznej.

Zgodnie z ustawą „Prawo ochrony środowiska" program podlega opiniowaniu. W związku z tym uzyskane zostały pozytywne opinie od: Zarządu Powiatu Prudnickiego, Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Opolu i Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Opolu.

Radny Józef Roden zwrócił podczas sesji uwagę na fakt, że nie ma w programie ujętego rozwiązania, w którym gmina pomaga finansowo w wymianie pieców. Niestety tak to na chwilę obecną zostaje. Druga rzecz, o którą pytał radny Roden to budowa elektrowni fotowoltaicznej. Rzeczywiście jest takie zadanie ujęte przy placówkach oświatowych w Białej, Śmiczu i Gostomi. Chodzi o montaż instalacji paneli.

Trzeci temat, którym zainteresował się radny to remont i montaż zbiorników na wody opadowe na terenach wiejskich gminy Biała. Radny Roden pytał, czy gmina będzie te zadania dofinansowywać mieszkańcom. Jak poinformował burmistrz Edward Plicko, to gmina będzie prowadzić inwestycje na terenach gminnych i będzie to finansowanie w ramach projektów norweskich. Mieszkańcy gminy mogą, korzystając z dofinansowania Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu pn. „Moja woda" prowadzić inwestycje dotyczące zbiorników na wody opadowe na prywatnym terenie. Gmina Biała dofinansowuje natomiast przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Radni jednogłośnie (obecnych 12 radnych) przegłosowali pozytywnie przyjęcie „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Biała na lata 2020-2024 z perspektywą do roku 2028". (g) ■

WALCE

Dla każdego coś dobrego

Można zapisywać się na zajęcia w nowym powakacyjnym sezonie w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach. Propozycje instytucji kultury z Walec:

- zajęcia taneczne w grupach: MiniExit i Exit. Instruktorką jest Katarzyna Kozłowska. Koszt 50 zł miesięcznie, zajęcia odbywają się w sali widowiskowej GOK.
- zajęcia taneczne dla przedszkolaków, uczniów i dorosłych „Pierwszy taniec". W programie: taniec towarzyski; wal angielski, polka, samba, cha-cha, kizomba, latino solo. Instruktor Konstanty Kasprzak, tancerz najwyższej międzynarodowej mistrzowskiej klasy S w tańcach standardowych i latynoamerykańskich. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu, 1 godz. 25 zł, karnet miesięczny 80 zł.
- ognisko muzyczne na rok szkolny 2020/2021. W programie nauka gry na instrumentach: gitara, pianino, keyboard. Koszt 120 zł miesięcznie.
- nauka gry na gitarze. Instruktor Artur Przybylski. Koszt 120 zł miesięcznie.
- nauka gry na keyboardzie. Instruktorka Anna Gollmer. Koszt 120 zł miesięcznie.
- zakończył się nabór (do końca sierpnia) do Szkółki Muzycznej „Fabryka muzykantów".
- zajęcia plastyczne. Instruktor Beata Sowik. Koszt 20 zł miesięcznie. Pierwsze zajęcia: grupa I – 8 września, grupa II – 9 września, godz. 15.30-16.30.
- nabór do grupy mażoretek. Instruktorka Karolina Dreszer. Koszt 50 zł miesięcznie.
- studio wokalne. Instruktorka Andrea Rischka-Hampel, absolwentka Instytutu jazzu PWSZ w Nysie oraz Instytutu Muzyki Uniwersytetu Zielonogórskiego, nauczyciel śpiewu solowego i teorii muzyki. Pierwsze zajęcia odbędą się 28 sierpnia, godz. 15.00.
- zajęcia teatralne dla dzieci i młodzieży. Instruktor Piotr Charczuk, aktor, reżyser, instruktor teatralny, absolwent PWST we Wrocławiu. Grupa minimum 6 osób. Koszt 100 zł miesięcznie.

Informacje i zapisy na zajęcia tylko telefonicznie: 77 466 01 13. ■

GMINA KORFANTÓW

Oficjalne otwarcie Centrum Integracji Społecznej w Borku

Nowa świetlica wiejska w Borku jest przystosowana do organizacji imprez dla maksymalnie 60 osób. Ma dobrze wyposażoną kuchnię w sprzęt AGD oraz zastawę stołową dla 60 osób. W budynku znajdują się dwie toalety, z czego jedna przystosowana jest dla osób niepełnosprawnych.

15 sierpnia odbyło się uroczyste otwarcie Centrum Integracji Społecznej w Borku. Burmistrz Korfantowa Janusz Wójcik przywitał wielu gości, którzy przybyli na spotkanie, wśród nich radnych i sołtysów sąsiednich wsi oraz mieszkańców Borku. Obecna była także sołtys wsi Borek Małgorzata Siwek oraz ksiądz proboszcz Roman Halupczok, który poświęcił nowo wybudowany budynek przypominając o tym, iż dom jest konieczny do prawidłowego rozwoju osoby ludzkiej oraz wspólnoty. Podczas uroczystości obecna była także prezes Nyskiego Księstwa Jezior i Gór Elżbieta Harhura. Stowarzyszenie pośredniczyło w pozyskaniu środków na dokończenie budowy.

Obiekt w całej okazałości

Burmistrz Janusz Wójcik, przewodniczący Rady Miejskiej w Korfantowie Ryszard Duś i sołtys wsi Małgorzata Siwek przecięli wstęgę symbolizującą zakończenie budowy i oddanie obiektu do użytkowania mieszkańcom sołectwa. Podczas oficjalnego otwarcia obiektu podziękowano wszystkim osobom, które zaangażowane były w realizację przedsięwzięcia, m.in. poprzedniej sołtys Borku Romanie Tyrała, która przez kilka kadencji walczyła o świetlicę w swojej miejscowości, a także Marioli Przyklenk – lokalnej przedsiębiorcy, która przez wiele lat udostępniała swoją salę mieszkańcom Borku.

Wszyscy obecni wznieśli symboliczny toast oraz podzielili się przygotowanym na tę okazję tortem. Podczas spotkania wystąpił kabaret „Ohne Chance" z Rzymkowic, grał zespół „Przyjaciele". Zgromadzeni mogli obejrzeć kronikę miejscowości i podziwiać wystawę prac dzieci. W kronice była np. relacja ze zorganizowanej 13 i 14 sierpnia imprezy dla dzieci z Borku i Kuźnicy Ligockiej. Były wówczas odwiedziny strażaków z OSP w Przechodzie, policjantki z Komisariatu Policji w Korfantowie mówiły o bezpieczeństwie, odbyły się konkursy zręcznościowe, plastyczne oraz warsztaty decoupage.

GMINA KORFANTÓW (2)

Przecięcie wstęgi przez burmistrza Korfantowa Janusza Wójcika, przewodniczącego Rady Miejskiej w Korfantowie Ryszarda Dusia i sołtys wsi Małgorzatę Siwek

Operacja pn. „Budowa Centrum Integracji Społecznej w Borku" mająca na celu stworzenie warunków do samorealizacji oraz integracji społeczności Borku poprzez udostępnienie jej mieszkańcom budynku świetlicy wiejskiej - dokończenie budowy Centrum Integracji Społecznej w Borku współfinansowana była ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Wartość zadania „Budowa Centrum Integracji Społecznej w Borku" wyniosła 475 625 zł, w tym ze środków EFRROW 127 260 zł. ■

eprasa.pl 1b883fa2fd

MGOK GŁOGÓWEK

Zaproszenie do teatru

Wśród organizowanych na nowo zajęć w ramach działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Głogówku znajduje się zaproszenie do teatru. W Głogówku to działalność z dużymi tradycjami, chętnych więc pewnie nie zabraknie, tym bardziej że prowadzić je będzie wielce dla tej dziedziny zasłużona osoba – Waldemar Lankauf.

Zajęcia teatralne stanowią szczególną formę aktywności i ekspresji twórczej dla dzieci i młodzieży. Zajęcia grup teatralnych MGOK, prowadzonych przez doświadczonego instruktora w dziedzinie reżyserii Waldemara Lankaufa odbywają się w środy w trzech grupach wiekowych:
- godz. 15.30 - grupa dziecięca,
- godz. 16.30 - grupa młodzieżowa I,
- godz. 18.00 - grupa młodzieżowa II.

GRZEGORZ WEIGT

Waldemar Lankauf podczas Tygodnia Teatralnego w Prudnickim Ośrodku Kultury

Koszt uczestnictwa w zajęciach wynosi 20 zł miesięcznie. Zapisy i informacje w biurze MGOK pod nr tel. 77 406 91 40. ■

GMINA WALCE

Pięć i pół miliona kredytu

27 lipca miała miejsce XXII Nadzwyczajna Sesja Rady Gminy, podczas której rajcy z Walec podjęli decyzje o dużym znaczeniu ekonomicznym dla gminy. Celem jest realizowanie niezbędnych dla mieszkańców inwestycji.

Podczas sesji przegłosowane zostały zmiany w budżecie gminy Walce na 2020 rok oraz z wieloletniej prognozie finansowej gminy Walce. Spowodowane to zostało podjęciem dwóch uchwał niosących za sobą duże zobowiązania finansowe dla gminy.

Pierwsza uchwała podjęta jednogłośnie przez waleckich radnych dotyczy zgody na zaciągnięcie przez gminę pożyczki długoterminowej na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Dobieszowice wraz z tranzytową siecią kanalizacji sanitarnej Dobieszowice-Walce – etap II". Pożyczka zaciągnięta zostanie w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu w wysokości 2 mln 157 tys. zł i przeznaczona zostanie na sfinansowania planowanego deficytu budżetu z przeznaczeniem na finansowanie powyższego zadania inwestycyjnego. Pożyczka zrealizowana zostanie w dwóch transzach:
- w 2020 roku – 436 tys.176 zł,
- w 2021 roku – 1 mln 720 tys. 824 zł.

Druga uchwała podjęta została, również jednogłośnie w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej dla wsi Kromołów". Pożyczka także w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu w celu sfinansowania planowanego deficytu budżetu z przeznaczeniem na finansowanie budowy kanalizacji sanitarnej w Kromołowie, tym razem w wysokości 3 mln 471 tys. 200 zł. W kolejnych latach:
- w 2020 roku – 734 tys. 80 zł,
- w 2021 roku – 2 mln 737 tys. 120 zł.

Całkowita spłata jednej i drugiej pożyczki ma nastąpić w 2030 roku, pamiętając że możliwe jest znaczne umorzenie zaciągniętych w WFOŚiGW kredytów. Źródłem spłaty pożyczek będą dochody własne Gminy Walce, tj. wpływy z podatku od nieruchomości. (g) ■

RACŁAWICZKI

Powstaje Muzeum Regionalne

Gminny Ośrodek Kultury w Strzeleczkach zwrócił się z apelem o udostępnienie przedmiotów, które będą wyeksponowane w Muzeum Regionalnym w Racławiczkach.

Poszukujemy przedmiotów codziennego użytku gospodarstw domowych, strojów charakterystycznych dla kultury naszego regionu (ślubnych, codziennych, służbowych związanych z wykonywanym zawodem itp.), mniejszych maszyn rolniczych/gospodarczych, przyrządów i naczyń kuchennych, starych dziecięcych zabawek, medali, odznaczeń, dyplomów, starych dokumentacji, rękopisów itp. lub zdjęć obrazujących życie dawnych czasów – czytamy na stronie Gminy Strzeleczki. - Chcielibyśmy bardzo, żeby na tej wystawie były rzeczy, które należały do mieszkańców naszych miejscowości, czy regionu, ponieważ tak naprawdę to Państwo będziecie tworzyć muzeum oraz wystawę. Jeśli posiadacie domowe przedmioty, dokumenty i fotografie, z którymi wiążą się Wasze historie - osobiste, społeczne, te małe i te większe - i chcielibyście się nimi podzielić lub jeśli zależy Państwu na tym, by historie rodzinne zostały przez nas opowiedziane i nie odeszły w zapomnienie rozważcie przekazanie posiadanych przez siebie pamiątek. Wszystkie eksponaty zostaną otoczone staranną opieką.

Muzeum znajdzie się w Domu Kultury w Racławiczkach.

Osoby zainteresowanie tematem proszone są o kontakt telefoniczny lub mailowy: 77 466 96 96, gok@strzeleczki.pl. (d) ■

KOSCIÓŁEK W PRĘŻYNCE

Cały czas pięknieje

A to zasługa i proboszcza parafii w Prężynie - ks. Rajmunda Lippa i przede wszystkim przewodniczącego rady parafialnej - Ireneusza Bełziuka.

Marek KARP

Do „pana Ireneusza" zresztą nawet proboszcz odsyła, bo „pan Ireneusz wszystko wie najlepiej". A pan Ireneusz mówi, że 5 lat walczy, ma dużą satysfakcję z tego co udało się zrobić, a efekty zresztą są doskonale widoczne w kościółku. Nie wspominając już wcześniejszych, znaczących dla parafii i dla wsi wydarzeń, o których wielokrotnie pisaliśmy, to przez ostatnie lata faktycznie był remontowo - porządkowy ruch. Od strychu, przez instalacje, organy, ołtarz, do świeżo pomalowanych ławek (nawet z poduszeczkami),a także ławeczką przed świątynią, na pięknie kiedyś urządzonym, a zadbanym terenie wokół.

Ostatnią, najpoważniejszą inwestycją, był ukończony we wrześniu nowy dach. Kosztem w granicach 37 tysięcy złotych (głównie z ofiarności parafian, ale i z funduszu sołeckiego), roboty wykonał Edward Lata z Chrzelic. Jeszcze w tym roku planowane jest wykonanie korytek ściekowych, bo przy mocnym deszczu zalewa przedsionek, a w roku przyszłym elewacja. Z wójtem w Lubrzy - co podkreśla I.Bełziuk - dobrze się układa, a jak gmina dołożyła do prac przy zabytkowym ołtarzu, to i do elewacji - jak wójt, Mariusz Kozaczek obiecał - też dołoży.

JOANNA JANKOWSKA

Piękny nowy dach na kościółku w Prężynce

Jednego tylko szkoda - a to wina epidemii - że wyjątkowo w tym roku, nie odbył się tradycyjny, lipcowy odpust. ■

GMINA WALCE

Młodzież porządkująca groby ofiar wojny na cmentarzu w Walcach

GMINA WALCE

Chroniąc pamięć

Młodzieżowa Rada Gminy Walce w dalszym ciągu działa. Tym razem młodzi walczanie wykazali swoją aktywność na cmentarzu w Walcach. Wsparli ich koledzy z Młodzieżowej Rady Gminy z Reńskiej Wsi.

Młodzi ludzie sprzątali groby poległych podczas drugiej wojny światowej na cmentarzu w Walcach. Poświęcili na ten cel swój wolny, wakacyjny czas, dając piękny przykład dla mieszkańców wszystkich sąsiednich gmin. Teraz MRG z Walec weźmie udział w podobnej pracy w Reńskiej Wsi. ■

KORFANTÓW

Plastyka

Miejski Dom Kulturyw Korfantowie zaprasza na zajęcia plastyczne w nowym roku szkolnym.

W związku z panującą sytuacją, w tym roku zajęcia odbywać się będą w małych grupkach z zachowaniem reżimu sanitarnego. Ze względu na ograniczoną liczbę osób oraz biorąc pod uwagę wiek poszczególnych grup, zmianie uległy godziny zajęć. Do wszystkich grup obowiązują wcześniejsze zapisy, szczegółowe informacje można uzyskać dzwoniąc pod nr 77/43-43-865.

Zajęcia plastyczne dla dzieci w wieku 6-9 lat odbędą się odbywać we wtorki, w dwóch grupach:
- godz. 16.00-17.00 – grupa pierwsza,
- godz. 17.15-18.15 – grupa druga.

Pierwsze zajęcia we wtorek 15 września.

Zajęcia plastyczne dla maluszków w wieku 4-5 lat będą się odbywać w poniedziałki, również w dwóch grupach:
- godz. 15.00-16.00 – grupa pierwsza,
- godz. 16.15-17.15 – grupa druga.

Pierwsze zajęcia w poniedziałek 21 września. Obowiązują wcześniejsze zapisy. ■

eprasa.pl 1b883fa2fd

Reklamaogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77 reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

■ **INSTALACJE ELEKTRYCZNE W PESZLACH. INTELIGENTNE DOMY. TEL. 790 834 497 (375C)**

■ Parkiety: układanie, cyklinowanie, lakierowanie, renowacja starych podłóg i schodów, tel. 721 018 048. (274C)

■ **REMONTY MIESZKAŃ, KAFELKOWANIE, GŁADZIE, MALOWANIE, TEL. 884 640 922. (336C)**

■ Cyklinowanie, usługi malarskie. Tel. 601 500 743. (377C)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

■ Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe w centrum Prudnika, I piętro, 59 m2, tel. 888 629 837. (349C)

■ Sprzedam mieszkanie 68 m2, ul. Młyńska 6, I piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, WC. Tel. 603 938 902. (325C)

■ **SPRZEDAM MIESZKANIE W CENTRUM PRUDNIKA – 67 M2. TEL. 504 488 609. (382C)**

SPRZEDAM DOM

■ **SPRZEDAM DOM JEDNORODZINNY, PIĘTROWY Z UZBROJONĄ DZIAŁKĄ BUDOWLANĄ 18 ARÓW W TRZEBINIE 37. TEL. 789 452 800. (379C)**

■ **SPRZEDAM DOM Z ZABUDOWANIAMI W MIESZKOWICACH NA DZIAŁCE 30 A, Z POLEM 1 HA LUB BEZ. TEL. 798 531 970 (374C)**

KUPIĘ MIESZKANIE

Kupię mieszkanie w Prudniku do remontu, za gotówkę
Tel. 608 539 204

WYNAJMĘ MIESZKANIE

■ **WYNAJEM MIESZKAŃ W PRUDNIKU, TEL. 606 479 229. (123C)**

■ Do wynajęcia kawalerka w Prudniku z balkonem, ul. Piastowska (Plac Wolności). Tel. 77 436 64 54, 512 784 475 (381C)

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA
WARSZTATY SAMOCHODOWE, GARAŻE, POW. MAGAZYNOWEJ
o pow. od 18 – 500 m2.
Na terenie ogrodzonym monitorowanym i dozorowanym w Prudniku
692 326 417

■ Garaż do wynajęcia na ul. Soboty. Tel. 791 996 176. (380C)

OKNOPLAST
PROMOCJA
nawet 10%
NA JAKOŚĆ PREMIUM
WWW.OKNOPLAST.COM.PL
Promocja dotyczy wybranych produktów Premium. Czas trwania Promocji do 30.06.2020 r. Regulamin dostępny na oknoplast.com.pl

TAL-BUD
Partner Handlowy OKNOPLAST
Prudnik
Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

ROLNICTWO

■ **KUPIĘ, WEZMĘ W DZIERŻAWĘ GRUNTY ORNE: DYTMARÓW, SKRZYPIEC, KRZYŻKOWICE, JASIONA. TELEFON: 600 459 588. (342C)**

SPRZEDAM

■ Sprzedam działkę ogrodową o pow. 3 ar z altaną przy ul. Nyskiej, tel. 609 236 409. (345C)

NAUKA

■ www.naukaplywania.prudnik.pl, tel 664 770 969. (010C)

■ Od 4.10.2020 r. Rozpoczęcie Kursu na MłodszegoRatownika WOPR. Godzina 19:00 pływalnia „Sójka" w Prudniku. Tel. 664770969. (376C)

MEDYCYNA

■ Gabinet Fizjoterapii, ul. Sobieskiego 2, tel. 793 150 681, usługi: masaż, drenaż limfatyczny, elektroterapia, pole magnetyczne, laseroterapia, terapia manualna. Możliwy dojazd do domu pacjenta na terenie Prudnika. (314C)

■ Masaż w zaciszu twojego domu. Tel. 784 658 534. (350C)

TRANSPORT

USŁUGI PRZEWOZOWE BUSEM 20-OS.
na wycieczki • wesela, wyjazdy na mecze • imprezy okolicznościowe • wyjazdy szkolne • dojazd do pracy do Opola – 12 godzin
667 805 111

PRACA

■ Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech - ubezpieczenie i wysokie zarobki -PRO-SENIOR (KRAZ 6933)- Tel. 668546354, 774428338

Ogłoszenie drobne zlecić możecie:

● **W PRUDNIKU** w redakcji „Tygodnika Prudnickiego" - ul. Kościuszki 13a.

● **W GŁOGÓWKU** w sklepie DRAGO p. Dragomira Rudego - Rynek 14.

● **W INTERNECIE** pod adresem www.tygodnikprudnicki.pl.

● **PRZEZ SMS** wysyłając wiadomość „TPR.DROBNE" + treść ogłoszenia na jeden z numerów:

7643 (7,38 zł z VAT) - aby zamówić 1 publikację

79567 (11,07 zł z VAT) - aby zamówić 2 publikacje

91983 (23,37 zł z VAT) - aby zamówić 5 publikacji

CINEMA N 3D
ZAPRASZAMY DO KINA!
NAJNOWSZE FILMY
TECHNOLOGIA 3D
TANIE BILETY DLA SZKÓŁ
VOUCHERY DLA FIRM
www.kino.nysa.pl
CINEMA N 3D NYSA ZAPRASZA
Nysa
Al. Lompy 3
e-mail: biuro@kino.nysa.pl
tel. 77 433 39 52,
kom. 601 49 23 76

TARTAK
Prudnik, ul.Prężyńska 32
Wierzbięcice
Interhas
502 251 350
www.interhas.pl
więźba dachowa
tarcica budowlana
podbitka
łaty i k-łaty
drewno kominkowe

TOMEX HANDEL STALĄ I PELLETEM
DOBRE CENY SZYBKA REALIZACJA
DUŻY WYBÓR!
TRANSPORT GRATIS
STAL
blachy • kształtowniki • kątowniki
rurki • profile • pręty zbrojeniowe
płaskowniki
PELLET Ø6 Ø8
BRYKIET
Prudnik, ul. Prężyńska 40 / Niemysłowice 61B
www.tomex-prudnik.pl
508 558 538

OGŁOSZENIA DROBNE DO NAJBLIŻSZEGO NUMERU PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 10.00

eprasa.pl 1b883fa2fd

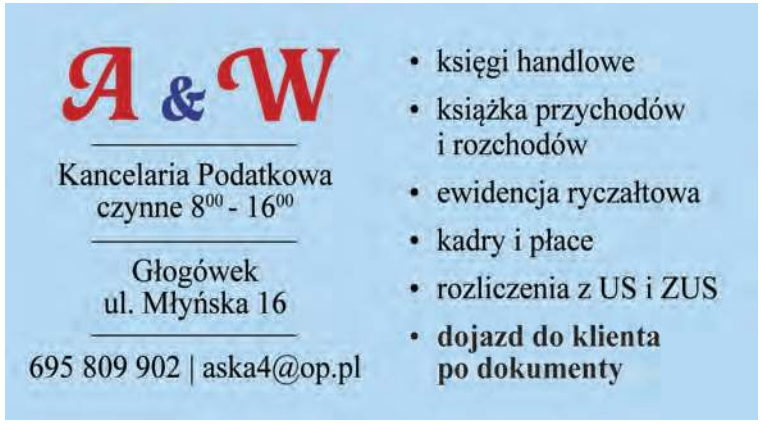

URZĄD PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Prudniku

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

MAGAZYNIER – KIEROWCA - wykształcenie zawodowe, rozwożenie węgla, skup złomu **PRACOWNIK PRODUKCJI** - praca na linii produkcyjnej, praca na III zmiany w Prudniku **SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie praca w Prudniku **MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH** – prawo jazdy kat. B, naprawa samochodów i pojazdów samochodowych, praca w Górecznie **KIEROWCA / MAGAZYNIER** – prawo jazdy kat. B, rozwożenie posiłków, prace magazynowe, praca w Prudniku **KUCHARZ / POMOC KUCHENNA** - mile widziane doświadczenie zawodowe, przygotowywanie posiłków, praca w Prudniku **POMOCNIK MURARZA / MURARZ** – wykonywanie prac murarskich, zatrudnienie w Tomicach **PORTIER** – prawo jazdy kat B, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności i doświadczenie na podobnym stanowisku, ochrona mienia, prace porządkowe, tankowanie samochodów ciężarowych praca w Górecznie **ROBOTNIK MAGAZYNOWY** - mycie i konfekcjonowanie akwarium, praca w Prudniku **SALOWA** – wykształcenie zawodowe, praca w Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI PRZY WTRYSKARKACH** – umowa o pracę na czas nieokreślony po okresie próbnym, wysokie płace, pokrycie kosztów transportu do pracy, praca – Mikulovice w Czechach **TECHNIK FARMACEUTYCZNY** - średnie zawodowe 4-letnie, pracy mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy, praca w Prudniku **PRÓBOBIORCA** – wykształcenie średnie zawodowe, książeczka do celów sanitarno epidemiologicznych, prawo jazdy kat. B, pobór i ocena mleka surowego ze skupu z autocystern i gospodarstw zgodnie z obowiązującymi normami **SPRZEDAWCA WYROBÓW CUKIERNICZYCH** - sprzedaż wyrobów cukierniczych, dbałość o estetyczny wygląd i prawidłową ekspozycję asortymentu, praca w Białej **OPIEKUN ZWIERZĄT** – karmienie, pojenie zwierząt, sprzątanie mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **STOLARZ** – praca związana z obróbką materiałów drzewnych przy pomocy maszyn, mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **DOCIEPLENIOWIEC** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY** – doświadczenie w zawodzie, praca w Prężynie **SPRZEDAWCA** – obsługa komputera, praca w Moszczance **SPRZĄTACZKA** – mile widziane doświadczenie praca w Łączniku Nauczyciel matematyki – wykształcenie wyższe, praca w Łączniku **SPRZĄTACZKA BIUROWA** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **ELEKTRYK** – doświadczenie w zawodzie, praca na terenie Polski i Niemiec **SZWACZKA** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **OPERATOR PRAS I MASZYN ODLEWNICZYCH** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI** – zdolności manualne, praca w Prudniku **SZWACZKA** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku

eprasa.pl 1b883fa2fd

OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★ ★ ★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:
• bazę noclegową do 60 miejsc,
• 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.
Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY
„PRAWKO" PAŚCIAK
Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D
* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe
608 399 194
www.prawko.edu.pl

AGROKLIMA

❄ naprawy układów klimatyzacji
❄ odgrzybianie
❄ wyszukiwanie nieszczelności
❄ obsługa pojazdów z nowym czynnikiem 1234YF
❄ NOWOŚĆ - zakuwanie przewodów hydraulicznych - w przypadku awarii 24h

Serwis klimatyzacji
Agro-Klima Tomasz Faszczowy
Szybowice 298, tel. 505 081 076

GERMAN SHOP
Usługi Budowlane Schuster
* Malowanie * Tapetowanie * Rigipsy
* Gładzie * Posadzki
www.german-shop.pl
info@german-shop.pl
Krzysztof Schuster
Olbrachcice 21 a
Tel: 606 631 142 503 107 561
ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH

FLYNET

najlepszy internet w regionie
FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik
www.flynet.com.pl

Serwis ogumienia Kuliszewski Wulkanizacja
Prudnik, Prężyńska 36
czynne pon-pt 8-17
tel. 608 036 326
www.serwisogumieniaprudnik.pl
FIRMA Z WIELOPOKOLENIOWĄ TRADYCJĄ
super promocja na opony do 25% taniej
gwarancja na opony do 18 miesięcy
wymiana na nową również w przypadku uszkodzenia przez Klienta
naprawa dętek metodą na gorąco
W OFERCIE MIĘDZY INNYMI
Giti GitiSynergy 205/55R16 91H C A 68 dB
CST Medallion MD-A1 205/55R16 91V C B 71 dB
GT Radial Champiro FE1 205/55R16 91H C B 70 dB

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt 8:00-16:00
sob 8:00-13:00

NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU
• WĘGIEL I GATUNKU • WAGI ELEKTRONICZNE
• TRANSPORT GRATIS

SPRZEDAŻ I MONTAŻ
OKNA PCV
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WEWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE
DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA
ZYSKUJESZ JAKOŚĆ (I UPOMINEK)
GAMA
GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53
WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

BIURO RACHUNKOWE
Małgorzata Jaszczyszyn-Koniarska
• ponad 25 lat doświadczenia
• wysoki poziom świadczonych usług
• profesjonalna obsługa firm oraz osób fizycznych (zeznania roczne, również przez Internet)
Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 406 80 85, 602 712 926
biurorachunkowe@kronos.net.pl

DOM POGRZEBOWY
mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik
tel. całodobowy
602 471 380

Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel.77 436 23 71 | 77 436 20 13

WSKOCZ W SIODŁO
Stajnia Chocim zaprasza na naukę jazdy konnej dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.
Prowadzimy też wypożyczalnię rowerów.
STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

MJFILM JASZCZYSZYN
STUDIO FILMOWE
• kompleksowa realizacja filmów reklamowych dokumentalnych, teledysków, artystycznych
• filmowanie/zdjęcia z drona
• filmy i zdjęcia ślubne
• przegrywanie kaset VHS na płyty DVD
Prudnik, ul. Batorego 29
Tel. 889 746 118
email: biuro.mjfilm@gmail.com
www.mjfilm.pl

ZAKŁAD ZDUŃSKI
oferuje
• stawianie pieców • naprawa i przebudowa pieców kaflowych z materiałów własnych i powierzonych
Tel. 510 180 150

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA
pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

LACHOWICZ
KABINY PRYSZNICOWE
RABAT DO 50%
TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10

eprasa.pl 1b883fa2fd

MEDYCYNA I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED
.... Jesteśmy aby pomagać
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); – Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwżylakowe; - Materace Przeciwodleżynowe;
- Profesionalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;
Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00
Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

OPTYKAn
Masz problem z widzeniem?
dla naszych Klientów
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
Prudnik, ul. Górna 2 (obok Metra)
77 436 04 00

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Sławomir Orkisz
SPECJALISTA CHIRURG
Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyniowych i naczyniaków, esperal
NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 602 284 121

80 groszy za wyraz
Tygodnik Prudnicki
OGŁOSZENIE DROBNE

KARDIOLOG
dr n. med.
Iwona Ossowska –Szymkowicz
Prywatny Gabinet Kardiologiczny
Głucholazy ul. Karłowicza 40
szpital MSW – AMBULATORIUM
ŚRODA PONIEDZIAŁEK
Echo serca
Testy wysiłkowe
Holter
EKG i RR
akredytacja indywidualna ECHO
REJESTRACJA 502 231 770

Jarosław Bugajski
Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych
KARDIOLOG
Biała, ul. Opolska 18/1
Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 755 122
echo serca, holter EKG, holter ciśnieniowy, test wysiłkowy, USG brzucha i tarczycy.

ALERGOLOG
specjalista chorób płuc
LEK. MED. IWONA ROBOTYCKA - LENCZUK
PRZYJMUJE
Nysa, ul. Marcinkowskiego 2-4
Rejestracja Telefoniczna
77 448 00 33
606 928 653

Barbara Wężykowska-Więcek
psychiatra
Prudnik, ul. Staszica 4
rejestracja
696 020 254

Usługi Medyczne
Wizyty domowe
lek. med specjalista chirurg
Maciej Skawiński
Gabinet: ul. Lompy 13
• porady specjalistyczne
• kwalifikacja do zabiegów:
- laparoskopowej operacji pęcherzyka żółciowego,
- przepukliny z siatką
- żylaków kończyn dolnych
• opieka pooperacyjna w domu pacjenta
• laseroterapia
tel. 602 606 626

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
PRUDNIK, UL. KOŚCIUSZKI 15
KONTRAKT NFZ
NOWOŚĆ gaz rozweselający
poradnie czynne codziennie w godz. 8:00-17.00: stomatologia zachowawcza, higiena jamy ustnej, wybielanie zębów, ortodoncja, protetyka, leczenie i usuwanie zębów w narkozie (dla pacjentów niepełnosprawnych - w ramach NFZ), rentgen - zdjęcia wewnątrzustne, panoramiczne, tomografia 3D
REJESTRACJA 77 436 37 07 PORADNIA CHIRURGII STOM. 77 436 35 27 RENTGEN 77 406 46 32

OKULISTYKA, MEDYCYNA ESTETYCZNA
Bożena Orkisz
SPECJALISTA CHORÓB OCZU
Wizyty prywatne
plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.
Osocze bogatopłytkowe
lifting powiek i twarzy.
Prudnik, ul. Kościuszki 15
rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

Oferta specjalna reklamy dla branży medycznej i branż pokrewnych
77 436 28 77

Gabinet Fizjoterapii FIZJO-MED
Kompleksowa Rehabilitacja, leczenie Zespołów Bólowych Kręgosłupa i Narządu Ruchu metodami: Terapia Manualna, Suche Igłowanie z elemanetami akupunktury, Metoda PNF, Kinesio Taping, fizykoterapia.
15-letnie doświadczenie w pracy oraz międzynarodowe kursy pozwalają mi stosować skuteczne metody leczenia.
Prudnik, ul.Staszica 4
Nad Apteką Alga Farma
1.piętro gabinet 3
mgr Jakub Misztak
Rejestracja tel: 501-653-768

ANALMED
PRUDNICKIE LABORATORIUM MEDYCZNE
Jesteśmy stąd - z Twojego regionu, z Twojego miasta
Czas dostarczenia próbek z naszych Punktów Pobrań do laboratorium to 10 minut
Prudnik, ul. Powstańców Śląskich 7 77 436 00 06
pobrania wyniki pon.-pt. 7.30 - 13.00 pon.-pt. 16.00 - 18.00 sob. 8.00 - 10.00 sob. 8.00 - 11.00
www.analmed.pl

PRACOWNIA OPTYCZNA
ANNA ORKISZ
Prudnik, Przychodnia MEDICUS II p przy Poradni Okulistycznej
578 976 386
czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY
SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
DANUTA JURCZAK-RASTELLI
SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
WANDA JASTRZĘBSKA-JURCZAK
Usługi:
• implanty zębowe
• stomatologia zachowawcza
• profilaktyka
• higiena jamy ustnej
• protetyka (protezy, korony, mosty)
• chirurgia stomatologiczna
FIBRYNA W CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com

eprasa.pl 1b883fa2fd

Meble Stylowe Jaro
-Antyki-
www.klasyczne-meble.pl
ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51

Zakład Usług Komunalnych jednoosobowa Spółka Gminy z o.o. w Prudniku zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ulicy Kościuszki 3 dnia 10 września 2020r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Prudniku oraz na stronie internetowej ZUK Prudnik www.zukprudnik.pl w zakładce lokale użytkowe.

Re-gat
Usługi pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy
509 938 737

P.P.U.H.
GALANT S.C.
twoje meble od 1989 r.
kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar
77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

PLAN MIASTA
wydanie trzecie - aktualizacja 2018
dokładna mapa centrum miasta
spis nazw ulic i placów
mapa miasta z 1884 r.
oznaczenie atrakcji opisanych w przewodniku „Prudnik i okolice"
W redakcji „Tygodnika Prudnickiego" plan miasta kupicie 50% taniej w zestawie z przewodnikiem turystycznym „Prudnik i okolice"

Kampania kopania buraków cukrowych 2020
Firma P.W. Cholewa s.c. we współpracy z Firmą Strzoda Maszyny Rolnicze oferuje profesjonalne wykonanie usługi najwyższej klasy maszyną HOLMER T4-40.
Zainteresowanych prosimy o kontakt:
Józef Cholewa 600 989 417
P.W. Cholewa s.c. Śmicz 137, 48-210 Biała

ZIELEŃ
USŁUGI OGRODNICZO-PORZĄDKOWE
Kompleksowe, całoroczne utrzymanie zieleni i czystości na terenie posesji oraz terenów przyległych (np. chodników).
• zakładanie trawników
• koszenie trawników
• prace areatorem
• przycinanie żywopłotów
• przycinanie pielęgnacyjne drzewek
• przycinanie gałęzi oraz wycinka drzew
• uprawa działek glebogryzarką
Zieleń Jan Leicht
Piorunkowice 41, 48-200 Prudnik
508 291 955

centrum rolnicze
Agro-Man
PRZEGLĄD KLIMATYZACJI SAMOCHODOWEJ
OD 80 zł
Prudnik, ul. Przemysłowa 3 | 77 436 66 99 | agroman@onet.pl

TOMEX - SKUP ZŁOMU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL
NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA
WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU
SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10
Drobny • Wsadowy • Żeliwo
SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz
• Aluminium • Stal Nierdzewna
Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. 508 558 538

BADYLARZE
Szkółka roślin ozdobnych Jarosław Hebda
Lubrza, ul. Nowej Naprawy 49
535 722 111
• rośliny ozdobne
• kora sosnowa
• podłoże ogrodnicze
• kamień ozdobny
oraz
• akcesoria do instalacji automatycznych systemów nawadniających
414 Opole Prudnik Wolności Nowej naprawy Szkolna Nowej Naprawy 49

BEAUTY CONCEPT
PODOLOGIA USUWANIE ODCISKÓW, MODZELI, KURZAJEK
TERAPIA PĘKAJĄCYCH PIĘT
OBCINANIE PROBLEMATYCZNYCH PAZNOCI
TERAPIA WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
TERAPIA NADPOTLIWOŚCI STÓP
KOSMETOLOGIA MEDYCZNA BIOREWITALIZACJA SKÓRY BEZ UŻYCIA SKALPELA
MANICURE • STYLIZACJA RZĘS
KROPLÓWKI WITAMINOWE
FIZYKOTERAPIA MANUALNA MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY
Beauty Concept Team
twoje-stopy www.podologmarta.pl
REJESTRACJA: 509 828 484 | Prudnik, ul. Kościszki 12c

eprasa.pl 1b883fa2fd

M&S SERVICES LONDON

AGENT NIERUCHOMOŚCI
• skup • sprzedaż • wynajem
Biuro partnerskie Warszawa - Londyn

USŁUGI SPRZĄTAJĄCE
• sprzątanie lokali, domów, mieszkań
• pranie dywanów • pranie tapicerek samochodowych

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
• malowanie • kafelkowanie
• gładzie • podłogi

Zapraszamy już od 1 lipca!

od 9:00 do 17:00
77 887 09 01 663 168 570
ms.services.london.pl@gmail.com
ms.prudnik.nieruchomosci@gmail.com
www.ms-services-london.pl
Prudnik, ul. Piastowska 31

M&S SERVICES LONDON
Zapraszamy już od 1 lipca!

SALON FRYZJERSKI
koloryzacja •
dekoloryzacja •
strzyżenie damskie i męskie •
modelowanie •
fryzury okolicznościowe •
przedłużanie włosów •
różnorodne zabiegi regenerujące włosy •
keratynowe prostowanie włosów •

SALON KOSMETYCZNY
• manicure żelowy i hybrydowy
• pedicure hybrydowy
• konsultacje podologiczne
• masaż ciała
• zabiegi pielęgnacyjne, regeneracyjne i lecznicze
• makijaż permanentny
• makijaż dzienny i okolicznościowy
• depilacja
• henna

Również z dojazdem do Klienta!

od 8:00 do 20:00
778 870 902 739 482 243 663 168 570
ms.studiourody@onet.pl
Prudnik, ul. Piastowska 31

KOPKA
Hubert KOPKA
Golczowice k/Głogówka
77 437 25 13, 880 589 872
www.kopka.infoopole.pl
kopkahubert@o2.pl
• brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki •
• roboty melioracyjne • wykopy i drenaże •

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
INSTALACJE ELEKTRYCZNE
AUTOMATYKA DOMOWA
SYSTEMY ALARMOWE
SYSTEMY MONITORINGU
SYSTEMY DOMOFONOWE
ZAKŁAD WOLTECH ELEKTROINSTALACYJNY
730 60 61 70
777 07 08 07
Jesionkowa 15A
48-200 Prudnik
www.woltech.eu
kontakt@woltech.eu

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO
bramy
ogrodzenia
balustrady
stal nierdzewna
usługi spawalnicze
METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl

Adi Car
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
Usługi autolawetą
Ligota Bialska 37, 48-210 Biała
661 317 903
888 555 232

USŁUGI STOLARSKIE
DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
(Z DREWNA LITEGO LUB OKLEINOWANE OKLEINAMI NATURALNYMI)
SCHODY JESIONOWE, BUKOWE, DĘBOWE
(PROSTE LUB ZABIEGOWE, MONTOWANE NA BETON LUB SAMONOŚNE)
INNE USŁUGI STOLARSKIE
PRODUKCJA - MONTAŻ
MIŁOWICE 19(K. BIAŁEJ)
TEL. 695 432 242, 77 437 68 19
WWW.WANIEK-STOLARSTWO.PL
E-MAIL: BIURO.STOLARZ@O2.PL
stolarstwo WANIEK
Ponad 60 lat na rynku
Tradycja i doświadczenie!

USŁUGI hydrauliczne
Instalacje sanitarne:
grzewcze
wod-kan-gaz
Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664

kor kam
WIESŁAW KORNECKI
48-214 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475
kom. 507 180 476
www.korkam.pl
NIE SPRZEDAJEMY CHIŃSKICH NAGROBKÓW!
NAGROBKI GRANITOWE
JUŻ OD 1500 zł
z montażem i literami

WYDRUK
A3
A4
KSERO
Redakcja
„Tygodnika Prudnickiego"
ul. Kościuszki 13a
(obok dworca PKS)
pon-pt 8:00-16:00

jedynie 80 groszy za wyraz
Tygodnik Prudnicki OGŁOSZENIE DROBNE

eprasa.pl 1b883fa2fd

GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

• wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
• zrąbkowanie gałęzi
• frezowanie (karczowanie) pni
• usługi wysokościowe i ogrodnicze
• 20 lat doświadczenia

Greenwood Andrzej Penar
501 607 880

SKUP KUKURYDZY MOKREJ
Ferma Drobiu w miejscowości Mokra
tel. kontaktowy: 788 578 808
608 294 262
733 337 716

TOMEX - SKŁAD OPAŁU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

TYLKO NAJLEPSZY ASORTYMENT Z POLSKICH KOPALŃ
WAGI ELEKTRONICZNE - TRANSPORT DO KLIENTA GRATIS
PROMOCJA!
KOKS • węgiel kostka • węgiel orzech • groszek • miał • ekogroszek • miałogroszek • węgiel paczkowany • pellet • drewno rozpałkowe i opałowe •
Tomasz Stanek | Prudnik, Prężyńska 40 | Niemysłowice 61b
tel. kom. 508 558 538

Praca ratowników medycznych nie należy do najłatwiejszych. Dodatkowo w naszym powiecie utrudnia ją stan taboru prudnickiego pogotowia ratunkowego. Przez 11 lat służby przez 365 dni w roku, 7 dni w tygodniu i 24 godziny na dobę, nasze karetki przejechały już po 350 tys. km. Często zdarzają im się awarie, na które nie możemy sobie pozwolić. Co gorsza, nasz nowy ambulans typu "S", zakupiony w ubiegłym roku dzięki dotacji z Ministerstwa Zdrowia, obecnie jest w naprawie. Tymczasem w roku 2019 zrealizować musieliśmy 4382 wyjazdy, a w tym roku - już blisko 3000.

Stoimy na straży życia i zdrowia Waszego, Waszych krewnych i przyjaciół każdego dnia, jednak dziś to my potrzebujemy Waszej pomocy. Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli, osób prywatnych i przedsiębiorstw, do wszystkich tych, którym losy pacjentów i szpitala nie są obojętne o wsparcie zbiórki funduszy na zakup nowego ambulansu.

Dzięki pozyskanym środkom, pragniemy nabyć nowoczesny pojazd z wyposażeniem, który pozwoli zabezpieczyć kolejne dziesiątki imprez w regionie, oraz co najważniejsze, szybciej i sprawniej nieść pomoc wszystkim poszkodowanym na terenie naszego powiatu.

POMÓŻ NAM NIEŚĆ POMOC
https://zrzutka.pl/r3a6vj
Nr konta 66 89050000 2001 0021 0887 0147
PCM PRUDNICKIE CENTRUM MEDYCZNE

80 groszy za wyraz
Tygodnik Prudnicki
OGŁOSZENIE DROBNE

AKADEMIA NOSPR
CYKL REPORTAŻY, PONIEDZIAŁEK 22:30 W TVS

Instytucja Kultury KATOWICE Miasto Ogrodów
STOART
PROJEKT ZOSTAŁ DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW MIASTA KATOWIC W RAMACH KATOWICKIEGO PAKIETU DLA KULTURY
AKADEMIĘ NOSPR WSPIERA ZWIĄZEK ARTYSTÓW WYKONAWCÓW STOART
CANAL+ PLATFORMA POZYCJA 85 POZYCJA 87
TELEWIZJA NAZIEMNA WOJ. ŚLĄSKIE
VECTRA POZYCJA 129
multiMedia POZYCJA 111/352 POZYCJA 37
orange POZYCJA 886

NIE DAJ SIĘ RAKOWI

Każdego roku na raka jelita grubego umiera ponad 11 tys. osób - NIE BĄDŹ JEDNĄ Z NICH!
Skorzystaj z bezpłatnej kolonoskopii w ramach PROGRAMU BADAŃ PRZESIEWOWYCH i żyj!
508 200 205 www.niedajsierakowi.pl
Kampania finansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Regionalny Program Operacyjny Województwa Opolskiego na lata 2014-2020.
Fundusze Europejskie Program Regionalny
OPOLSKIE
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Teraz Prudnik!
portal informacyjny Ziemi Prudnickiej www.terazprudnik.pl

eprasa.pl 1b883fa2fd

DOBROSZEWICE

Opolanin z ciężką nogą

Kolejne zatrzymane prawo w miejscu wskazanym na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa

Prudniccy policjanci ruchu drogowego każdego dnia kontrolują zachowania kierowców na drogach powiatu. Funkcjonariusze szczególną uwagę zwracają na tych kierowców, którzy w rażący sposób naruszają przepisy drogowe, a tym samym stwarzają zagrożenie dla siebie oraz innych uczestników ruchu drogowego.

W niedzielę (6 września), po godzinie 9.30 policjanci w Dobroszewicach (DW nr 414) zatrzymali do kontroli osobowego volkswagena. Przyczyną kontroli była prędkość kierującego. W terenie zabudowanym mężczyzna jechał z prędkością 119 km/h. Nieodpowiedzialnym kierowcą okazał się 40-letni mieszkaniec Opola.

Mężczyzna z rażące naruszenie przepisów drogowych już stracił prawo jazdy na 3 miesiące. Dodatkowo 40-latek został ukarany wysokim mandatem, a na jego konto trafiło 10 punktów karnych.

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, to narzędzie, dzięki któremu mieszkańcy mają możliwość w prosty sposób przekazać Policji informacje o miejscach i zdarzeniach, które mają wpływ na poczucie bezpieczeństwa. Pamiętajmy jednak, że w przypadku zagrożenia życia i zdrowia lub potrzeby pilnej interwencji Policji Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa nie zastępuje numeru alarmowego w takim przypadku należy dzwonić na numer alarmowy. (mat. KPP Prudnik). ■

KPP PRUDNIK

Kierowca w terenie zabudowanym jechał z prędkością 119 km/h

Ustronianka

Producent wód mineralnych i napojów poszukuje osoby na stanowisko:

PRACOWNIK OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Wymagania:
- wykształcenie minimum zawodowe
- pracowitość
- dyspozycyjność
- mile widziane doświadczenie w pracy przy oczyszczalni ścieków

OPERATOR URZĄDZEŃ DO PRODUKCJI OPAKOWAŃ

Wymagania:
- wykształcenie minimum zawodowe w kierunkach mechanik, elektryk, automatyk, mechatronik
- sumienność
- dyspozycyjność
- samodzielność

Oferujemy:
- stabilne zatrudnienie w firmie o ustalonej pozycji na rynku
- dowozy pracownicze na trasie Prudnik – Biała
- możliwość przyłączenia się do ubezpieczenia grupowego

Kandydatów prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres e- mailowy: **sekretariatbiala@ustronianka.com.pl**

Dokumenty rekrutacyjne powinny zostać opatrzone klauzulą: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 10 maja 2018 o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2018r. Poz. 1000 oraz Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE)2016/679 (RODO) z dnia 27 kwietnia 2016 r.)
Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji. Jednocześnie oświadczam, że zostałem/am poinformowany/a o dobrowolności podania danych osobowych oraz prawie dostępu do treści swoich danych i ich poprawiania."

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH NA ZBYCIE NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Prudnika informuje o ogłoszeniu przetargów na sprzedaż nieruchomości, stanowiących własność Gminy Prudnik.

Przetargi po raz pierwszy

1. Nieruchomość niezabudowana położona w Dębowcu – Przysiółek Wieszczyna
2) Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków: księga wieczysta Nr OP1P/00030631/7 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Prudniku, V Wydział Ksiąg Wieczystych. Nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów i budynków na mapie nr 1 – obręb Dębowiec, jako **działki nr 37/7 i 38/3.**
3) Powierzchnia nieruchomości łącznie: **0,2090 ha** (PsIV).
4) Sposób zbycia nieruchomości: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
5) Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **66.500,00 zł brutto.**
6) Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora: Urząd Miejski w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3 piętro I – sala nr 117, **w dniu 20 października 2020 r. o godz. 10.30.**
7) **Wysokość wadium: 6.650,00 zł,** termin wpłaty: **do 13 października 2020 r. (data wpływu środków pieniężnych na rachunek Gminy Prudnik nr 46 8905 0000 2001 0000 0215 0108).**

2. Nieruchomość zabudowana położona w Prudniku, przy ul. Traugutta 27A
1) Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków: księga wieczysta Nr OP1P/00030739/4 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Prudniku, V Wydział Ksiąg Wieczystych. Nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów i budynków na mapie nr 11 – obręb Prudnik – jako **działki nr 709/166 i 1229/166** – właściciel Gmina Prudnik.
2) Powierzchnia nieruchomości łącznie: **0,0121 ha** (B).
3) Sposób zbycia nieruchomości: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
4) Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **58.800,00 zł.**
5) Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora: Urząd Miejski w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3 piętro I – sala nr 117, **w dniu 20 października 2020 roku o godzinie 11.00.**
6) **Wysokość wadium: 5.880,00 zł,** termin wpłaty: **do 13 października 2020 r. (data wpływu środków pieniężnych na rachunek Gminy Prudnik nr 46 8905 0000 2001 0000 0215 0108).**
7) Jednorazowe wynagrodzenie za ustanowienie służebności gruntowej – **2.157,00 zł brutto.**

Przetargi po raz drugi:

3. Nieruchomość niezabudowana przeznaczona na cele usługowe, przemysłowe, handlowe, położona w Prudniku, w rejonie ul. Przemysłowej
1) Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków: księga wieczysta Nr OP1P/00030741/1 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Prudniku, V Wydział Ksiąg Wieczystych. Nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów i budynków na mapie nr 1 – obręb Prudnik, jako **działka nr 2928/2924,** właściciel Gmina Prudnik, sprzedaż **wraz z udziałem wynoszącym ¼ części w działce nr 2931/2924,** mapa nr 1 – obręb Prudnik
2) Powierzchnia nieruchomości: działka nr 2928/2924 - **0,1537 ha,** działka nr 2931/2924 - **0,0446 ha**
3) Sposób zbycia nieruchomości: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego
4) Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **81.100,00 zł brutto** (w tym: cena dz. nr 2928/2924 - **75.613,00 zł,** cena udziału w dz. nr 2931/2924 - **5.487,00 zł**)
5) Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora: Urząd Miejski w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3 piętro I – sala nr 117, **w dniu 20 października 2020 roku o godzinie 12.00.**
6) **Wysokość wadium: 8.110,00 zł,** termin wpłaty: **do 13 października 2020 r. (data wpływu środków pieniężnych na rachunek Gminy Prudnik nr 46 8905 0000 2001 0000 0215 0108).**

4. Nieruchomość niezabudowana przeznaczona na cele usługowe, przemysłowe, handlowe, położona w Prudniku, w rejonie ul. Przemysłowej
1) Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków: księga wieczysta Nr OP1P/00030741/1 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Prudniku, V Wydział Ksiąg Wieczystych. Nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów i budynków na mapie nr 1 – obręb Prudnik, jako **działka nr 2929/2924,** właściciel Gmina Prudnik, sprzedaż **wraz z udziałem wynoszącym ¼ części w działce nr 2931/2924,** mapa nr 1 – obręb Prudnik
2) Powierzchnia nieruchomości: działka nr 2929/2924 - **0,1770 ha,** działka nr 2931/2924 - **0,0446 ha**
3) Sposób zbycia nieruchomości: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego
4) Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **92.600,00 zł brutto** (w tym: cena dz. nr 2929/2924 - **87.113,00 zł,** cena udziału w dz. nr 2931/2924 - **5.487,00 zł**)
5) Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora: Urząd Miejski w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3 piętro I – sala nr 117, **w dniu 20 października 2020 roku o godzinie 12.30.**
6) **Wysokość wadium: 9.260,00 zł,** termin wpłaty: **do 13 października 2020 r. (data wpływu środków pieniężnych na rachunek Gminy Prudnik nr 46 8905 0000 2001 0000 0215 0108).**

5. Nieruchomość niezabudowana położona przy ul. Dębowej w Prudniku
1) Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków: księga wieczysta Nr OP1P/00046042/6 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Prudniku, V Wydział Ksiąg Wieczystych. Nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów i budynków na mapie nr 4 – obręb Prudnik, jako **działki nr 985/3 i 984/3** oraz na mapie nr 19 – obręb Prudnik – jako **działka nr 2216/21,** właściciel Gmina Prudnik.
2) Powierzchnia nieruchomości łącznie: **0,1131 ha** (RIIIa).
3) Sposób zbycia nieruchomości: sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
4) Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **125.000,00 zł brutto.**
5) Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora: Urząd Miejski w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3 piętro I – sala nr 117, **w dniu 20 października 2020 roku o godzinie 13.00.**
6) **Wysokość wadium: 12.500,00 zł,** termin wpłaty: **do 13 października 2020 r. (data wpływu środków pieniężnych na rachunek Gminy Prudnik nr 46 8905 0000 2001 0000 0215 0108).**

Ogłoszenia o wymienionych w niniejszym wyciągu przetargach zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3, 48-200 Prudnik, opublikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Prudniku www.bip.prudnik.pl oraz w serwisie internetowym www.monitorurzedowy.pl.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Prudniku, ul. Kościuszki nr 3, 48-200 Prudnik, w Wydziale Mienia Gminy i Gospodarki Przestrzennej, tel. 77/4066249, 77/4066252.

EM

eprasa.pl 1b883fa2fd

GRZEGORZ WEIGT

Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

WYSTAWA W BIBLIOTECE

Obrazy do dzieł Henryka Sienkiewicza

We wrześniu Biblioteka Publiczna w Prudniku zaprasza na wystawę „Słowem malowane – ilustracje do dzieł Henryka Sienkiewicza". Wystawa przedstawia dzieła malarskie inspirowane licznymi powieściami i opowiadaniami Henryka Sienkiewicza. Ze względu na objętość wystawa będzie prezentowana w dwóch częściach. Pierwsza część poświęcona jest powieści historycznej „Quo Vadis", w drugiej części znalazły się reprodukcje portretów bohaterów Trylogii, „Rodziny Połanieckich", czy „Bartka Zwycięzcy".

W SKRÓCIE

WYDARZY SIĘ W EUROREGIONIE

16 września (środa)

Święto Pieczonego Ziemniaka w Białej. Zapraszają: Ośrodek Pomocy Społecznej w Białej oraz Gminne Centrum Kultury w Białej. Impreza odbędzie się na placu rekreacyjnym za OPS w Białej, w godz. 14.30-17.00. W programie m.in.: atrakcje i zabawy kartoflane dla dzieci, piosenki w wykonaniu Magdaleny Gnielki, konkurs, ciepły posiłek dla wszystkich.

Prelekcja w ramach projektu edukacyjnego „Droga do wolności". Temat **„Marsz Brygady Świętokrzyskiej NSZ przez Śląsk"** przedstawią: dr Tomasz Greniuch i Marcin Żukowski z Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Opolu. Centrum Kultury **w Głuchołazach**, godz. 17.00.

17 września (czwartek)

28. Śląski Festiwal im. Ludwiga van Beethovena w Głogówku. Otwarcie wystaw - plenerowej i edukacyjnej poświęconych patronowi festiwalu pt. „Beethoven w Głogówku" w muzeum oraz pt. „Miejsca Beethovena" przy Domu Kultury. Godz. 12.00. Następnie koncert inauguracyjny festiwalu pt. „Beethoven na zachętę - Muzyka ilustracyjna" w sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Głogówku. Wystąpi Wezner Ensemble w składzie: Katarzyna Wezner-Ignac (skrzypce), Henryk Wezner (saksofony, klarnet, gitara), Jan Wezner (marimba, ksylofon, instrumenty perkusyjne), Bartłomiej Wezner (fortepian).

18 września (piątek)

XII Dzień Kultury i Tradycji Romskiej. W programie: przejazd bryczkami (godz. 15.00), uroczyste otwarcie (16.00), wręczenie nagród laurea-

czytaj na str. 25

SPOTKANIE AUTORSKIE: RYSZARD ŚCIBOR

Dzielić się dotykiem ciszy

W czwartek 10 września w sali reprezentacyjnej Pałacu Fränkla w Prudniku odbyło się spotkanie autorskie Ryszarda Ścibora poświęcone promocji najnowszego, tegorocznego zbioru wierszy pt. „Dotyk ciszy".

Grzegorz WEIGT

O książce już pisaliśmy w „Tygodniku Prudnickim" (nr 24 z 10 czerwca, s.26), ale będziemy do niej jeszcze wracać, bo jest to wyjątkowo wartościowa lektura.

Ryszard Ścibor jako autor utworów poetyckich dał się poznać w naszym środowisku stosunkowo niedawno, od kilku lat jest aktywny w Klubie Ludzi Piszących POK, odbywa spotkania autorskie i wydaje zbiory wierszy. W 2013 roku ukazał się pierwszy tomik pt. „Słońce i deszcz". I już w tym pierwszym wydawnictwie Ścibor zaprezentował się zarówno jako utalentowany poeta, ale także człowiek dbający o wyjątkową szatę graficzną swoich publikacji. W 2017 roku ukazała się pierwsza publikacja z cyklu „Przyjaciele". Druga książka pod tym tytułem wydana została w 2019 roku. „Przyjaciele" to dwa zbiory bajek napisanych przez Ścibora, do których ilustracje wykonały dzieci z prudnickich i nyskich szkół i przedszkoli. W tzw. międzyczasie w 2017 roku ukazał się jeszcze jeden zbiór autorstwa Ryszarda Ścibora, tym razem książka pt. „Myśli nieprzypadkowe", prezentująca wybór fraszek i aforyzmów prudniczanina. Mamy więc, z najnowszą publikacją, pięć książek i od razu można pogratulować autorowi, że zdecydował się na ten pisarski i wydawniczy późny debiut. To duży zysk dla Prudnika.

Podczas wrześniowego spotkania w Prudniku, prowadząca je i rozmawiająca z autorem „Dotyku ciszy" nie tylko o poezji, Małgorzata Ojrzyńska, również znana z twórczości poetyckiej, krótko przedstawiła ten literacki dorobek Ryszarda Ścibora. Postarała się także o syntetyczne omówienie tomiku.

czytaj na str. 26

Ryszard Ścibor podczas spotkania w Prudnickim Ośrodku Kultury

Muzykę klasyczną na gitarze prezentował Stanisław Michałowski

GRZEGORZ WEIGT (6)

Przy fortepianie Paweł Nawrat, tegoroczny absolwent Szkoły Muzycznej w Prudniku.

Z LEWEJ: Wieczór poetycki prowadziła Małgorzata Ojrzyńska, koleżanka po piórze.

PONIŻEJ: Wśród gości obecnych na spotkaniu z Ryszardem Ściborem - Jan Szczurek i Daniela Długosz-Penca, którzy dzielili się refleksjami na temat twórczości bohatera wieczoru.

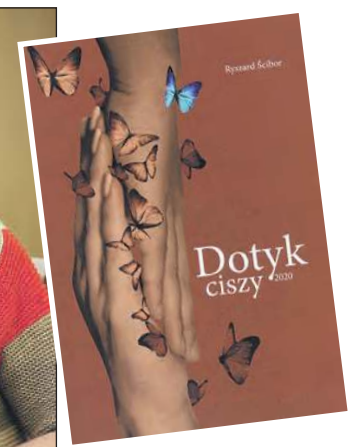

Okładka najnowszego zbioru wierszy Ryszarda Ścibora pt. „Dotyk ciszy"

eprasa.pl 1b883fa2fd

PRUDNICKI OŚRODEK KULTURY: SZTUKA NA POGRANICZU

Prudniczan portret własny

„Prudniczan portret własny" to tytuł najnowszej wystawy fotograficznej otwartej w Galerii na poddaszu w Pałacu Fränkla w Prudniku. Wystawa najnowsza, ale przygotowana jeszcze na początku marca tego roku. Tak długo czekała na otwarcie z powodu stanu epidemii. Ale nareszcie, w piątek 11 września nastąpiło zapowiadane uroczyste otwarcie.

Grzegorz WEIGT

Dyrektor Prudnickiego Ośrodka Kultury Ryszard Grajek

Przy okazji wernisażu świetny recital Tibora Žida z Krnova

Realizująca projekt po stronie czeskiej Eva Čechová z MIKS Krnov

Wystawa jest kolejnym elementem polsko-czeskiego projektu realizowanego przez Prudnicki Ośrodek Kultury i MIKS (Městské informační a kulturní středisko) Krnov pod nazwą „Sztuka na pograniczu". W ramach tego projektu przygotowywane są ekspozycje prezentujące dawne fotografie ukazujące życie mieszkańców Prudnika i Krnova przed kilkunastu, kilkudziesięciu i stu laty.

Dotychczas, mimo stanu związanego z epidemią i zakazami zgromadzeń udało się zrealizować kilka punktów projektu. 17 stycznia w Krnovie otwarta została wystawa „Dialog koloru i kształtu", w lutym odbyły się w Krnovie warsztaty artystyczne dla młodzieży szkolnej i dorosłych z Prudnika, a 24 stycznia w Galerii na poddaszu w POK-u otwarta została wystawa fotograficzna „Prudnik i Krnov na starej fotografii" (elementy tej wystawy można oglądać jeszcze na planszach w plenerze w ogrodzie Pałacu Fränkla). 27 sierpnia w Miejskim Muzeum w Krnovie otwarta została kolejna wystawa prezentująca stare fotografie mieszkańców Krnova (te zdjęcia prezentowane były w Prudniku na ekranie). Kolejna z zapowiadanych wystaw doszła do skutku właśnie teraz. Kurator wystawy Piotr Kulczyk zażartował, że jest to najdłużej wisząca w POK-u wystawa, niestety przez większość czasu bez udziału publiczności.

Wernisaż tej najnowszej ekspozycji miał miejsce w piątek 11 września. Podczas spotkania poprowadzonego przez dyrektora POKiBP Ryszarda Grajka, koordynator projektu Joannę Korzeniowską i kuratora wystawy Piotra Kulczyka obecni byli także goście z Czech, m.in. doskonale znane w Prudniku z realizacji wspólnych imprez: szefowa MIKS Krnov Petra Manczalová i odpowiedzialna po stronie czeskiej za realizację transgranicznych projektów Eva Čechová. Wśród czeskich gości był również znakomicie prezentujący się muzycznie na scenie Tibor Žida, artysta romski z Krnova, wykładowca akademicki w Pradze. Muzyk wystąpił w Prudniku już po raz trzeci (oby nie ostatni), występował bowiem dwukrotnie podczas prudnickich Dni Kultury Romskiej.

czytaj na str. 25

Kurator prudnickich wystaw realizowanych w ramach projektu „Sztuka na pograniczu" Piotr Kulczyk oraz nadzorująca projekt Joanna Korzeniowska z POKiBP.

GRZEGORZ WEIGT (7)

Ekspozycja w Galerii na poddaszu w Pałacu Fränkla w Prudniku

PŘEKRAČUJEME HRANICE
PRZEKRACZAMY GRANICE
2014—2020

EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt „Sztuka na pograniczu" Cz.11.4.120/0.0/0.0/16_009/0001945 jest współfinansowany w ramach programu INTERREG V-A Republika Czeska - Polska oraz ze środków budżetu państwa. Przekraczamy granice

eprasa.pl 1b883fa2fd

dokończenie ze str. 24

Otwierając wystawę dyrektor POK Ryszard Grajek mówił: - Warto zanurzyć się w zupełnie inny świat, świat naszych rodziców, dziadków. Świat, o którym czasami może nie chcemy pamiętać.

Tu wspomniał m.in. zdjęcia z Krnova z napisami z pamiętnego 1968 roku. Zwrócił też uwagę na problemy z przekraczaniem granicy wynikające z sytuacji epidemii. Przez lata budowane relacje między Polakami i Czechami, partnerami z POK-u i MIKS Krnov, nagle zostały zawieszone.

- Odzwyczailiśmy się od takich zwyczajów, kiedy granica nie jest normalnie przekraczana. Jak potrafimy prędko zapomnieć, że ta granica była zupełnie inna – mówił Grajek. Rzeczywiście, zapomnieliśmy o czasach socjalistycznych i wprowadzone obostrzenia i zakazy ostatnich miesięcy były boleśnie odczuwalne.

Nawiązując do tak długiego czasu oczekiwania na otwarcie wystawy (od marca) koordynator projektu polsko-czeskiego ze strony Prudnickiego Ośrodka Kultury Joanna Korzeniowska mówiła:

- Myślę, że to co państwo zobaczą nagrodzi wszystko. Projekt, który realizujemy i właściwie powinien się za miesiąc skończyć, przez pandemię przedłuża się o kolejne sześć miesięcy.

Wskazując na projekcję zdjęć na ekranie, podczas wernisażu Korzeniowska dodała:

- To co państwo widzą, czyli projekcja tych slajdów to są zdjęcia, które zostały zgromadzone przez naszych partnerów w Czechach. Tych zdjęć zostało zdigitalizowanych prawie pięć tysięcy. Pragniemy również, żeby prudniczanie się włączyli. Bardzo dziękujemy tym, którzy już udostępnili swoje zbiory prywatne i mamy nadzieję na więcej. Czekają nas jeszcze trzy wystawy, dwie fotograficzne. Jedna to będą śluby i uroczystości rodzinne, druga to praca i życie na pograniczu. Może jeszcze zdążymy obejrzeć wystawę, która jest w Krnovie i zorganizujemy taki wyjazd, żeby państwo mogli zobaczyć wystawę we Flemmichowej Wilii.

Kurator wystawy Piotr Kulczyk wspominał pracę nad selekcją zdjęć sprzed wielu miesięcy:

- Zdjęć było bardzo dużo. Minęło pół roku, widziałem tę wystawę tylko raz tuż przed planowanym odsłonięciem, później nie było okazji. Staraliśmy się wybierać zdjęcia dobre technicznie, ale przede wszystkim interesował nas temat, klimat który panuje na tych zdjęciach. Nie wymagaliśmy, żeby wszystko wyglądało ładnie, aby osoby były pięknie uśmiechnięte, ale żeby były uchwycone w takich niecodziennych momentach życiowych, chwilach, które często bawią, śmieszą, ale ukazują klimat tamtych czasów. Wybraliśmy zdjęcia od okresu przedwojennego do współczesności. Użyczyłem wiele zdjęć z własnego zbioru prudniczan fotografowanych tutaj przez artystów fotografów z Prudnika.

Eva Čechová z MIKS Krnov zapraszając do zwiedzania ekspozycji w Krnovie, wspominała dwunastoletnią już współpracę obu ośrodków kultury, z nadzieją na potkanie w innych warunkach, bez ograniczeń związanych z epidemią. ■

STYGMATY ŚW. FRANCISZKA

Zakochany w Miłości

Jutro 17 września w zakonie Braci Mniejszych Franciszkanów wielkie święto – wspomnienie dnia, w którym Pan Jezus, jak mówią mądrzy ludzie, drugi raz przyszedł na ziemię fizycznie – w świętym Franciszku z Asyżu. Jutro święto Stygmatów – znaków męki Jezusa – na ciele Biedaczyny z Asyżu.

O. Antoni Dudek OFM

Miłość do Chrystusa ukrzyżowanego była szczególnym rysem duchowości Franciszka. On tak się modlił:

„O Panie mój, Jezu Chryste, proszę Cię byś mi udzielił dwie łaski, zanim umrę. Pierwszą - bym za życia uczuł w duszy i ciele moim, o ile można, tę boleść, którą Ty, Panie słodki, wycierpiałeś w godzinie gorzkiej swej męki. Drugą – bym miał w sercu moim, o ile można, tę miłość niezmierną, którą Ty, Synu Boży tak zapłonąłeś, że ochotnie zniosłeś taką mękę za nas grzeszników."

Tomasz z Celano, hagiograf Franciszka, pisze, że na Górze La Verna (w Toskanii), rozważając Mękę Pańską, prosząc przed świętem Archanioła Michała: „...ujrzał w widzeniu rozciągniętego nad sobą Serafina, wiszącego na krzyżu, mającego sześć skrzydeł, za ręce i nogi przybitego do krzyża. Dwa skrzydła unosiły się nad płozą, dwa wyciągał do lotu, dwa okrywały całe ciało... nie umiał wytłumaczyć, co by znaczyło to widzenie... przybicie do krzyża przeraziło go... nagle objawiło mu je w nim samym odczucie bólu. Natychmiast bowiem na jego rękach i nogach zaczęły jawić się znaki gwoździ, jak to na krótko przedtem widział u Męża Ukrzyżowanego ponad sobą w powietrzu. Jego ręce i nogi wyglądały przebite gwoździami w samym środku, główki gwoździ były widoczne na wewnętrznej stronie rąk i na wierzchniej stronie nóg, a ich ostre końce były na stronie odwrotnej. Zaś prawy bok, jakby przebity lancą, miał na sobie czerwoną bliznę, która często broczyła i spryskiwała tunikę oraz spodnie świętą krwią."

Tyle opis Tomasza z Celano.

Stygmaty – widzialne znaki łaski Bożej dane przez Chrystusa w odpowiedzi na miłość do Niego i do Jego zbawczej Męki.

Franciszek starał się ukrywać ten dar, czując się niegodnym noszenia śladów Męki Jezusa. Franciszek żył jeszcze dwa lata po tym widzeniu. Dla franciszkanów góra La Verna to Góra Tabor – gdzie Chrystus się przemienił. Na tej włoskiej górze Chrystus powiedział Franciszkowi: Kocham Cię.

W roku 2009 wędrowałem do św. Jakuba w Compostelli. Zatrzymałem się w hiszpańskim Burgas. Miałem szczęście, z jednym z braci tamtejszych, zwiedzić cudowną katedrę i wspaniałe muzeum. Oglądam przeróżne cuda! Otwieram buzię z niedowierzaniem patrząc na dzieła wielkich mistrzów, widzę ten obraz:

Klasztor w Prudniku-Lesie. Stygmaty św. Franciszka, autor: Jolanta Kerner, technika: akryl, rozmiar: 205x120.

Cudny! W niecodziennej konwencji!

Niestety nie pamiętam autora. Gdy wróciłem do kraju, poprosiłem Jolę Kerner z Kędzierzyna: - Namaluj taki obraz.

I namalowała. A obraz wisiał na dolnym korytarzu klasztoru w lesie, przed zakrystią. Powiesiłem go tam, by idącym do mszy św. kapłanom, mnie przypominał, że każdy z nas ma coś ze św. Franciszka, że każdemu z nas objawia się Bóg w niepowtarzalny sposób. Że należy do Niego się przytulić i być z Nim. Że każdy trud przemieni się w radość. Krzyż zamieni się w zmartwychwstanie, w życie. To nie masochizm, ale życie spójne z Nim. Ten obraz wisiał przed zakrystią, na parterze dlatego, by każdy franciszkanin, by każdy odwiedzający celę Prymasa pielgrzym zrozumiał, że to co zobaczył, przeżył, że to należy przekazać ludziom, podzielić się tym, czym został w tym miejscu obdarowany. Gdy to zaprzepaścimy, staniemy się najemnikami, podbijającymi pieczątkę pod cudzym projektem.

„Ukaż mi Panie, swoją twarz, daj mi usłyszeć Twój glos... Ukaż! Daj!" (Pnp 2, 14).

Jutro uroczystość stygmatów św. Franciszka. Za prawie dwa tygodnie uroczystość św. Franciszka. ■

Jolanta Kerner, autorka brazu

W SKRÓCIE

ciąg dalszy ze str. 23

tom konkursu plastycznego „Barwy Romskiego Świata" (16.30), przegląd romskich, amatorskich zespołów artystycznych (17.00), występ Angelo Ciureja z zespołem (19.00). Scena plenerowa w ogrodzie przy Pałacu Fränkla w Prudniku.

28. Śląski Festiwal im. Ludwiga van Beethovena w Głogówku. Koncert: Bartosz Koziak – wiolonczela i Agnieszka Kozło – fortepian. Sala widowiskowa Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Głogówku, godz. 19.00.

Spotkanie z cyklu „Poznaj świat", prezentacja multimedialna globtroterów: Agnieszki i Bartosza Wrzosków, pt.: „Anioły nadal latają w górach Syjonu", czyli opowieść o ekstremalnej wędrówce skalnymi kanionami stanu Utah w USA. Sala reprezentacyjna Pałacu Fränkla w Prudniku, godz. 17.30.

19 września (sobota)

Moja droga – Europejskie Dni Dziedzictwa w Prudniku. Promocja publikacji pt. „Hermann Joseph Hübner (1872-1934)-zapomniany prudnicki proboszcz" (organizatorzy: Muzeum Ziemi Prudnickiej, Narodowy Instytut Dziedzictwa).

25. Pielgrzymka do Matki Bożej Wspomożenia Wiernych – Maria Hilf w Zlatych Horach (Czechy) odbędzie się według planu. Zasady bezpieczeństwa jak w Polsce: higiena rąk, w kościele maseczki, na zewnątrz odstęp 2 metrów (za wyjątkiem członków rodziny). Godz. 9.30 wspólna modlitwa, godz. 11.00 Eucharystia, godz. 14.00 nabożeństwo ku czci Matki Bożej.

Indywidualne Mistrzostwa Prudnika w Petanque. Liga Petanque Prudnik – POK. Park Miejski w Prudniku, początek o godz. 10.00.

28. Śląski Festiwal im. Ludwiga van Beethovena w Głogówku. Wystąpi Szymanowski Quartet: Agata Szymczewska, Robert Kowalski, Volodia Mykytka, Monika Leskovar. Kościół pw. św. Bartłomieja Apostoła w Głogówku, początek o godz. 19.00.

„Tworzymy coś razem" - ceramika, cz.1" Warsztaty artystyczne dla rodzin - prowadzi Agata Wilczek. Sala wykładowa w Prudnickim

czytaj na str. 26

eprasa.pl 1b883fa2fd

W SKRÓCIE

ciąg dalszy ze str. 25

Ośrodku Kultury, godz. 10.00. Obowiązują wcześniejsze zapisy w biurze instruktorów POK.

20 września (niedziela)

28. Śląski Festiwal im. Ludwiga van Beethovena w Głogówku. Michał Szymanowski – recital fortepianowy. Sala widowiskowa Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Głogówku, godz. 19.00.

Moja droga – Europejskie Dni Dziedzictwa w Prudniku. Publikacja filmu pt. „Wyszli stąd, podążali różnymi drogami" (organizatorzy: Stowarzyszenie Odnowa Wsi Biedrzychowice – Muzeum Wiejskie Farska Stodoła w Biedrzychowicach, Muzeum Ziemi Prudnickiej).

EDD EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA

22 września (wtorek)

Koncert fortepianowy włoskiego muzyka, kompozytora i pedagoga (mieszkającego w Krnowie) – **Luca Gualco**. W programie muzyka klasyczna w lekkiej aranżacji. Sala reprezentacyjna Pałacu Fränkla w Prudniku, godz. 17.00. ■

Dzielić się dotykiem...

dokończenie ze str. 23

W ślad za tym poszła lektura wierszy z „Dotyku ciszy". Kolejne prezentacje uzupełniane były rozmową z ich autorem. Mimo, że Ryszard Ścibor znany jest z poczucia humoru, obecnego nie tylko w jego fraszkach, to jednak spotkanie upłynęło w poważnej atmosferze. Może to wpływ czasu, w którym żyjemy, wynikających z epidemii ograniczeń dotyczących kontaktów i relacji międzyludzkich. Jak można było wywnioskować z przebiegu rozmowy, także ze spostrzeżeń autora dotyczących obecnej sytuacji naszej cywilizacji.

Małgorzata Ojrzyńska pytała się Ścibora, o to co jego zdaniem jest przyczyną takiego stanu rzeczy. Szukając odpowiedzi na pytanie o zanik więzi mówił:

- Szereg cywilizacji przed nami zakończyło swoją egzystencję również dlatego, czy przede wszystkim dlatego, że górę wzięło wszystko to, co doczesne. Kult ciała, seks, często wyuzdany. Znacie państwo historię Rzymu, czy Majów, innych cywilizacji. Wszystkie odeszły kompletnie od miłości, poszły w kierunku materialistycznych potrzeb. Tych, które tak naprawdę są najmniej ważne. Dzisiejszy stan, ta pandemia, jest na nasze życzenie. Wystarczy włączyć jakikolwiek kanał telewizyjny, to co będzie? Przemoc, ewentualnie seks, oczywiście w najgorszym wydaniu, horrory. Komu potrzebne są horrory, czemu ludzie chcą się bać? Wszechobecna chęć wzbogacenia się za wszelką cenę, kosztem innych ludzi, bo zawsze tak się dzieje, to wszystko powoduje, że natura się sama broni. Kto dzisiaj szanuje naturę? Niewiele osób. Gdzie się podziały: życzliwość, dobroduszność, te wszystkie wartości? Jak zatraciliśmy się w tej gonitwie, żeby zabezpieczyć byt? Gdzie jest więź między rodzicami a dziećmi? Każdy ma przed nosem swój telefon, oni już nie rozmawiają ze sobą. Nie mówię, że wszystkich to dotyczy, ale zobaczcie państwo, co się dzieje w polityce. A to co w polityce, to niestety również u nas. Nie wszyscy ludzie tacy są i niekoniecznie to musi się zakończyć kataklizmem.

Niejako kontynuując ten temat, Ojrzyńska pytała, co jest największą wartością w życiu?

- Najwyższą wartością jest miłość. Rodzina jest ważna, ale jeśli nie ma miłości, to co z takiej rodziny? Każdy powinien jej szukać, znaleźć w sobie. Dzięki miłości dzieje się tak wiele i właściwie wszystko. To jest największa energia. Jako ludzie nie moglibyśmy istnieć gdyby tej miłości nie było. Miłości do Boga, do ludzi, do zwierząt, do przyrody.

Odkrywając obecną w wierszach Ścibora zadumę, głębokie zamyślenie, wręcz doszukując się analogii do klasycznej acedii, Ojrzyńska pytała o sens, miejsce melancholii w jego twórczości.

- Melancholia, tak jak każde inne uczucie może nam w życiu towarzyszyć i czasem jest wręcz niezbędna, żeby stworzyć wiersz. Sami państwo wiecie, że wtedy, kiedy człowiekowi jest naprawdę dobrze, to się praktycznie nie pisze. Najczęściej pisze się wtedy, kiedy człowiekowi jest źle, kiedy wpada właśnie w stan melancholii, tęsknoty za czymś nieuchwytnym, za czymś ulotnym, czymś czego do końca sprecyzować się nie da.

A skoro o pisaniu mowa, to kolejne pytanie, przez porównanie do poetów wyklętych, bardów, wieszczów, jakim Ścibor jest poetą?

- Myślę, że ciągle początkującym, ciągle poszukującym. Czasami sam się zastanawiam nad tym, czy to co piszę jest na tyle ważne, żeby ludzie chcieli to czytać? Czy to, co piszę porusza w nich jakieś struny wrażliwości? Czy to, co piszę w czymś pomaga?

Można założyć, że fakt doświadczenia przez autora tych wątpliwości, co do sensu swojej twórczości, tego, czy jest się poetą, świadczy właśnie na korzyść Ryszarda Ścibora jako twórcy. Najgorsza byłaby bezmyślna pewność swojego talentu. Dla twórczości ważny jest symbol drogi, która dla poety jest - Ciągłym poszukiwaniem, ciągłym dążeniem do doskonalszego warsztatu, do znajdowania coraz to nowych tematów.

Odniesienia do Stwórcy w twórczości Ścibora są oczywiste, bezpośrednie, stąd m.in. pytanie o to, czym dla niego jest dusza.

- Myślę, ze wszyscy wiedzą, czym dusza jest, chociaż nie wszyscy ją słyszą, ponieważ umysł najczęściej zagłusza wołanie duszy, przeszkadza nam w tym, żebyśmy potrafili z nią znaleźć wspólny język. Dzisiejszy zgiełk, pośpiech, bieganina za dobrem ziemskim oddalają nas od własnej duszy.

Na widowni obecni byli także inni prudniccy autorzy: Bożena Tokar-Matkowska, Jakub Otte, Wojciech Ostrowski, czy też Marek Karp. Była Daniela Długosz-Penca, która również odniosła się do twórczości Ścibora: - Nie używa wielu słów, a wyraża tak wiele. Jego wiersze tak budują wnętrze człowieka, że zakochać się można w tej jego poezji. Dodała, że autor „Dotyku ciszy" to także utalentowany cukiernik (jego ciast mogliśmy spróbować podczas tego spotkania), związany z przyrodą znawca ziół. Do filozofii Ścibora odniósł się również Jan Szczurek, podzielając jego spostrzeżenia, zauważając, że „jest on na reducie obrony wartości". Zauważył jednak, że przydałoby się, aby następny tomik Ryszarda Ścibora był bardziej optymistyczny, pozytywny.

Spotkanie rozpoczął młody pianista, tegoroczny absolwent prudnickiej szkoły muzycznej Paweł Nawrat. Muzyk zaprezentował się na spotkaniu w POK-u, grając na fortepianie, po raz kolejny. Muzycznie wieczór uświetnił Stanisław Michałowski, znany prudnicki gitarzysta. Michałowski zaczął od właściwych dla swojego instrumentu hiszpańskich klimatów, później grając także własne kompozycje oraz klasyczne melodie, jak to określił „najpiękniejsze melodie na świecie" (dla przykładu kompozycja amerykańskiego kompozytora Ralpha Williamsa).

Na zakończenie Ryszard Ścibor życząc „żebyście państwo rozsiewali dobro", wyraził też pragnienie kolejnego spotkania. Miejmy nadzieję, że tak się stanie. Szczególnie mocno podziękował prowadzącej, udanie, spotkanie Małgorzacie Ojrzyńskiej. Jako autor „Dotyku ciszy" dziękował również Danieli Długosz-Pency i Zofii Kulig za pomoc przy redakcji zbioru. Dodajmy, że wyjątkowa (jak zawsze u Ścibora) szata graficzna i poziom edytorski książki to zasługa jego synów Wojciecha i Marcina oraz autorki grafik Magdaleny Hasenbeck (synowa). ■

KRZYŻÓWKI

Wytęż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 kratek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwiązywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapełniać kratki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

	8	9	5					
5				2			6	8
7		4	3		8	2	1	
3		2		4		5		9
	4						3	
9		6		7		1		2
		7	4		9	8		1
8				6				4
					7	3	9	

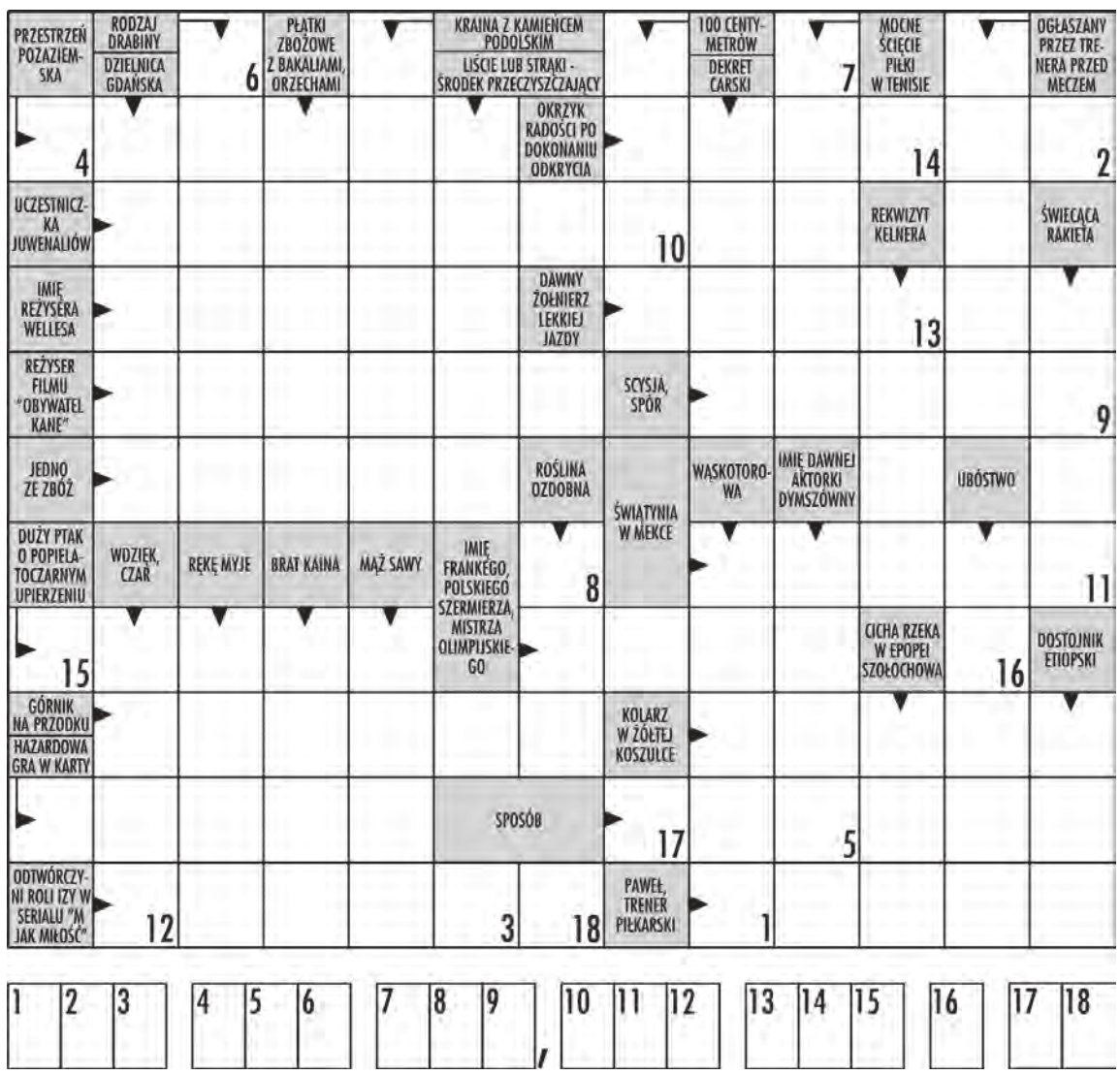

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

eprasa.pl 1b883fa2fd

Sport

SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ sport@tygodnikprudnicki.pl

TURNIEJ KOSZYKÓWKI
O PUCHAR MARSZAŁKA OPOLSZCZYZNY

18 września (piątek)
16.00 AZS Opole – Polonia Bytom
18.30 Pogoń Prudnik – Doral Kłodzko

19 września (sobota)
finał i mecz o 3. miejsce (godz. 11.00 i 13.30)

Hala „Obuwnik", Prudnik, ul. Łucznicza 1

KOSZYKÓWKA

Gwizdki wybiły ich z rytmu

DAMIAN WICHER

Karol Kutta był za szybki dla rywali

Pogoń wzięła rewanż za porażkę (98:99) w Tychach. Zwyciężyła GKS 85:81, choć prowadziła już szesnastoma punktami.

Damian WICHER

Początek sobotniego sparingu upłynął pod znakiem niskiej skuteczności. Pierwsi przełamali się gospodarze. Dzięki szybkim, kombinacyjnym akcjom Karola Kutty i Stanferda Sannego wygrali premierową kwartę 17:13. W kolejnej odsłonie popis gry dał Tomasza Madziar. Pogoniści mieli jednak kłopoty na tablicach i do przerwy wygrywali tylko 40:35.

Po zmianie stron nadal wyróżniał się tercet wspomnianych zawodników. Groźni w ofensywie byli także Adrian Mroczek-Truskowski i Tomasz Nowakowski. Podobać mógł się również Marcel Kapuściński. Prudniczanie błyskawicznie przeprowadzali piłkę na pole ataku, grali zespołowo i przede wszystkim raz za razem dziurawi kosz rywala. W efekcie powiększyli przewagę do szesnastu punktów (74:58). Sfrustrowany trener Tomasz Jagiełka w żołnierskich słowach przekazywał swoim podopiecznym, co myśli o ich postawie. Pobudzeni tyszanie w czwartej kwarcie zaczęli gonić wynik. W 35. min wynik brzmiał już tylko 76:70. Biało-niebiescy mieli jednak mnóstwo zastrzeżeń do decyzji sędziowskich (cała trójka z Prudnika, pierwszo- i drugoligowa). W pewnym momencie tej części pojedynku było 8-0 w faulach na niekorzyść Pogoni. Nerwowo zrobiło się zwłaszcza po czwartym z rzędu przewinieniu ofensywnym. W międzyczasie „dachem" ukarany został Patryk Garwol. Tego było już za wiele dla prezesa Pogoni. Dariusza Lis zaczął głośno krytykować pracę jednego z rozjemców. Jarosław Szwadowski nie pozostał mu dłużny. Doszło do słownej przepychanki. Wkrótce potem panowie w czerni dopatrzyli się pierwszego faulu przyjezdnych. Pogoń odskoczyła na 85:76 i trener Tomasz Michalak mógł dać pograć młodzieży. Na parkiet weszli: Łukasz Mazur, Oliver Gnilka i Patryk Kociuga. Ten ostatni zdążył jeszcze paść ofiarą arbitrów. Zostawszy wypchany z piłką poza linię końcową boiska, odgwizdano mu aut i tym samym stratę.

W tygodniu Pogoń sparowała w Wałbrzychu, ulegając aktualnemu mistrzowi 1. ligi 73:91.

SPARING

Górnik Wałbrzych	**91**
Pogoń Prudnik	73

(26:14, 16:15, 24:15, 25:29)

GÓRNIK: Zywert 6, Durski 4, Jakóbczyk 10 (2x3), Wróbel 10, Malesa 7, Jeziorowski, Koperski 7, Kamiński 7, Podejko 5 (1x3), Ratajczak 20 (4x3), Bojanowski 11 (2x3), Stankiewicz 1, Niziński 3 (1x3).

POGON: Motel 4, Kutta 7 (1x3), Kociuga, Kapuściński 3, Madziar 19 (2x3), Pisarczyk 3, Mroczek-Truskowski 13 (2x3) Mazur, Nowakowski 6, Garwol 5, Sanny 13 (3x3).

SPARING

Pogoń Prudnik	**85**
GKS Tychy	81

(17:13, 23:22, 34:23, 11:23)

POGOŃ: Motel 2, Kutta 8, Kapuściński 10, Kociuga, Pisarczyk 2, Mordzak 5, Mroczek-Truskowski 7, Mazur, Nowakowski 12, Gnilka, Garwol 7, Sanny 12, Madziar 20.

GKS: Woroniecki 17, Karpacz 6, Grochowski 2, Trubacz 9, Mąkowski 5, Wrona 6, Kędel 17, Jakicki, Ziaja, Stryjewski 6, Śpica 13. Trener: Tomasz Jagiełka.

Sędziowie: Paweł Szpetanowski, Jarosław Szwadowski, Paweł Janikowski (wszyscy Prudnik)

W najbliższy piątek i sobotę w hali „Obuwnik" rozegrany zostanie doroczny turniej o Puchar Marszałka Opolszczyzny. Będzie to swoisty sprawdzian generalny przed ligą. W drugim półfinale Pogoń zmierzy się z Doralem Kłodzko. Nazajutrz zagra z kimś z pary AZS Opole – Polonia Bytom. W drużynie z województwa śląskiego występuje aż czterech byłych pogonistów (Marcin Salamonik, Wojciech Leszczyński, Wiktor Czyżewski i Norbert Kujon), a trenerem jest znakomity niegdyś zawodnik Mariusz Bacik. ■

GRALI RYWALE...

AZS Opole – AZS AGH Kraków 92:102, Doral Kłodzko – AZS Nysa 87:73, Wisła Kraków – Cracovia Kraków 94:61, Noteć Inowrocław – Księżak Łowicz 54:98, Noteć Inowrocław – Kotwica Kołobrzeg 59:89, Kotwica Kołobrzeg – Księżak Łowicz 88:82, Śląsk II Wrocław – Dziki Warszawa 99:92, Górnik Wałbrzych – Doral Kłodzko 105:90, Decka Pelplin – AZS Gdańsk 76:60, Czarni Słupsk – ŻAK Koszalin 94:58, Czarni Słupsk – Decka Pelplin 91:80, Sokół Łańcut – Start II Lublin 105:56, Miasto Szkła Krosno – Wisła Kraków 94:86, Miasto Szkła Krosno – Sokół Łańcut 64:80, WKK Wrocław – Doral Kłodzko 71:77, Górnik Wałbrzych – Maximus Kąty Wrocławskie 102:61, Żubry Białystok – Znicz Pruszków 68:84.

ZA TYDZIEŃ SKARB KIBICA SUZUKI 1. LIGI

PIŁKA NOŻNA – KLASA B

Trzecie z rzędu zwycięstwo

W niedzielne upalne popołudnie lidera tabeli grupy 10 klasy B podejmował LZS Rudziczka

Początek spotkania to bardzo nerwowa gra obu zespołów. Ale to w końcu gospodarze w 23. min wyszli na prowadzenie za sprawą stopera Koska, który pięknym strzałem z dystansu umieścił piłkę w siatce. Było jeszcze parę sytuacji, lecz brakowało precyzji i do przerwy wynik nie uległ zmianie.

Po zmianie stron miejscowi znów ruszyli do ataku i zarówno Pukała, a po chwili Moraczewski zmarnowali dogodne sytuacje. W 64. min ten ostatni strzelił bramkę na przełamanie. Prowadzenie 2:0 nieco uśpiło obrońców zespołu z Łąki Prudnickiej. Goście, nastawieni na grę z kontry, zdobyli kontaktowego gola z rzutu karnego. „Jedenastkę" wykorzystał Hudyma. Ich radość nie trwała jednak długo. Trzy minuty później po raz drugi na listę strzelców wpisał się Moraczewski (3:1). W 74. min sędzia podyktował kontrowersyjny rzut karny. Z okazji ponownie skorzystał Hudyma (3:2). Ostatni kwadrans nie przyniósł więcej bramek i komplet punktów pozostał u lidera.

W najbliższą niedzielę do Łąki Prudnickiej przyjedzie ostatni w tabeli LZS Kolnowice. (r)■

3. KOLEJKA

LZS Łąka Prudnicka	**3**
LZS Rudziczka	2

(1:0)

ŁĄKA PRUDNICKA: Porębski, Mykita, Kosek, Giżycki, R. Bolibrzuch (80. A. Bolibrzuch), Kuboń (46. Woehl), J. Bolibrzuch, Sędzik, Bernacki, Pukała (65. Sobczak), Moraczewski.

eprasa.pl 1b883fa2fd

PIŁKA NOŻNA – 4. LIGA

Potrzebna męska rozmowa

Szósta porażka z rzędu i fatalny bilans bramkowy (4:25) budzi uzasadniony niepokój o dalsze losy Pogoni. Skoro nie pomagają w poprawieniu wyników treningi, to może jest potrzebna rzeczowa męska rozmowa w szatni?

Mieczysław MATCZAK

DAMIAN WICHER

Pogoń doznała ósmej porażki w sezonie i szóstej z rzędu

Ci, którzy mieli nadzieję na przełamanie fatalnej passy naszego zespołu po meczu z MKS Gogolin, mogą być mocno zawiedzeni. Gospodarze zajmowali dopiero 13. miejsce w tabeli, wygrali zaledwie 2 spotkania i w 9 grach zdobyli tylko 9 bramek. Przed meczem z Pogonią gogolinianie przegrali na własnym boisku ze słabiutką Swornicą Czarnowąsy 1:2 i zremisowali po 1:1 z Fortuną Głogówek i Olimpią Lewin Brzeski. Nadzieja kibiców i naszych piłkarzy na tak potrzebne punkty, po słabej postawie rywala w ostatnich tygodniach była uzasadniona. Być może tak by się stało, jak marzył nasz zespół, gdyby nie ostatnie fatalne 5 minut przed przerwą w wykonaniu Pogoni.

Przebieg pierwszej odsłony nie zapowiadał tak wysokiej porażki. To goście w 3. min stworzyli pierwszą groźną sytuację podbramkową, po której piłka uderzona przez Rodina poszybowała obok słupka. W rewanżu minimalnie pomylił się napastnik gospodarzy i Roskosz też zachował czyste konto bramkowe. W 6. min po podaniu Leśniowskiego, Leszczyński też nie trafił w światło bramki. W 20. min mocno zadrżały serca miejscowych kibiców, kiedy to futbolówka po uderzeniu Leszczyńskiego trafiła w boczną siatkę. W 32. min Pogoń nie wykorzystała idealnej okazji na zdobycie prowadzenia. Po szybkim kontrataku Leszczyński przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem. Kiedy wydawało się, że nieźle radzącą sobie Pogoń „dowiezie" do przerwy chociaż bezbramkowy remis, nastąpiła fatalna końcówka pierwszej odsłony. W bocznym sektorze z lewej strony kilku naszych piłkarzy nie przerwało akcji gospodarzy i po dokładnym dośrodkowaniu Kipka głową z kilku metrów otworzył wynik. W 44. min po rzucie rożnym Wróblewski również głową z bliska podwyższył prowadzenie gospodarzy (2:0). Chwilę później Roskosz w sytuacji sam na sam z napastnikiem uratował nasz zespól przed utratą kolejnego gola. W 45. min po idealnym dograniu z prawej strony Kaczmarek łatwo „położył" na murawie Roskosza i z 4 metrów posłał futbolówkę do siatki obok dwóch obrońców leżących na linii bramkowej. Pierwsza połowa, zakończona wynikiem 3:0, nie dawała naszym piłkarzom większych szans na odrobienie strat.

Tylko początek drugiej połowy dał odrobinę radości kibicom z Prudnika. Po dalekim wrzucie piłki z autu przez Strząbałę w zamieszaniu w polu bramkowym najprzytomniej zachował się Stencel i zdobył, jak się później okazało, honorowego gola dla Pogoni. Podrażnieni stratą bramki gospodarze wyraźnie przyspieszyli grę i na efekty wyraźnej przewagi nie trzeba było długo czekać. MKS niemiłosiernie ogrywał naszych obrońców i z łatwością wypracowywał sytuacje dogodne do zdobywania bramek. Najpierw Roskosz obronił futbolówkę po rzucie wolnym zza narożnika pola karnego, ale chwilę później nie był w stanie zapobiec kolejnej bramkowej stracie po błędzie bocznego obrońcy. W 64. min po wrzutce z głębi pola piłkę odebrał naszemu obrońcy pomocnik gospodarzy, dograł do dobrze ustawionego Kipki, który w sytuacji sam na sam z naszym bramkarzem zdobył czwartą bramkę dla MKS-u (4:1). W 70. min gospodarze zdobyli piątego gola po rzucie wolnym i uderzeniu głową Szamperę (była to trzecia bramka zdobyta głową po dośrodkowaniu). W 88. min kolejny raz miejscowi w łatwy sposób stworzyli dogodną okazję pod naszą bramką i w sytuacji sam na sam z Roskoszem Jaszkowiec ustalił wynik meczu na 6:1. ■

10. KOLEJKA

MKS Gogolin	**6**
Pogoń Prudnik	1

(3:0)
POGOŃ: Roskosz, Marzotko (65. Piskorz), Milewski, Serafin, Strząbała, Stencel (78. Petrykanin), Leśniowski (65. Rudzki), Leszczyński, Gradin, Ribeiro Junior, Surma. Trenerzy: Paweł Walaszczyk, Arkadiusz Nowacki.

KOMENTARZ

Mieczysław MATCZAK

Przez długi okres nic nie zapowiadało tak wysokiej porażki Pogoni. Jednak nierówna gra naszego zespołu musi budzić niepokój. Mamy w podstawowej jedenastce, w zdecydowanej większości zawodników doświadczonych i ogranych na tym poziomie rozgrywek. To nie są nowicjusze czy przypadkowi piłkarze, chociaż zdaję sobie sprawę z tego, że niektórzy z nich szczyt możliwości, po tylu latach gry, mają za sobą. Czy jednak prudniczanie w tym zestawieniu kadrowym mogą grać lepiej? Sądzę, że Pogoń się „pozbiera", ale najpierw należy przeprowadzić w szatni męską, rzeczową rozmowę, bo każdy komu przyświeca dobro klubu i komu zależy na odbiciu się od strefy spadkowej powinien tego oczekiwać. ■

PIŁKA NOŻNA - EKSTRALIGA KOBIET

Pachniało niespodzianką

W 6. kolejce ekstraligi Rolnik Głogówek podejmował wicelidera tabeli - UKS SMS Łódź

Dragomir RUDY

Zespół gości, w którego kadrze są trzy reprezentantki Polski, przystępował do spotkania w roli zdecydowanego faworyta. W pięciu poprzednich meczach odniósł komplet zwycięstw i z zamiarem zdobycia kolejnych trzech punktów przyjechał do Głogówka.

Od pierwszych minut piłkarki z Łodzi opanowały środek boiska, zmuszając Rolnik do obrony swojego przedpola. W 8. min niecelny strzał z dystansu oddał UKS. W 13. min znakomitą interwencją popisała się Dominiczak, broniąc strzał Filipczak. Minutę później tuż nad poprzeczką uderzała Zbyrad. W 18. min niecelnie główkowała Filipczak. W 21. min ta sama zawodniczka uderzeniem z ponad 30 metrów sprawdziła wytrzymałość poprzeczki bramki gospodyń. W 24. min Dominiczak pewnie obroniła strzał głową Zbyrad. W 28. min po dośrodkowaniu Rędzi w pole karne wybiegające zawodniczki UKS minęły się z piłką. W 34. min Dominiczak wyłapała piłkę po uderzeniu Kurzawy. W 36. min Achcińska z dużej odległości uderzyła ponad bramką golkiperki gospodyń. Rolnik pierwszą składną akcję przeprowadził dopiero w 44. min, kiedy to interweniować musiała golkiperka z Łodzi. Pierwsza połowa miała jednostronny przebieg. Drużyna UKS zdominowała zespół Rolnika na jego połowie. Miejscowe w obronie znakomicie się spisywały, wybijając przeciwniczki z gry.

KRZYSZTOF CZAJA

Rolnik postraszył wicelidera tabeli, ale punkty pojechały do Łodzi

Od początku drugiej połowy UKS ruszył do ataku. W 48. min Rolniczki uratowała Misiak, wybijając piłkę zmierzająca do bramki głową. W 52. min Krezyman uderzyła obok bramki Dominiczak. W 55. min powinna być bramka dla gospodyń. Niepilnowana przez nikogo Sobkowicz mając przed sobą tylko bramkarkę uderzyła niecelnie piłkę prosto w jej ręce. Była to stuprocentowa sytuacja, która powinna zakończyć się golem. Stare porzekadło mówi, że niewykorzystane sytuacje się mszczą. W 60. min Grzybowska po ziemi zdobyła bramkę dla UKS-u. Dwie minuty później Filipczak pięknym uderzeniem w lewy róg bramki nie dała żadnych szans Dominiczak (0:2). W 69. min niecelny strzał oddała Rędzia. W 80. min po raz drugi poprzeczka uchroniła zespół gospodyń przed stratą kolejnej bramki. W 84. min znakomicie obroniła golkiperka Rolnika uderzenie Filipczak. Zespół z Głogówka miał szansę na honorowe trafienie w 88. min. Niestety uderzenie Łuczak było niecelne.

- Wiedząc jaki rywal przyjeżdża do Głogówka, ustawiłem zespół na skomasowaną grę w defensywie, upatrując szanse w kontratakach. Plan przyniósł połowiczny sukces. Po pierwszej remisowej połowie podobnie gra miała wyglądać w drugiej. Niestety gol stracony w 60. min zniwelował nasze założenia. Po drugiej straconej bramce przeciwnik ułożył sobie wynik spotkania. Szkoda niewykorzystanej stuprocentowej sytuacji Sobkowicz. Nie ma powodu do dumy, aczkolwiek taki wynik z kandydatem do mistrzostwa Polski wstydu nie przynosi. Punktów musimy szukać z zespołami w naszym zasięgu – powiedział po meczu trener Rolnika Rafał Wolny.

26 września Rolnik rozegra mecz w Krakowie z tamtejszym AZS UJ. Natomiast w najbliższy weekend futsalistki z Głogówka zagrają w turnieju finałowym Mistrzostw Polski. ■

6. KOLEJKS

Rolnik B. Głogówek	0
UKS SMS Łódź	**2**

(0:0)
ROLNIK: Dominiczak, Ejzel, Sobota, A. Sobkowicz (90. Czekała), Wojtas, Kujawska, Aumiller (46. Pająk), Duda (78. Kiersztajn), Misiak (58. Hlukha), Krawczyk, Łuczak.

eprasa.pl 1b883fa2fd

PIŁKA NOŻNA – 4. LIGA

Blisko, coraz bliżej

Spotkanie pomiędzy LZS-em Walce a Fortuną Głogówek cieszyło się ogromnym zainteresowaniem kibiców obu drużyn

Dragomir RUDY

10. KOLEJKA

LZS Walce	2
Fortuna Głogówek	2

(1:2)

WALCE: Sobawa, Frohs, Barton, Ociepka, Fedorowicz, Mirga, Płóciennik (75. Białas), Smykała, Klama (60. M. Kipka), Mutke (80. Konieczny), Teichman.

FORTUNA: Derlikiewicz, Scholz, Pindral (49. Szala), Kuczera, Rudziński, D. Hajduk, Dudek (58. Wienzek), Wesoły, Lewandowycz, Zalewski (84. Niemczyk), T. Hajduk (89. Surma)

Oba zespoły to beniaminkowie 4. ligi - awansowały zresztą z tej samej grupy „okręgówki". Marcowy mecz tych ekip nie doszedł do skutku z powodu zagrożenia epidemiologicznego.

Drużyna z Głogówka zagrała najlepsze spotkanie w tym sezonie. Od pierwszych minut inicjatywę przejęła drużyna gości, próbując szybkimi akcjami zagrażać bramce Sobawy. W 17. min padła bramka dla gospodarzy po niefortunnym odbiciu piłki od Kuczery. Zespół gości, mimo niekorzystnego wyniku za wszelką ceną dążył do wyrównania. W bramce gospodarzy znakomicie spisywał się Sobawa, jednak w 41. min był bezradny po uderzeniu Wesołego z rzutu karnego. Trzy minuty później ten sam zawodnik pięknym uderzeniem pokonał golkipera Walec. Po raz pierwszy w tym sezonie kibice gości z zadowoleniem oczekiwali drugiej połowy.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Przewagę posiadała drużyna z Głogówka, która mogła podwyższyć wynik meczu. Kiedy wydawało się, że pierwsze w tym sezonie zwycięstwo odniesie Fortuna, gospodarze wyrównali. Derlikiewicz w 87. min faulował w polu karnym zawodnika Walec, co miało fatalne konsekwencje. Wyrównującą bramkę z „jedenastki" zdobył Teichman.

Zespół Fortuny tak zmotywowany i walczący chciałoby się oglądać w każdym spotkaniu. Remis na trudnym terenie przed meczem wziąłby w ciemno pewnie każdy sympatyk drużyny, jednak po obejrzeniu meczu pozostaje niedosyt z braku kompletu punktów. Miejmy nadzieję, że taką Fortunę zobaczymy w sobotę, 19 września w pojedynku z Victorią Chróścice. Mecz rozpocznie się o godz. 16.00 na stadionie miejskim w Głogówku.

SIATKÓWKA - EKSTRAKLASA

Jednostronne derby

Stal Nysa	0
ZAKSA K.-Koźle	**3**

(-19, -13, -16)

STAL: Komenda (1 pkt), Bartman (5), M'Baye (6), Lemański (4), Łapszyński (4), Filip (8), Ruciak (libero), Dembiec (libero) oraz Ben Tara (3), Szczurek, Długosz (2), Bućko (2), Schamlewski
ZAKSA: Kaczmarek (10),

Kochanowski (8), Toniutti (1), Śliwka (12), Semeniuk (10), Smith (1), Zatorski (libero) oraz Staszewski, Kluth (3), Rejno (1), Łukasik (3), Prokopczuk, Banach (libero)

Nie tak wyobrażali sobie kibice Stali Nysa powrót do ekstraklasy swoich pupili. Na ten moment czekali 15 lat. W inauguracyjnym meczu sezonu 2020/21 żółto-niebiescy mierzyli się z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle. Pojedynek był wyrównany do stanu 15:15 w pierwszym secie. Później mistrzowie Polski pokazali klasę, przewyższając rywala w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła. W końcówce premierowej partii oraz w dwóch następnych emocji było jak na grzybobraniu.

W 2. serii spotkań ZAKSA podejmie MKS Będzin, a Stal zagra w Katowicach z GKS-em. (w)

NA FOTOGRAFII

Trzech na trzech nad Bałtykiem

SMYK PRUDNIK

Nie udało się wyjść z grupy koszykarzom Smyka podczas finałowego turnieju Młodzieżowych Mistrzostw Polski 3x3 U-17. Prudniczanie przegrali wszystkie mecze, ale rywali mieli nie byle jakich - chociażby Koronę Kraków i Trefl Sopot - późniejszych złotych i srebrnych medalistów championatu w Gdyni. Już sam udział w mistrzostwach poprzedzonych kwalifikacjami należy rozpatrywać w kategoriach sukcesu. Wyniki prudniczan: Smyk - Sudety Jelenia Góra 8:16, Smyk - Trefl Sopot 9:22, Smyk - MG13 Gdańsk 8:18, Smyk - Korona Kraków 9:21. Skład: Łukasz Mazur, Adrian Kublicki, Bartosz Stefan, Patryk Łuszczyński. Trener: Grzegorz Jankowski. (w)

IV LIGA

10. KOLEJKA

Ruch - Skalnik	2:0
GKS - Start	0:4
Unia - Skorogoszcz	1:2
Victoria - Swornica	8:0
Walce - Fortuna	**2:2**
Starowice - Porawie	2:4
Małapanew - Olimpia	3:0
Gogolin - Pogoń	**6:1**
Agroplon - Odra II	3:1
Piast - Chemik	1:1
Olesno - Polonia	2:1

ZALEGŁY

Start - Agroplon	0:3

1. Porawie Większyce	9	23	32:4
2. Agroplon Głuszyna	10	23	19:8
3. Ruch Zdzieszowice (s)	9	21	30:5
4. Chemik K.-Koźle	10	21	25:11
5. Unia Krapkowice	10	19	24:12
6. LZS Starowice D. (s)	10	19	27:9
7. Victoria Chróścice (b)	10	19	20:17
8. Piast Strzelce Op.	10	19	21:10
9. Małapanew Ozimek	10	15	22:15
10. Skalnik Gracze	10	14	15:14
11. MKS Gogolin	10	13	15:12
12. Polonia Głubczyce	9	13	26:18
13. Start Namysłów	10	13	12:12
14. LZS Skorogoszcz	10	12	13:19
15. Odra II Opole (b)	10	12	20:19
16. OKS Olesno	10	10	14:28
17. Swornica Czarnowąsy	10	10	9:26
18. Olimpia Lewin B. (b)	9	8	9:31
19. LZS Walce (b)	**9**	**7**	**11:19**
20. Fortuna Głogówek (b)	**10**	**4**	**12:33**
21. GKS Głuchołazy	10	4	8:33
22. Pogoń Prudnik	**10**	**4**	**9:35**

KLASA A, GR. 4

6. KOLEJKA

Domaszkowice - Racławia	**9:1**
Polonia - Łowkowice	**6:1**
Dytmarów - Rolnik	**9:0**
Gryżów - Szonów	**2:2**
Ligota B.-Radostynia - Nowy Dwór	**7:1**
Rusocin - Sudety	6:0
Lubrza - Bodzanów	**2:3**

1. LKS Rusocin	5	15	26:2
2. LZS Dytmarów	**6**	**15**	**22:6**
3. LZS Domaszkowice	6	15	25:7
4. LZS Bodzanów	6	13	18:10
5. LZS Kępnica (b)	5	12	29:4
6. LZS Ligota B.-Radostynia	**6**	**12**	**21:16**
7. Polonia Biała	**6**	**9**	**14:17**
8. LZS Gryżów	**6**	**8**	**8:10**
9. LKS Szonów	**5**	**7**	**19:9**
10. Racławia Racławice Śl.	**5**	**6**	**6:9**
11. LZS Nowy Dwór (b)	6	6	7:31
12. LZS Lubrza	**6**	**3**	**10:17**
13. LZS Łowkowice (b)	**5**	**1**	**4:20**
14. Rolnik Lasocice	6	1	5:32
15. Sudety Moszczanka	**5**	**0**	**0:15**

KLASA B, GR. 10

3. KOLEJKA

Kujawy - Rzepcze	1:2
Kolnowice - Stare Kotkowice	2:5
Chrzelice - Zawada	4:0
Łąka Prudnicka - Rudziczka	3:2
Przechód - Polonia	5:2
Fortuna II - Czyżowice	4:3

1. LZS Łąka Prudnicka	3	9	15:4
2. LZS Chrzelice	3	9	9:3
3. LZS Przechód	3	6	10:5
4. LZS Czyżowice	3	6	9:6
5. Fortuna II Głogówek (b)	3	6	8:7
6. LZS Rzepcze	3	6	4:5
7. LZS Rudziczka	3	3	8:6
8. Polonia Pogórze	3	3	11:9
9. LZS Stare Kotkowice	3	3	5:14
10. LZS Kujawy	3	1	4:6
11. LZS Zawada	3	1	4:9
12. LZS Kolnowice	3	0	2:15

KLASA OKRĘGOWA, GR. 2

8. KOLEJKA

Twardawa - Ścinawa N.-Korfantów	**0:0**
Sparta - Stary Ujazd	0:1
Metalowiec - Atom	2:4
Victoria C. - Włókniarz	1:5
Piotrówka - Naprzód J.	3:1
Sudety - Korona	0:2
Sokół - Victoria Ł.	4:0
Naprzód N. - Racławiczki	**2:4**
Lisięcice - Czarni	2:2
Start - Jedność	4:0

1. Korona Krępna	8	21	20:9
2. Sparta Paczków	8	18	28:15
3. LZS Piotrówka	8	18	23:10
4. LZS Stary Ujazd	8	17	22:11
5. Atom Grądy (b)	8	17	20:12
6. LZS Lisięcice (b)	8	14	25:19
7. Naprzód Jemielnica	8	13	24:11
8. Ścinawa N.-Korfantów (b)	**8**	**13**	**16:14**
9. Włókniarz Kietrz	8	12	17:13
10. Czarni Otmuchów	8	12	15:15
11. LZS Racławiczki	**8**	**11**	**20:20**
12. Start Bogdanowice	8	9	17:23
13. Metal. Łambinowice (b)	8	10	18:20
14. KS Twardawa	**8**	**9**	**16:18**
15. Jedność Rozmierka (b)	8	7	10:25
16. Sokół Niemodlin	8	6	13:15
17. Victoria Łany (b)	8	6	11:27
18. Sudety Burgrabice (b)	8	5	9:24
19. Naprzód Niezdrowice	8	4	16:22
20. Victoria Cisek	8	1	8:25

EKSTRALIGA KOBIET

6. KOLEJKA

Górnik - GKS	4:1
KPP - Śląsk	0:1
Olimpia - AZS	1:2
Rolnik - Łódź	**0:2**
Czarni - ROW	5:1
Lotos - Medyk	0:3

1. Czarni Sosnowiec	6	18	22:2
2. UKS SMS Łódź	6	18	16:1
3. Medyk Konin	6	13	16:3
4. Śląsk Wrocław	6	13	9:5
5. Górnik Wałbrzych	6	10	15:4
6. GKS Katowice	6	7	7:12
7. KPP Bydgoszcz	6	7	6:6
8. AZS Kraków	6	7	5:8
9. Lotos Gdańsk	6	4	1:13
10. Olimpia Szczecin	6	3	3:19
11. Rolnik B. Głogówek	**6**	**2**	**1:16**
12. ROW Rybnik	6	1	5:17

KLASA B, GR. 7

3. KOLEJKA

Górażdże - Otmęt	0:7
Polonia II - Przysiecz	wo. 3:0
Strzeleczki - Gogolin II	3:3
Kosmos - Burza	3:1
Orzeł II - Obrowiec	8:0

1. Otmęt Krapkowice	3	9	24:0
2. LZS Chrząszczyce	2	6	15:2
3. Kosmos Dobra	3	6	9:3
4. Orzeł II Źlinice	3	6	12:6
5. MKS II Gogolin	2	4	6:4
6. KS Górażdże	3	4	6:10
7. Polonia II Prószków	2	3	4:9
8. LKS Strzeleczki	3	2	7:14
9. Burza Kosorowice	3	1	6:10
10. LZS Obrowiec	3	1	5:17
11. LZS Przysiecz	3	0	0:9

KLASA B, GR. 11

3. KOLEJKA

Ruch - Stare Koźle	2:1
Inter - Blachowianka	1:4
Pokrzywnica - Rolnik	7:0
Maciowakrze - Łężce	2:5
Partyzant - Walce II	3:2
Cisowa-K.-Koźle - Polonia	0:0

1. Blachowianka K.-Koźle	3	9	13:2
2. Partyzant Kazimierz	3	7	18:5
3. KS Cisowa-K.-Koźle	3	7	5:2
4. LZS Maciowakrze	3	6	20:
5. LZS Pokrzywnica	3	6	13:4
6. Polonia Gościęcin	3	5	5:4
7. Inter Mechnica (s)	3	4	7:7
8. LZS Łężce	3	4	8:11
9. Ruch Steblów	3	3	4:6
10. LZS II Walce	3	0	4:10
. LZS Stare Koźle	3	0	4:10
12. Rolnik Biedrzychowice	3	0	1:33

eprasa.pl 1b883fa2fd

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ (25)

75 lat prudnickiej Pogoni

Mieczysław MATCZAK

W sezonie 1987/88, po spadku do klasy A, przed trenerem Edwardą Cybulką postawiono trudne zadanie, jakim był powrót do ligi okręgowej. Przed letnim okresem przygotowawczym kadra zespołu uległa istotnej zmianie. Niezwykle udaną karierę zakończył jeden z najlepszych, najwszechstronniejszych i najskuteczniejszych napastników w historii klubu G. Barłożewski. J. Sobek. E. Migoń i G. Małkowski zmienili barwy klubowe i zasilili 3-ligowy Włókniarz Kietrz, zaś S. Jasiński wzmocnił Kombinat Głubczyce. Wcześniej, w 1985 roku zakończył karierę T. Czerwiński. W zespole pozostała jednak grupa starszych stażem piłkarzy, którą uzupełniła utalentowana młodzież występująca już w seniorach. Wydawało się, że po rocznej przerwie Pogoń ponownie zawita na boiska „okręgówki". Tak się jednak nie stało i piłkarze już w I rundzie sprawili kibicom spory zawód, zdobywając w 13 meczach zaledwie 14 pkt (ze stratą do lidera aż 8) i zajęli dopiero 6. miejsce. W 6 pierwszych spotkaniach Pogoń wygrała tylko 1 mecz z Metalem Grodków 5:0 (Bierek -2, Budzyński, Mazur, Ligęza). Pogoń przegrała w 6. kolejce z Fortuną Głogówek 2:3 (Bierek, A. Mazur), a w 11. kolejce pokonała Polonię Biała 6:0 (Kwiecień - 4, Ligęza, Barszczewski). Dzięki ostatnim 3 kolejkom i zdobyciu kompletu punktów zespół ulokował się zaledwie w środku tabeli.

POGOŃ PRUDNIK HISTORIA KLUBU

Seniorzy Pogoni na turnieju w NRD, rok 1988.

W 7 meczach rundy rewanżowej zespół prowadził (zastępując nieobecnego trenera E. Cybulkę) trener Mieczysław Matczak. Pogoń wygrała wszystkie spotkania, zdobyła 14 pkt, bramki 26:5). W II rundzie Pogoń zdobyła najwięcej - 19 punktów, wygrała 9 meczów, raz zremisowała, ale wystarczyło to tylko do zajęcia 2. miejsca. Zakończył karierę G. Barłożewski, ale w zespole seniorów niezwykle udanie zadebiutował F. Kwiecień, który godnie zastąpił „Małego" i zdobył aż 19 bramek!

KLASA A - SEZON 1987/88

1. Czarni Otmuchów	26	39	51:30
2. Pogoń Prudnik	**26**	**33**	**71:38**
3. Metal Grodków	26	32	58:37
4. Ogniwo Paczków	26	30	57:49
5. Pogoń Łosiów	26	29	59:43
6. Fortuna Głogówek	26	29	37:33
7. Unia Głuchołazy	26	28	38:30
8. LZS Frączków	26	27	45:45
9. LZS Kałków	26	24	43:37
10. LZS Lisięcice	26	22	46:49
11. LZS Kamiennik	26	22	43:52
12. LZS Kamienica	26	20	38:54
13. Orzeł Niemodlin	26	20	36:59
14. Polonia Biała	26	9	29:75

STRZELCY POGONI

F. Kwiecień - 19, K. Mazur - 9, D. Bierek - 7, T. Wandycz - 6, J. Ligęza, B. Surówka, A. Budzyński - po 5, A. Bierek, B. Smołkowicz - po 3, Z. Budzyński, Z. Ulman, M. Barszczewski – po 2, K. Nowotny, T. Blak – po 1, samobójcza -1.

POGOŃ: J. Szepelawy, J. Sztonyk, J. Matczak (bramkarze), W. Cybylski, A. Bar, Z. Ulman, P. Rzehak, A. Budzyński, T. Wandycz, K. Nowotny, M. Barszczewski, K. Mazur, J. Ligęza, D. Bierek, B. Smołkowicz, Z. Budzyński, F. Kwiecień, T. Blak, B. Surówka, J. Kaspryk.

Pogoń II w rozgrywkach klasy B zajęła 3. miejsce, zdobywając w 20 meczach 23 pkt (bramki: 44:46). Mistrzem został LZS z maleńkiej Mokrej, który wyraźnie przewyższał pozostałe zespoły. Duża w tym zasługa wielce zasłużonych napastników Pogoni G. Barłożewskiego i T. Czerwńskiego, którzy po zakończeniu kariery postanowili „dla relaksu" rozgrywać mecze w tym klubie. LZS Mokra w rozgrywkach odniósł 17 zwycięstw.

KLASA B - SEZON 1987/88

1. LZS Mokra	20	34	65:18
2. LZS Zawada	20	27	50:33
3. Pogoń II Prudnik	**20**	**23**	**44:46**
4. LZS Śmicz	20	22	40:31
5. Rolnik Głogówek	20	19	46:41
6. LZS Racławice Śl.	20	18	51:60
7. LZS Browiniec Polski	20	17	42:49
8. LZS Radostynia	20	16	34:48
9. LZS Wierzch	20	15	37:50
10. Sudety Moszczanka	20	15	41:55
11. LZS Lubrza	20	14	31:50

Juniorzy Pogoni po spadku z ligi międzywojewódzkiej zajęli odległe 11. miejsce w I lidze opolskiej i szczęśliwie utrzymali się na tym poziomie rozgrywek. Prudniczanie pokonali m.in. Polonię Głubczyce (3:1 i 1:0), Małąpanew II Ozimek (2:1), Stal Brzeg (1:0), LZS Izbicko (2:1), Ogniwo Paczków (2:0 i 1:0) oraz Start Namysłów (2:1). Najwyższych porażek doznali z Gwardią Opole (0:5), Chemikiem II Kędzierzyn-Koźle (1:4), KKS-em Kluczbork (0:4).

I LIGA JUNIORÓW – SEZON 1987/88

1. Gwardia Opole	26	39	51:20
2. Stal Brzeg	26	36	63:34
3. Stal Nysa	26	32	46:29
4. LZS Izbicko	26	31	38:29
5. Małapanew II Ozimek	26	30	34:30
6. Odra Opole	26	28	37:32
7. Polonia Głubczyce	26	24	39:38
8. Ogniwo Paczków	26	24	45:52
9. LZS Wąwelno	26	24	45:57
10. Chemik II K.-Koźle	26	23	36:39
11. Pogoń Prudnik	**26**	**19**	**27:46**
12. Start Namysłów	26	18	36:49
13. KKS Kluczbork	26	18	35:48
14. Odra K.-Koźle	26	16	31:60

W sezonie 1988/89 Pogoń po dwuletniej przerwie powróciła do ligi okręgowej. Szkolenie zespołu seniorów, z myślą o awansie powierzono ponownie trenerowi M. Matczakowi. Tak o awansie Pogoni pisała „Trybuna Opolska" w artykule zatytułowanym Beniaminki: „W minionym sezonie piłkarskim pasjonującą rywalizację o zwycięstwo stoczyły zespoły trzeciej grupy klasy A. Występowało w niej wiele drużyn grających niegdyś w wyższej klasie rozgrywkowej. Dość zdecydowanie zwyciężyli piłkarze Pogoni Prudnik, którzy do powrotu do klasy wojewódzkiej potrzebowali zaledwie dwóch sezonów. Awans Pogoni jest tym cenniejszy, że wywalczony został przez drużynę, która doznawała systematycznego osłabienia. Z konieczności występowało w niej aż 25 piłkarzy, a średnia wieku wynosiła 21 lat. Pogoń w 26 meczach doznała zaledwie dwóch porażek, a najwyższe zwycięstwa odniosła w meczach z Ogniwem Paczków 7:0, LZS Mokra 7:1, LZS Kałków 7:2. Zespół sięgnął po zwycięstwo w następującym składzie: J. Sztonyk, J. Matczak, E. Cieszyński (bramkarze), W. Cybulski, Z. Ulman, J. Ligęza, Z. i A. Budzyńscy, K. i D. Grzegoccy, T. Tuz, P. Buczman, P. Rzehak, T. Wandycz, B. Surówka, B. Maryj, J. Antoszczyszyn, B. Smołkowicz, F. Kwiecień, A. i D. Bierkowie, A. Bar, K. Mazur, M. Barszczewski. Trenerem jest Mieczysław Matczak (związany od 21 lat z Pogonią), a kierownikami drużyny Jan Kożuch i Zbigniew Bilons."

KLASA A - SEZON 1988/89

1. Pogoń Prudnik	**26**	**41**	**60:28**
2. Polonia Nysa	26	37	49:29
3. Metal Grodków	26	36	56:35
4. Łambinowice	26	32	53:41
5. LZS Lisięcice	26	28	55:46
6. Fortuna Głogówek	26	28	45:43
7. LZS Frączków	26	27	44:44
8. Unia Głuchołazy	26	27	33:35
9. Interpegro Chróścina	26	26	46:47
10. Kombinat Głubczyce	26	25	39:40
11. Ogniwo Paczków	26	23	50:60
12. LZS Węża	26	21	44:46
13. LZS Mokra	26	15	38:63
14. LZS Kałków	26	2	32:87

W minionym sezonie prócz awansu Pogoni do ligi okręgowej ważnym wydarzeniem był udział naszego zespołu w kilkudniowym międzynarodowym turnieju piłkarskim w byłej NRD, w którym uczestniczyły drużyny miejscowe i byłego ZSRR. Pogoń godnie reprezentowała Prudnik i po dobrej grze zajęła pierwsze miejsce.

POGOŃ: J. Sztonyk, E. Wydera, J. Ligęza, D. Bierek, F. Kwiecień, A. Bierek, Z. i A. Budzyńscy, T. Wandycz, J. Kasprzyk, B. Surówka, P. Rzehak, K. Mazur, J. Sobek, B. Smołokowicz, W. Cybulski, Z. Ulman. Trener: Mieczysław Matczak. Działacze: Wilhelm Hajtner (prezes klubu), Jan Kożuch (kierownik drużyny).

Słabo w rozgrywkach klasy B prezentował się rezerwowy zespół seniorów. Pogoń II w 22 meczach zdobyła 23 pkt (bramki: 44:42) i wśród 12 zespołów zajęła dopiero 7. miejsce. Awans do klasy A wywalczyła Polonia Biała.

Również na 7. miejscu zakończyli rozgrywki w 1. lidze wojewódzkiej juniorzy Pogoni.

CZOŁÓWKA TABELI

1. Stal Nysa	26	44	79:15
2. Stal Brzeg	26	40	75:27
3. LZS Wawelno	26	39	76:41
4. Chemik K.-Koźle	26	31	56:29
5. Ruch Zdzieszowice	26	31	59:40
6. Małapanew Ozimek	26	30	46:27
7. Pogoń Prudnik	**26**	**30**	**48:38**

Pogoń pokonała m.in.: Polonię Głubczyce 2:1, LZS Izbicko 6:0 i 2:1, Ogniwo Paczków 3:1, Małapanew Ozimek 2:1, Start Namysłów 5:0, Odrę II Opole 2:0, Ruch Zdzieszowice 3:1, Chemik Kędzierzyn-Koźle 2:0. Kilka bramek w tych spotkaniach dla juniorów Pogoni zdobył obecny starosta Radosław Roszkowski. Trenerem juniorów był Edward Cybulka.

CDN

eprasa.pl 1b883fa2fd

INFORMATOR

APTEKI

dyżury oraz pogotowie pracy
w porze nocnej,
w niedziele, święta
i inne dni wolne od pracy
środa (16.09.2020) – środa (23.09.2020)
UWAGA! Plan pracy aptek w zaistniałej sytuacji może ulec zmianie.

PRUDNIK
ŚR, CZW, PT
Apteka „Optima"
ul. Nyska 1, tel. 77 436 65 90
PT, SO, NI
Apteka „Pod Złotym Wężem"
ul. Powstańców Śląskich, tel. 77 406 70 93
NI, PN, WT
Apteka Burchacińscy Spółka Jawna
ul. Skowrońskiego 28, tel. 77 887 01 01
WT, ŚR
Apteka „Kolorowa"
ul. Sobieskiego 15, tel. 730 942 198

GŁOGÓWEK
dyżury oraz pogotowie pracy
w porze nocnej,
w niedziele, święta
i inne dni wolne od pracy
CZW, PT, SO, NI
Apteka Drofarm
ul. Piotra Skargi 15a, tel. 533 222 324
PN, WT, ŚR
Apteka Nowa „M. & T. Schmidt"
ul. Mickiewicza 20, tel. 77 437 34 75

BIAŁA
(apteki w Białej nie prowadzą dyżurów)
Apteka „Pod Lwem",
ul. 1 maja 18, tel. 77 438 70 22
Apteka im. Karola Wojtyły,
ul. Opolska 2a, tel. 77 438 74 06
Apteka im. św. Kamila,
Rynek 14, tel. 77 438 71 21

ŁĄCZNIK
(pogotowie rozpoczyna się o godz. 16.00)
Apteka mgr Krystyna Wiśniewska,
Łącznik 48 – 220 ul. Skowrońskiego 4,
tel. 77 437 63 68

KORFANTÓW
Apteka „Apteka Rodzinna"
ul. Wyzwolenia 16, tel. 77 435 60 27
Apteka Elżbieta Wilk
ul. Wyzwolenia 19, tel. 77 431 90 48

STRZELECZKI
Apteka „Sub-Sole",
Strzeleczki, ul. Sienkiewicza 33,
tel. 77 466 82 00
Punkt apteczny „Sub-Sole",
Dziedzice, ul. Główna 15,
tel. 77 466 87 58
Apteka Arnika,
Dobra, ul. Szkolna 2, tel. 77 466 83 09
Kujawy, ul. Opolska 1 C, tel. 77 466 87 58

WALCE
Apteka,
ul. Mickiewicza 7, tel. 77 466 01 23

Telefon alarmowy 112
Nocna i świąteczna pomoc lekarska
ul. Nyska 1, tel. 77 436 26 66

KORONAWIRUS - WAŻNE TELEFONY

Gdy wykazujesz objawy zakażenia
NIE PRZYCHODŹ
do przychodni albo lokalnego szpitala!

Skontaktuj się telefonicznie z sanepidem

Sanepid Opole	**604 958 325**
Sanepid Prudnik	**502 539 944**
Sanepid Krapkowice	**502 635 535**
Sanepid Nysa	**602 654 656**

SZPITALE

Oddział Zakaźny Opole	**77 443 31 00**
Oddział Zakaźny Nysa	**77 408 78 00**

WSPARCIE SENIORÓW I OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Opolska Służba Harcerska	**886 510 706, 513 900 013**
OPS Prudnik	**77 406 70 38**
OPS Biała	**77 438 71 40**
OPS Lubrza	**77 407 46 79**
OPS Głogówek	**77 438 00 73**
OPS Walce	**77 466 06 60**
OPS Strzeleczki	**77 466 80 37**
OPS Korfantów	**501 942 092**

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Inspektorat ZUS Prudnik	**22 560 16 00**

POMOC PSYCHOLOGICZNO-TERAPEUTYCZNA

Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej
PCPR Prudnik **786 214 760, 77 436 47 00**

Infolinia NFZ 800 190 590

WAŻNE TELEFONY

Prudnik
Informacja PKP, tel. 19 757
Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 1a, tel. 77 436 99 00

POGOTOWIA
Ratunkowe 112, 999, 77 438 78 85
Straż Pożarna 112, 998, 77 438 05 30
Policja 112, 997, 478 629 203
Energetyczne 991
Gazowe 992
Wodno-Kanalizacyjne 994
>> Prudnik 77 436 25 56
>> Głogówek 77 437 46 47
Drogowe 981
Opiekuńcze 77 474 54 45
Straż Miejska 77 406 62 42

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
Starostwo Powiatowe w Prudniku, pok. 4
tel. 77 436 93 09, 576 834 168
czw 8.00-13.00

CENY PALIW	95	ON	LPG
„Orlen" Prudnik	4,57	4,62	2.04
„Moya" Głuchołazy	4,69	4,59	2,14
„Pieprzyk" Prudnik	4,55	4,58	2,00
„STW" Prudnik	4,62	4,57	-
„Orlen" Biała	4,56	4,55	2,09
„Pegaz" Prudnik	4,69	4,59	2,10
„Pegaz" Głogówek	4,67	4,58	2,11

WALUTY	Jerzy Mochnik Prudnik Sobieskiego 24	NBP
1 eur	4,43 / 4,45	4,40 / 4,49
1 usd	3,74 / 3,76	3,70 / 3,78
1 gbp	4,80 / 4,83	4,78 / 4,87
1 chf	4,11 / 4,13	4,09 / 4,17
100 czk	16,60 / 16,70	16,51 / 16,85

Stan: 15 września, godz. 7.30 - 8.15 zebrał: Damian Wicher

KINO Diana
Prudnik, ul. Mickiewicza 1
tel. 692 893 864
kinodiana.pl

16.09 (środa)
godz. 16.30 – NOWI MUTANCI
– dubbing 2D, horror/Sci-Fi od 12 lat, USA 2020 - 1 godz. 38 min.
godz. 19.00 – ZIEJA
– biograficzny od 12 lat, Polska 2020 - 1 godz. 52 min.

17.09 (czwartek)
godz. 19.00 – NOWI MUTANCI
– napisy 2D, horror/Sci-Fi od 12 lat, USA 2020 - 1 godz. 38 min.

18.09 (piątek)
godz. 16.30 – SOLAN I LUDWIK - MISJA KSIĘŻYC
– dubbing 2D, animacja/familijny b/o, Norwegia 2020 - 1 godz. 20 min.
godz. 19.00 – PĘTLA
– sensacyjny od 16 lat, Polska 2020 - 2 godz.

19.09 (sobota)
godz. 16.30 – SOLAN I LUDWIK - MISJA KSIĘŻYC
– dubbing 2D, animacja/familijny b/o, Norwegia 2020 - 1 godz. 20 min.
godz. 19.00 – PĘTLA
– sensacyjny od 16 lat, Polska 2020 - 2 godz.

20.09 (niedziela)
godz. 16.30 – SOLAN I LUDWIK - MISJA KSIĘŻYC
– dubbing 2D, animacja/familijny b/o, Norwegia 2020 - 1 godz. 20 min.
godz. 19.00 – PĘTLA
– sensacyjny od 16 lat, Polska 2020 - 2 godz.

23.09 (środa)
godz. 16.30 – SOLAN I LUDWIK - MISJA KSIĘŻYC
– dubbing 2D, animacja/familijny b/o, Norwegia 2020 - 1 godz. 20 min.
godz. 19.00 – PĘTLA
– sensacyjny od 16 lat, Polska 2020 - 2 godz.

W PONIEDZIAŁKI I WTORKI KINO JEST NIECZYNNE.

REKLAMA

NA LUZIE

Klasyki w Prudniku – Lesie

W niedzielę (13 września) w ramach Międzynarodowego Zlotu Miłośników dawnej Motoryzacji w Głuchołazach, uczestnicy imprezy na chwilę zawitali do Sanktuarium św. Józefa w Prudniku – Lesie. Maszyn było sporo, nam udało się sfotografować końcówkę kawalkady, która spędziła nieco więcej czasu u stóp Koziej Góry.

Najbliższa okazja do zobaczenia podobnych samochodów (oraz jednośladów) będzie już w pierwszych dniach października (1-4 października), kiedy to w Głuchołazach odbędzie się IV Rajd Klubu 94 Oktany – Międzynarodowy Zlot Pojazdów Zabytkowych. (d) ■

ANDRZEJ DEREŃ

Amerykański pickup studebaker M5 z połowy lat 40. XX wieku

Tygodnik Prudnicki

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
TELEFON
77 436 28 77
INTERNET
www.terazprudnik.pl
www.aneks.com.pl
www.facebook.pl/tygodnikprudnicki
E-MAIL
redakcja@tygodnikprudnicki.pl
REDAKTOR NACZELNY
Andrzej DEREŃ
andrzej.deren@tygodnikprudnicki.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Grzegorz WEIGT
SEKRETARIAT
Aleksandra ŚLUSARCZYK
PUBLICYŚCI
Damian WICHER
Mieczysław MATCZAK
Marek KARP
WSPÓŁPRACA
Daniela DŁUGOSZ-PENCA
Franciszek DENDEWICZ
Adam LUTOGNIEWSKI
Bożena TOKAR-MATKOWSKA
REKLAMA
Adam MYŚKÓW
reklama@tygodnikprudnicki.pl

WYDAWCA
Spółka Wydawnicza ANEKS
48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 13a
KONTO BANKOWE
Santander Bank Polska S.A. - 1 Oddział w Prudniku
84 1090 2226 0000 0005 7401 1084
DRUK
Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 3050
BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE OD 8.15 DO 16.00
Redakcja zastrzega sobie prawo do skaracania nadesłanych materiałów prasowych i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nowy numer w każdą środę w kioskach i sklepach ziemi prudnickiej. Czekamy na sygnały, pomysły i informacje od Czytelników.

e-GAZETA
Gazeta w formie elektronicznej do nabycia na platformach:
egazety.pl **e-kiosk.pl** **eprasa.pl**

SKŁAD KOMPUTEROWY
Jarosław TOMASZEWICZ

PRENUMERATA W RUCHU
Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59, czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

eprasa.pl 1b883fa2fd

eXpressowy bulwar

eXpress prudnicki

Przytłoczeni powagą codzienności, ustąpiliśmy w końcu kolegom z „Expressu Prudnickiego" i udostępniliśmy im łamy dla Bulwaru. Bulwar to kącik zgoła niepoważny, z którym redakcja „Tygodnika Prudnickiego" nie chce mieć nic wspólnego, a już na pewno nie identyfikować się informacjami tam prezentowanymi.

Szybowice, rozpoczęcie budowy kanalizacji

Burmistrz Edward Plicko - Biała, nowe ścieżki rowerowej

Łąka Prudnicka, oddanie do użytku centrum wielofunkcyjnego

Prudnik, ul. Kwiatowa

Wernisaż wystawy Hanny Bakuły w Bruntalu

Sparing koszykarskiej Pogoni Prudnik

eprasa.pl 1b883fa2fd